



# ZIEMIA BOCHENSKA

NR 4 (151) KWIECIEŃ 2006

CENA 2,50 zł (w tym 7% VAT)

INDEKS 34074X ISSN 1233-9660



**Rodacy**  
w poszukiwaniu pracy...



*Żeby dni powszednie  
przynosiły radość,  
żeby Święta napelniały spokojem.  
Ciepłych, słonecznych i rodzinnych  
Świąt Wielkiej Nocy,  
obfitego stołu i wszelkiej pomysłowości  
wszystkim swoim obecnym  
i przyszłym Klientom*



*życzą*

*pracownicy i właściciele  
Zakładu Przetwórstwa Mięsnego  
"A.H. Koldrasowie"  
oraz  
Stacji Paliw "Tankownia"*





# CUKIERNIA

## Wypiek i sprzedaż



tel. (014) 610 59 54

- CIASTA NA NIEDZIELE • CIASTA NA WESELA,  
KOMUNIE I INNE • TORTY I DESERY NA PRZYJĘCIA  
URODZINOWE • SMAKOŁYKI NA KAŻDĄ OKAZJĘ  
• COŚ SŁODKIEGO BEZ OKAZJI



# pyszności

Zapraszamy: pn. - pt. 8 - 17, sob. 7 - 14

Bochnia, ul. Kolejowa 5a

 **Rachunki bankowe**

 **Lokaty**

 **Kredyty**

 **Bankowość  
internetowa**

 **Faktoring**

 **Sprzedaż funduszy  
inwestycyjnych**

 **Sprzedaż  
ubezpieczeń  
grupy PZU**

Pełna oferta usług  
bankowych  
dla osób fizycznych,  
firm, rolników  
oraz Jednostek Samorządu  
Terytorialnego

**Z nami możesz wiele wygrać!**

*Godny zaufania od ponad 100 lat!*

# Mamy mocne karty



## Krakowski Bank Spółdzielczy

**Oddział w Bochni  
ul. Kazimierza Wielkiego 10**

**filie w: Rajbrocie, Żegocinie,  
Rzezawie i Jurkowie**

**ZAPRASZAMY: pon.-pt. 8-18, sob. 8-12  
INFORMACJA: tel. (014) 612 34 18, 612 21 73**



# SALON FRYZUR "SHAZZY" STUDIO PAZNOKCIA

Polecamy najnowsze trendy w strzyżeniu i czesaniu fryzur damskich, męskich i młodzieżowych.

POLECAMY ZABIEGI PARAFINOWE DŁONI

Ponadto w ofercie:

- fryzury wieczorowe
- koki
- upięcia
- koloryzacja
- trwała ondulacja
- prostowanie włosów



Studio Paznokcia oferuje:

- manicure
- cipsy żelowe
- zdobienie paznokci  
(french - kolorowy, brokatowy, cyrkonie, hologramy, ozdoby z jedwabiu i inne)



Gwarantujemy konkurencyjne ceny i zadowolenie

D.H. "MODYS" BOCHNIA UL. KAZIMIERZA WLK. 24  
TEL. 0-14 610-59-87 WWW.POREBSKY.COM

PN-PT 9.00 - 17.00 SOBOTA 8.00 - 14.00

# odzież robocza

## Art. BHP INTERGO

Bochnia, ul. Partyzantów 2  
tel. (014) 611 12 78



ALARMY SAMOCHODOWE I STACJONARNE

BLOKADY MECHANICZNE

SPRZĘT CAR AUDIO

PROJEKTOWANIE SYSTEMÓW  
ELEKTRYCZNYCH, ALARMOWYCH I CCTV

TELEWIZJA SATELITARNA

SIECI KOMPUTEROWE, USŁUGI INFORMATYCZNE

# ALSAT

SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ



BOCHNIA  
UL. PROSZOWSKA 121  
(TANKOWNIA)

TEL. 0503 153 064  
610 59 81

**PROMOCJA!**  
Zestaw CB Radio + antena  
**310 zł**

SPRZEDAŻ • MONTAŻ • SERWIS

EUROSEC  
CAR ALARM SYSTEM CE

Satel

P R D O X  
SECURITY SYSTEMS

EXUS  
systemy zabezpieczające

AMT

PROXIMA  
SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ

CYFROWY  
POLSAT







*BANK SPÓŁDZIELCZY*

*w Skawinie*

*FILIA W BOCHNI*

*Bochnia, ul. Trudna 32, tel. 014 610-52-05*

**GOTÓWKA**

*w zasięgu ręki*

**CHWILAŁÓWKI**



**POŻYCZKI**

*miesięczne do 500 zł*

*Dla wymagających klientów proponujemy*

**ROR**

**VIP**



FHU. "MAKRO"

# HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Największa w promieniu 40 km

Ponad 10 000  
pozycji asortymentowych  
na powierzchni 800 m<sup>2</sup>!



**Bochnia**

**ul. Proszowska 40a**

**tel./fax 611 15 75,**

**611 24 25**





# Miesiąc w powiecie

## STRAŻACY WYBIERALI

Zakończyła się kadencja dotychczasowych władz jednostek OSP, dlatego 14 lutego w Chodenicach, a 17 lutego w Dołuszycach odbyły się zebrania sprawozdawczo-wyborcze strażaków-ochotników. Łącznie do obu jednostek należy ponad 70 druhów, a wartym podkreślenia faktem jest zwiększająca się liczba młodych strażaków w szeregach OSP.

Zaangażowanie w życie społeczne środowiska Chodenic i Dołuszyce podkreślali m.in. prezes Zarządu Miejskiego OSP Tadeusz Cichoń oraz Komendant Powiatowej Straży Pożarnej Krzysztof Kokoszka.

Druhowie wybrali nowe władze. W Chodenicach Prezesem został ponownie Stanisław Bukowiec, a funkcję Komendanta nadal będzie pełnił Kazimierz Leżanka. W Dołuszycach na Prezesa wybrano Kazimierza Tworzydło, Komendantem został Marian Wątroba. Wybrano także delegatów na miejskie zebranie sprawozdawczo-wyborcze które odbędzie się 6 maja b.r.

## KRÓL ODZIANY

Świadcami niezwyklej przemiany bocheńskiego króla Kazimierza Wielkiego byli wszyscy, którzy w piątek 3 marca przechadzali się po Rynku. Tego dnia, przy okazji IV Bocheńskiego Dnia Króla Kazimierza, rozstrzygnięto konkurs na nowe szaty dla władcy. Wzięli w nim udział uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i przedszkoli. W ogólnej punktacji konkursu, przygotowanego przez



Miejski Dom Kultury, brano pod uwagę dwa kryteria: projekt i przygotowanie szaty.

Decydujące "starcie" rozegrało się między Szkołą Podstawową nr 5 a Gimnazjum nr 2. To właśnie w szatach przygotowanych przez uczniów tych placówek zaprezentował się król. Nagrodą główną w konkursie był odtwarzacz DVD. Wygrała go Szkoła Podstawowa nr 5. Drugie miejsce i magnetowid przypadło w udziale Gimnazjum nr 2. Zaś różnego rodzaju gadżety otrzymały dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 2.



## MISTRZOWSKI KONCERT

W ramach festiwalu "Bocheńskie spotkania z muzyką" 10 marca w Państwowej Szkole Muzycznej im. prof. Jerzego Żurawlewa odbył się koncert kameralnego zespołu Das Neue Berner Trio. Grupę tworzą Piotr Pławner (skrzypce), Izabella Pławner (wiolonczela) oraz Erika Radermacher (fortepian). Muzycy od wielu lat mieszkają w Szwajcarii, gdzie prowadzą ożywioną działalność solistyczną i pedagogiczną. Das Neue Berner Trio ma już na swoim koncie koncerty w takich europejskich metropoliach muzycznych jak Londyn, Paryż, Wiedeń czy Zurich. Trio nagrywało również koncerty radiowe we współpracy ze stacjami ORF, SDR, DRS, SF, Radio France. Artyści dokonali wielu nagrań płytowych z dziełami: Schuberta, Beethovena, Haydna, Rachmaninowa. Nieobca jest im także muzyka współczesna.

W ostatnich latach zespół dokonał prawykonań utworów Feldmanna, które zostało zarejestrowane "na żywo" i otrzymało wyróżnienie krytyków.

W czasie bocheńskiego koncertu muzycy berneńskiego tria przedstawili publiczności interpretacje utworów: Beethovena, Brahmsa, Marietana, Kreislera oraz Elgara.

Wszyscy, którzy zdecydowali się poświęcić piątkowy

Wszystkiego co najlepsze,  
pomyślności, zdrowia,  
uśmiechu na twarzy,  
optymizmu i nadziei płynących  
ze Zmartwychwstania Pańskiego  
życzy  
Redakcja "Ziemi Bocheńskiej"





wieczór i zjawili się w sali koncertowej bocheńskiej szkoły muzycznej, mogli czuć się usatysfakcjonowani, koncert stał bowiem na wysokim poziomie. Od pierwszych dźwięków dało się poznać mistrzostwo w opanowaniu instrumentów, wyczucie subtelnych niuansów, jakie niosły w sobie utwory. Specjalnie dla Pań, które dwa dni wcześniej obchodziły swoje święto, muzycy wykonali "Salut D'Amour" E. Elgara. Panowie natomiast otrzymali prezent w postaci dedykowanego im utworu "Piękny Rozmaryn" K. Kreislera. Ten ostatni utwór muzycy wykonali na bis ku zadowoleniu publiczności, która wielokrotnie podczas koncertu nagradzała artystów gromkimi brawami.

Organizatorami koncertu byli: Stowarzyszenie Pro Musica, Wydział Promocji i Rozwoju Miasta, Miejski Dom Kultury w Bochni oraz Państwowa szkoła Muzyczna I stopnia im. prof. Jerzego Żurawlewa. Honorowy patronat nad koncertem objął burmistrz Wojciech Cholewa.

## MŁODZI SZARADZIŚCI

We wtorek 14 marca na zorganizowanym po raz pierwszy Gminnym Turnieju Szaradziarskim spotkali się uczniowie szkół podstawowych z terenu gminy Bochnia. Im-

preza odbyła się w Zespole Szkół Gminnych w Nieszkowicach Małych, a organizatorami byli Bocheński Klub Szaradzystów „Omnibus” i częstochowski wydawca krzyżówek: Agencja „Technopol”.

Przez godzinę uczestnicy, którzy przyjechali ze szkół w Damienicach, Siedlcu, Łapczycy, Dąbrowicy, Brzeźnicy, Stanisławicach, Gawłowie, Nieszkowicach Wielkich i Małych, rozwiązywali zadania przygotowane przez szaradzystów z Częstochowy oraz Tadeusza Bembenika – nauczyciela i pasjonata krzyżówek, członka „Omnibusa”.

Indywidualnie najlepiej z łamigłówkami poradził sobie Rafał Ochel z Dąbrowicy (58 pkt. na 67 możliwych), który wyprzedził Kamila Dobosza z Gawłowa (56 pkt.) i Martę Podsiad z Brzeźnicy (44 pkt.).

Wśród szkół najlepszą okazała się placówka z Gawłowa, na drugim miejscu sklasyfikowano Damienice, a na trzecim – Łapczycę.

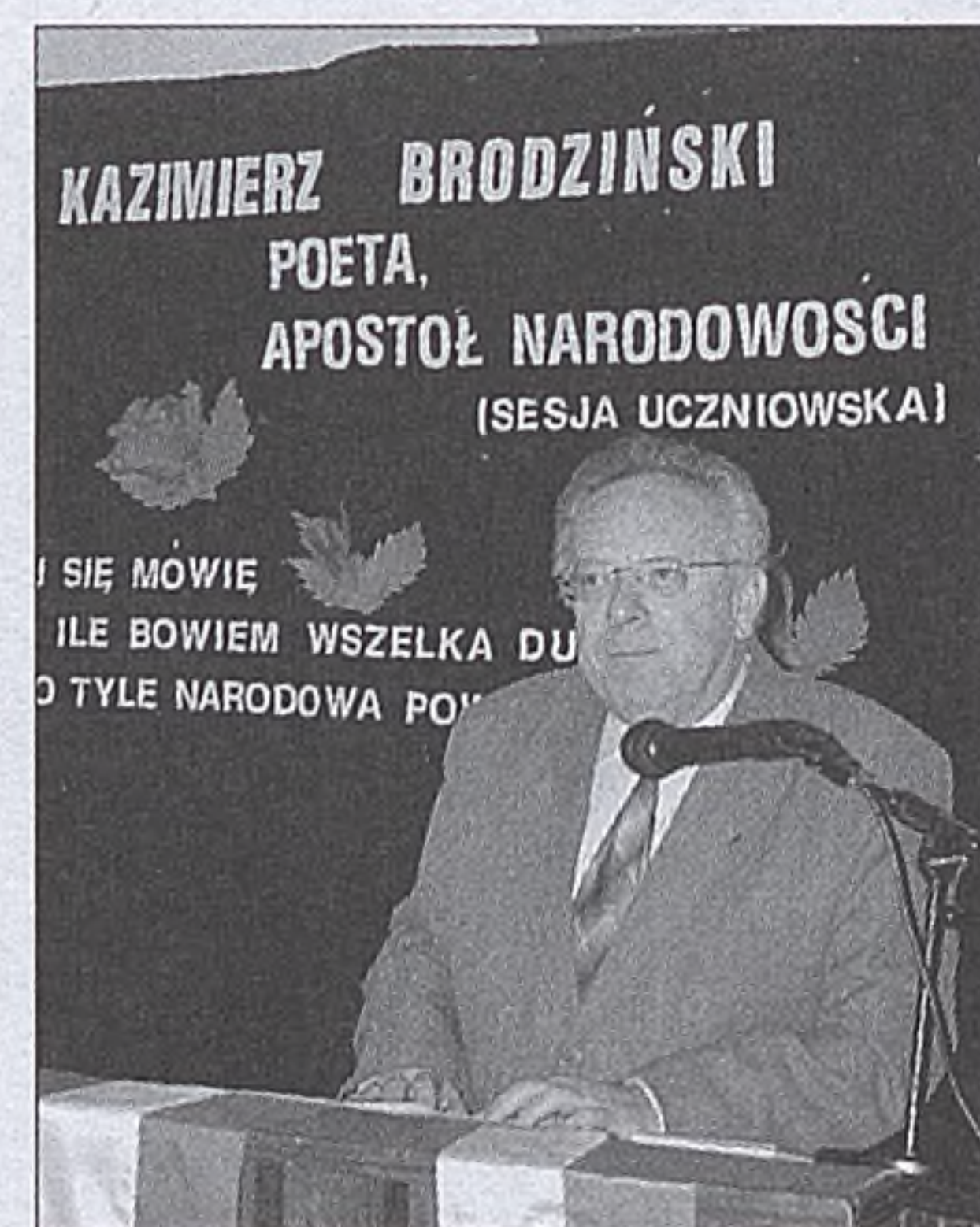
Puchary i nagrody książkowe wręczali główny organizator – Tadeusz Bembenik, prezes „Omnibusa” – Stanisław Bukowiec i dyrektor szkoły w Nieszkowicach Małych – Grzegorz Świder.

## PAMIĘTAJĄ O SWOIM RODAKU

Bieżący rok jest szczególny dla społeczności Królówki oraz dla uczniów szkół noszących imię Kazimierza Brodzińskiego. Ten znany polski poeta – pochodzący właśnie z Królówki przyszedł na świat 8 marca 1791 roku, a więc w tym roku przypada 215 rocznica jego urodzin. Do dziś na plebani w Królówce w „Księdze metryk”, można znaleźć wpis dokonany przez ówczesnego proboszcza ks. Józefa Schabowskiego, który napisał, iż Brodziński „na chrzcie otrzymał imiona Kazimierz, Józef, a rodzicami chrzestnymi byli: prezes sądu w Wiśniczu Wincenty Wakura z żoną Anną, asystowali zaś Jakób Głębik, asesor sądu wiśnickiego i Maria Radzikowska, siostra matki, która wówczas w Królówce bawiła”.

Z okazji rocznicy uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół w Królówce przygotowali we środę 15 marca uczniowską sesję naukową poświęconą Kazimierzowi Brodzińskiemu i jego zasługom we wprowadzeniu do Polski romantyzmu.

Część merytoryczną sesji rozpoczął prof. dr hab. Wacław Walecki (na zdjęciu) z Katedry Literatury



## Zaproszenie

6 kwietnia w sali gimnastycznej II LO w Bochni, przy ul. Konfederatów Barskich, o godzinie 12 odbędzie się aukcja prac wykonanych przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w Proszówkach. Dochód ze sprzedaży przeznaczony zostanie na cele rehabilitacyjne.

R E K L A M A

**Usługi Pogrzebowe  
NOWAK**

*Służymy Państwu  
wsparciem i doświadczeniem  
w trudnych chwilach.*

**Bochnia, ul. Legionów Polskich 1**  
(przy wjeździe na osiedle Niepodległości)  
**TELEFONY CAŁODOBOWE:**  
**014 612 45 54, 0/500 333 999**



Staropolskiej UJ, który wygłosił referat na temat: „Brodziński jako tłumacz”. Następnie głos zabrali uczniowie Zespołu Szkół w Królówce, Szkoły Podstawowej w Lipnicy Murowanej, Szkoły Podstawowej nr 2 w Bochni, Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w Tarnowie oraz Gimnazjum w Nowym Wiśniczu. Przygotowano także prezentację multimedialną przybliżającą postać naszego rodaka z Królówki.

## WYRÓŻNIENIA DLA NAJLEPSZYCH

W czwartek 23 marca w ZS nr 1 w Bochni odbyło się spotkanie z 50 uczniami, którzy w pierwszym semestrze tego roku szkolnego osiągnęli najlepsze wyniki w nauce. Te spotkania mają już swoją tradycję – w tym roku zorganizowano je po raz 27. Przygotowaniem uroczystości zajmuje się Alicja Rumel.



Najwięcej wyróżnionych (39 osób) uczęszcza do Liceum Ogólnokształcącego. Pozostali to uczniowie Liceum Profilowanego Technicznego i Zespołu Szkół Zawodowych. Wśród najlepszych są trzy osoby, które otrzymują Stypendium Prezesa Rady Ministrów (Monika Radzieta, Elżbieta Kapcia, Sebastian Mucha) oraz dwoje uczniów otrzymujących Stypendium Starosty (Joanna Stawiarz i Lidia Matrac).

Dla trójki najlepszych uczniów przygotowano nagrody książkowe. Pozostali otrzymali listy pochwalne.

## ŻYDOWSKIE IMIONA

Debora, Rachel, Rebeka, Izaak, Mojżesz, Izrael – jakie skojarzenia przywołują na myśl te imiona? Oczywiście wszyscy doskonale znamy te postacie z Biblii. Warto jed-



## XI Szaradziarskie Mistrzostwa Małopolski

Bocheński Klub Szaradzystów „Omnibus” wspólnie z Miejskim Domem Kultury, Wydziałem Promocji i Rozwoju Miasta oraz redakcją „Ziemi Bocheńskiej” organizują XI Szaradziarskie Mistrzostwa Małopolski. Turniej odbędzie się 13 maja 2006 r. o godz. 10.00 w Miejskim Domu Kultury w Bochni, ul. Regis 1.

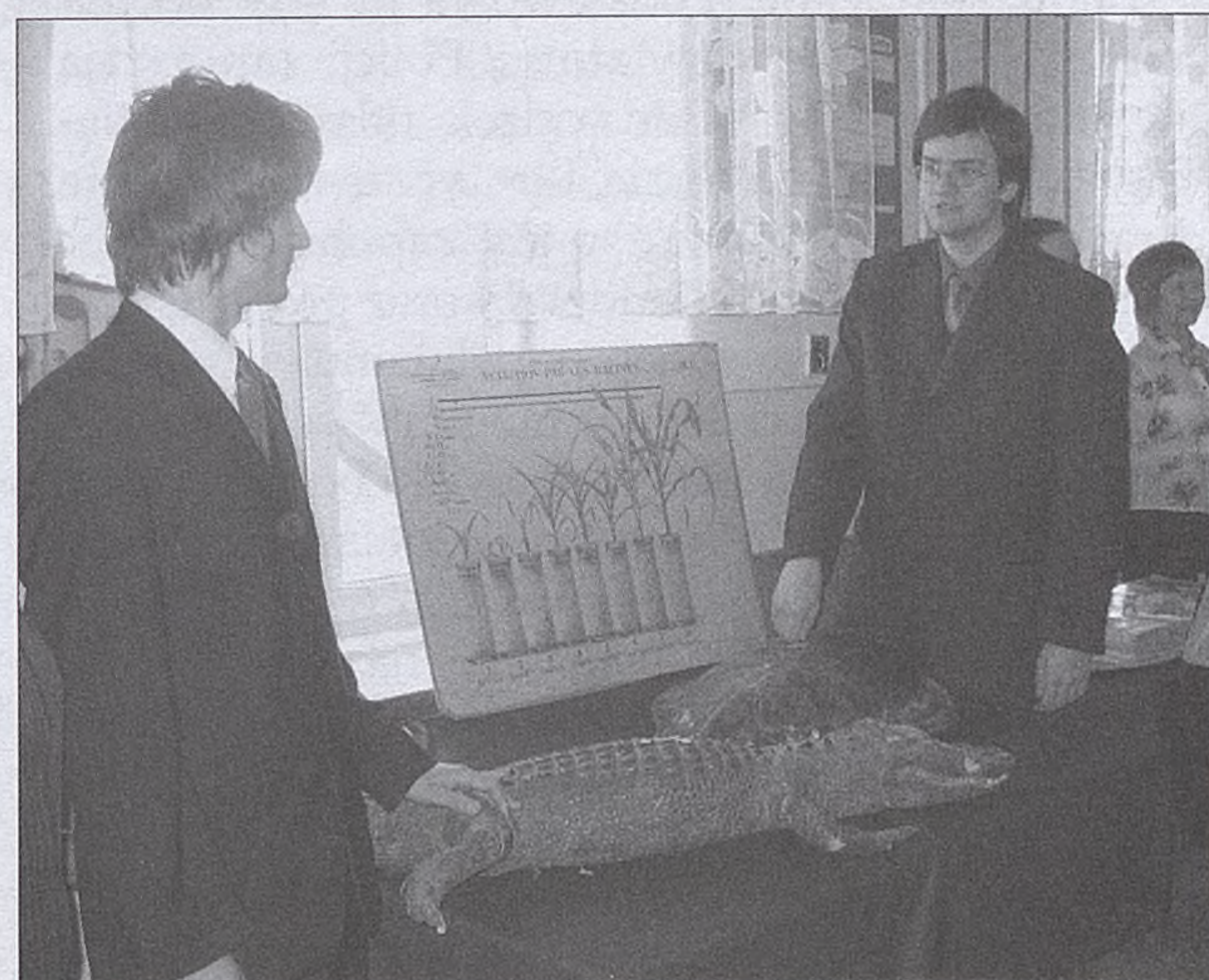
Zgłoszenia przyjmowane są do 12 maja. Bliższych informacji udziela Karol Klima, tel. (012) 251-55-51 (w godz. 9.00-15.00).

nak pamiętać, iż imiona te nosili – jeszcze nie tak dawno temu – żydowscy mieszkańcy Bochni i Nowego Wiśnicza. Konkretni ludzie, prowadzący normalne życie, mający zwyczajne, codzienne troski.

W trakcie wykładu zatytułowanego „Imiona Żydów. Izraelskie okręgi metrykalne z siedzibą w Bochni i Nowym Wiśniczu. 1902 – 1942”, który odbył się 23 marca w bocheńskim Muzeum, prelegentka Anetta Stachon starała się przybliżyć pochodzenie oraz znaczenie wspomnianych już na wstępie, a także wielu innych imion, jakie nosili żydowscy mieszkańcy terenów bocheńszczyzny. Wiele z tych imion, jak Dawid, Jakub czy Daniel cieszy się ciągle dużą popularnością. Inne jak Hirsch, Aaron, Chaim, Ryfka, Beila odeszły w zapomnienie.

## Z MYŚLĄ O GIMNAZJALISTACH

Od 23 do 25 marca w I LO w Bochni odbywała się Giełda Informacji Zawodowej, zwana targami edukacyjnymi. Uczniowie gimnazjów, ich rodzice i nauczycie-



le mieli szansę zapoznania się z aktualną ofertą edukacyjną szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu bocheńskiego. Targi zorganizowane zostały przez Poradnię Psychologiczno – Pedagogiczną, przy współpracy ze



szkołami. Swoje stanowisko miał również Powiatowy Urząd Pracy w Bochni oraz Ochotniczy Hufiec Pracy.

Z kolei w piątek 24 marca, podczas Dni Otwartych, swoją ofertę zaprezentowało I LO w Bochni. Gimnazjaliści mogli posłuchać piosenek w języku angielskim, oglądać pokaz zdjęć z wycieczek odbywanych przez klasę o profilu geograficzno – historycznym, obejrzeć ciekawe gatunki roślin i zwierząt, które to eksponaty są na wyposażeniu pracowni biologicznej (na zdjęciu) oraz zabawne i kolorowe bryły, skonstruowane za pomocą sztuki składania papieru – origami. Była to także doskonała okazja do porozmawiania z nauczycielami i uczniami I LO.

## STAROSTA W RADZIE DZIAŁALNOŚCI POŻYTKU PUBLICZNEGO

Podczas pierwszego posiedzenia II kadencji Rady Działalności Pożytku Publicznego, Minister Pracy i Polityki Społecznej Krzysztof Michałkiewicz wręczył akty powołania wszystkim członkom nowej kadencji Rady. Jedną z 20 powołanych osób został Ludwik Węgrzyn – Starosta Bocheński.

Zgodnie z ustawą kadencja Rady trwać będzie 3 lata (2006-2009). Nominacja L. Węgrzyna nie była dużym zaskoczeniem, gdyż funkcję członka Rady pełnił on już w I kadencji, gdzie dał się poznać jako osoba posiadająca bardzo szeroką wiedzę na temat problemów społecznych oraz działań samorządu terytorialnego w tym zakresie.

Rada Działalności Pożytku Publicznego jest organem opiniotawczo-doradczym i pomocniczym ministra właściwego ds. zabezpieczenia społecznego.

**opracowali: mb, iwo, kaz, Damian Gondek**

## KONKURS!

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 4 w Bochni wraz z Komendą Powiatową Policji zapraszają uczniów klas I do VI do wzięcia udziału w Międzyszkolnym Konkursie Plastycznym pt. „Nie kradnij”. Celem konkursu jest zapobieganie dokonywaniu drobnych kradzieży oraz próba uświadomienia, co grozi za ich popełnianie.

Prace, w formie plakatu, mogą przygotowywać wszyscy uczniowie z terenu powiatu bocheńskiego. Należy je składać do 16 maja w sekretariacie PSP nr 4, przy ul. Konfederatów Barskich 27 (tel. 612 24 92). Prace powinny być opisane: imię, nazwisko, klasa, szkoła, opiekun, telefon kontaktowy. Warunkiem jest, by zostały wykonane samodzielnie.

Konkurs zostanie rozstrzygnięty w dwóch kategoriach wiekowych: klasy od I do III i klasy od IV do VI. Wyniki zostaną ogłoszone 23 maja o godz. 9 w świetlicy PSP nr 4. Najciekawsze prace zostaną zaprezentowane w budynku Komendy Powiatowej Policji oraz w supermarkecie „Cold – Lux”, który jest głównym sponsorem nagród.

## OTWARTE UMYSŁY. OTWARTA UNIA.

We środę 26 kwietnia w Sali 7 w pawilonie sportowym na Akademii Ekonomicznej w Krakowie odbędzie się konferencja „Otwarte umysły. Otwarta Unia” organizowana przez Forum Młodych przy współpracy Koła Naukowego Zarządzania Zasobami Ludzkimi.

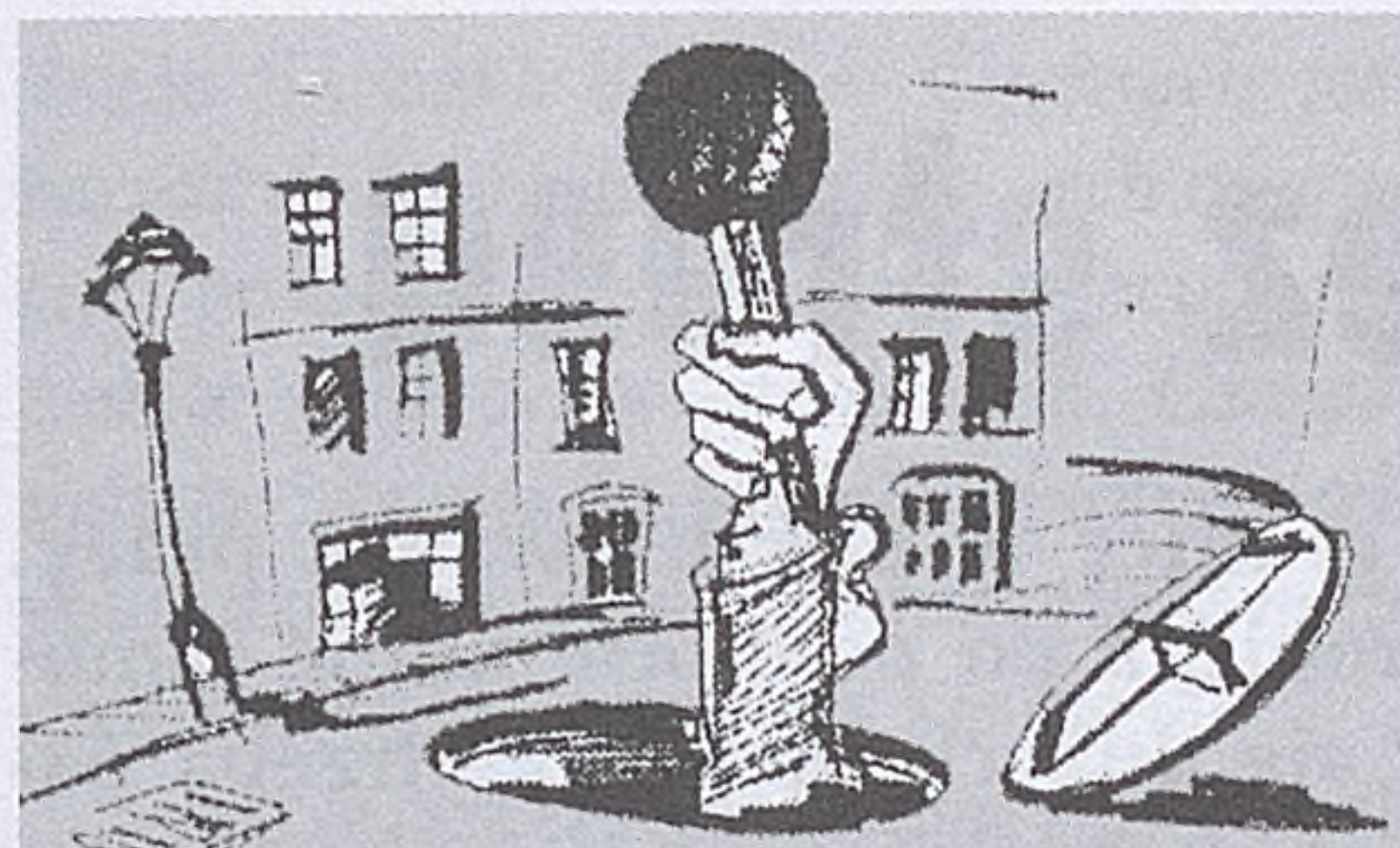
Tematyka konferencji dotyczyć będzie ogólnie pojętych możliwości zaistnienia młodych ludzi na wspólnym europejskim rynku. Organizatorzy chcieliby przybliżyć uczestnikom nie tylko rynki najczęściej wybierane przez poszukujących godziwego zarobku, ale także te mniej popularne, choć niekiedy oferujące gorsze warunki. Po 30 kwietnia, kiedy minie pierwszy dwuletni okres przejściowy w dostępie do rynku pracy, kilka krajów UE prawdopodobnie otworzy swoje „podwoje” dla nowych członków. Ten fakt na pewno poszerzy spektrum możliwości w wyborze miejsca wyjazdu. Warto z wyprzedzeniem dowiedzieć się, jacy pracownicy gdzie są poszukiwani i jakie stawia się im wymagania. W zamierzeniu konferencja ma pokazać nie tylko gdzie można najwięcej zarobić na przysłowiowym „zbieraniu truskawek”, ale również, jakie zawody czekają na absolwentów polskich wyższych uczelni. Poruszone zostaną także zawile kwestie wspólnotowego systemu zabezpieczeń społecznych oraz systemów podatkowych. Spośród czterech referatów dwa będą dotyczyć unijnego rynku pracy. Jeden wygłosi Przemysław Dziewitek z Regionalnego Centrum Informacji Europejskiej w Krakowie. Organizatorzy mają nadzieję, że problematyką rynku pracy zajmie się także Anna Nowak, Doradca Wojewódzki EURES. Możliwościami założenia w warunkach unijnych własnej firmy, ciekawą alternatywą dla zatrudnienia, zajmie się Krzysztof Wach, znany studentom AE pracownik naukowy Katedry Przedsiębiorczości i Innowacji, autor m.in. publikacji „Jak założyć firmę w Unii Europejskiej” oraz „Systemy podatkowe krajów Unii Europejskiej”. Konferencję prawdopodobnie uwieńczy, poprowadzony w języku angielskim wykład Peter’a McGarry, założyciela i szefa krakowskiej firmy Open Mind, oferującej pomoc w poszukiwaniu pracy m.in. na terenie Irlandii.

Powoli zbliża się czas wakacji. Na pewno wielu studentów chciałoby podreperować przez ten czas swój budżet. Część kończy w tym roku akademicką przygodę. Może właśnie ta konferencja pomoże odpowiedzieć na pytanie: „co dalej?”.

Forum Młodych jest ogólnopolskim projektem działającym w ramach Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”. Głównym zadaniem FM jest promowanie postaw przedsiębiorczych wśród młodych ludzi. Region Kraków założony został pod koniec 2004 r. przez studentów AGH i AE. Z czasem dołączyli do nich żacy z UJ oraz AWF. Pierwszym projektem zrealizowanym przez FM Kraków jest Akademia Przedsiębiorczości, półroczny cykl warsztatów poukładanych w trzy bloki tematyczne: „Trening umiejętności przedsiębiorczych”, „Własna firma” oraz „Unia europejska”.

FM, region Kraków: [www.mlodzi.prywatni.pl/krakow](http://www.mlodzi.prywatni.pl/krakow)  
Centrum Informacji Europejskiej: [www.centrum.krakow.pl](http://www.centrum.krakow.pl)  
Eures: [www.eures.praca.gov.pl](http://www.eures.praca.gov.pl)  
Open Mind: [www.openmind.krakow.pl](http://www.openmind.krakow.pl)





**Czy, jeśli miałbyś taką możliwość, wyjechałbyś do pracy za granicę?**



**Marcin Musiałowicz, Maciej Węgrzyn:**  
– Zamierzamy jeszcze studio-

wać. Ewentualnie po skończeniu studiów myślimy o wyjeździe na kilka lat za granicę. Oczywiście to trochę nie fair, że ludzie, którzy kończyli studia w Polsce wyjeżdżają za granicę i sprzedają tam swoją wiedzę oraz umiejętności. Jednak obecnie trudno jest znaleźć w kraju pracę, która pozwalałaby na godne życie. Rozważamy możliwość wyjazdu na pewien czas, tak aby zarobić dostatecznie dużo i ułatwić sobie start w Polsce.



**Aneta, Dominika, Anka, Jakub:**  
– Przyszłość wiążemy z Polską, nie zamierzamy wyjeżdżać na stałe z kraju. Ewentualnie, jeśli nie będzie możliwości zdobycia dobrej pracy tutaj, wtedy oczywiście bierzemy pod uwagę wyjazd zarobkowy – ale tylko na jakiś czas.

**Mateusz Kaczmarczyk, Rafał Widelka:**

– Jeszcze nie mamy skonkretyzowanych planów na przyszłość. Oczywiście teraz istnieją możliwości, aby wyjechać i podjąć tam legalną pracę. Jednak jesteśmy związani z naszym krajem, mamy tu rodziny, znajomych. Byłby to raczej wyjazd zarobkowy, na pewien czas. Z pewnością nie na stałe.



**Dokończenie na str. 17**

# Najlepiej wykształceni porzucają Polskę

Zainteresowanie wśród Polaków wyjazdem za granicę w celach zarobkowych jest ogromne. Co roku nasz kraj opuszczają rzesze ludzi, którzy poza jego granicami chcą szukać szczęścia. Dowodów na to jest wiele. Wystarczy, że w internetowej wyszukiwarce wrzucimy hasło „praca za granicą”, a otrzymamy ponad milion rezultatów. Znaleźć tam można zarówno oferty pracy, jak i różnego rodzaju porady oraz wskazówki ułatwiające przetrwanie. Wyjazdy do pracy za granicę stały się czymś powszechnym i nie wzbudzają emocji. Pojawiło się jednak nowe zjawisko – wyjeżdżają ludzie młodzi i wykształceni. Często tuż po studiach, bez perspektyw pracy w kraju.

Z badań przeprowadzonych w 2005 roku przez Centrum Badania Opinii Społecznej wynika, że około 15% ankietowanych ma w swojej najbliższej rodzinie osoby, które wyjechały za granicę w celach zarobkowych. Nasi rodacy znaleźli zatrudnienie przede wszystkim w takich krajach jak: Niemcy, Wielka Brytania, Irlandia, Hiszpania i Francja. Tendencja do szukania pracy za granicą dominuje głównie wśród ludzi młodych – aż 45% ludzi do 24 roku życia popiera takie rozwiązanie, a 16% już się zdecydowało. Za granicę wyjeżdża dwa razy więcej mężczyzn niż kobiet. W zdecydowanej większości (70%) są to wyjazdy na pewien czas, a nie na stałe.

Jak pisaliśmy w poprzednim numerze naszej gazety, w artykule „Służba zdrowia na walizkach”, do pracy za granicę wyjeżdża coraz więcej lekarzy i pielęgniarek. Z raportu przygotowanego w ubiegłym roku przez resort zdrowia wynika, że okręgowe izby lekarskie wydały około 3,5 tys. zaświadczeń potwierdzających kwalifikacje zawodowe. Z Polski najwięcej wyjechało anestezjologów, chirurgów, radiologów, ortopedów oraz urologów. Mimo potocznego przekonania, że w kraju jest wystarczająco dużo lekarzy, a akademie medyczne co roku opuszcza kilkaset młodych medyków,

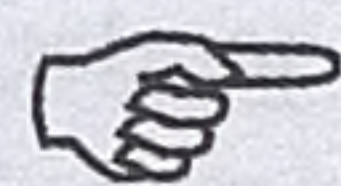
to dobrych specjalistów jest zbyt mało. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że na 10 tys. osób przypada około 20 lekarzy. Jest to znacznie poniżej średniej europejskiej. Np. we Włoszech ten wskaźnik wynosi 55, a w Hiszpanii 42. Główną przyczyną wyjazdu są lepsze warunki finansowe, a także sprawniejsza organizacja pracy. Lepiej wykorzystywane są umiejętności i wiedza lekarza.

Wraz z lekarzami ubywa także pielęgniarek. Najlepsze możliwości mają te, które posiadają dyplom magisterski.

– Od maja 2005 roku wydaliśmy 89 zaświadczeń umożliwiających podjęcie pracy za granicą – mówi Grażyna Wolak, kierownik Okręgowej Izby Samorządowej Pielęgniarek i Położnych w Tarnowie – Oczywiście nie jest to jednoznaczne z wyjazdem, jednak lepsze warunki pracy i płacy zachęcają do opuszczenia Polski. Jeśli nic się nie zmieni w naszym kraju, to za kilka lat braknie pielęgniarek. Już teraz odbieramy sygnały, że w niektórych regionach Polski zaczyna ich brakować.

Polskie pielęgniarki najczęściej trafiają do Wielkiej Brytanii, Szwecji, Irlandii i Włoch. W większości przypadków jest to jednak wyjazd w charakterze opiekuńcza osób starszych. Aż 80% ofert dotyczy właśnie takiej pracy. W Wielkiej Brytanii i Irlandii obowiązuje skomplikowany proces rekrutacji, którzy zniechęca wielu zainteresowanych. Pielęgniarki mile są także widziane w Stanach Zjednoczonych. Na emeryturę odchodzi powojenny wyż. Zaczyna brakować ludzi do opieki nad chorymi.

– Jeśli nie uda ci się „załapać” do szpitala czy przychodni, to wcale nie czeka na ciebie raj. Jako opiekun osoby starszej dostajesz najniższą pensję, a praca nie jest łatwa. Wiadomo, że to są ludzie starzy, schorowani, wokół których trzeba zrobić wszystko – mówi Agata, pielęgniarka, która obecnie pracuje w Wielkiej Brytanii – A i traktują cię różnie. Jeśli coś się zawieruszy, ty pierwsza jesteś oskarżana o kradzież. Często towarzyszą ci złośliwości.





*Wiadomo, że zawsze coś uda się odłożyć, ale niejednokrotnie wcale nie jest tak kolorowo, jak by mogło się wydawać.*

Specjaliści medyczni to nie jedyna grupa zawodowa poszukiwana przez pracodawców europejskich. "W cenie" są inżynierowie oraz informatycy. Na dużą skalę poszukuje się pracowników budowlanych: murarzy, blacharzy, dekarzy. Także w handlu i gastronomii poszukujący pracy mają duże możliwości. Liczy się przede wszystkim doświadczenie, umiejętności oraz znajomość języka.

„Za pracą” wyjeżdżają nie tylko mieszkańcy dużych miast. Zjawisko to dotyczy, i może jest nawet bardziej odczuwalne, w małych miejscowościach czy wsiach.

Księża, którzy zrobili podsumowanie po kolędzie mówią, że te wyjazdy są coraz bardziej widoczne.

– Z Grobli wyjechało ok. 80 osób, w większości byli to ludzie młodzi. Nie wiadomo ilu z nich zechce powrócić do swojej rodzinnej miejscowości – mówi proboszcz tutejszej parafii ks. Marian Wójcik – *Mieszkańcy doskonale wiedzą, że w najbliższej okolicy nie ma pracy. Aby coś znaleźć, trzeba wyjechać do Nowej Huty, ale i tam o pracę bardzo trudno. Dlatego nie może dziwić, że szukają szczęścia za granicą.*

Zdolni Polacy mogą znaleźć pracę wszędzie. Jeżeli tylko znają język, mają bogate CV, to kraje europejskie stoją przed nim otworem. Większość jednak pracuje za najniższe stawki, ale i tak nie narzekają. Twierdzą, że lepiej harować tam za małe pieniądze, niż tu za żadne.

Pierwszego maja swoje rynki pracy otworzy przed Polakami Hiszpania. To dobra wiadomość dla wszystkich, którzy pracy szukają. A jak wynika z licznych badań i obserwacji, takich osób jest mnóstwo. Wskaźnik bezrobocia w Polsce jest jednym z najwyższych w Europie. Wszystko wskazuje na to, że exodus młodych, zdolnych i inteligentnych ludzi będzie trwał. W naszym kraju zacznie brakować specjalistów z różnych dziedzin. Wykształconych tu – w Polsce. Na konsekwencje tych "emigracji zarobkowych" nie trzeba będzie długo czekać. Zamiast rozwijać nasz polski rynek, popchną do przodu gospodarki innych krajów.

**Dominika Olech**

# Legalnie i bez stresu

Coraz więcej ludzi wyjeżdża za granicę w poszukiwaniu pracy. Wierzą, że tam łatwiej będzie im zarobić, a po powrocie kupić samochód czy mieszkanie. Chcąc dorobić się dużych pieniędzy trzeba pamiętać, że nie będzie łatwo. Potrzebna będzie znajomość języka i przede wszystkim ciężka praca. Niestety, nasi rodacy dość lekko-myślnie podchodzą do przedstawianych im przez pośredników ofert pracy. Jadą do Wielkiej Brytanii, Irlandii czy Szwecji w ciemno. Bez zakwaterowania, znajomości języka, bez angażu od pracodawcy.

## URZĘDY, PRASA I INTERNET

Ofert legalnej pracy za granicą można szukać za pośrednictwem prasy i urzędów pracy. Niektóre dzienniki mają nawet specjalne dodatki poświęcone tej tematyce. Na ogłoszenia prasowe należy jednak uważać, bo nigdy nie są one w 100% sprawdzone. Dobrym rozwiązaniem jest korzystanie ze stron internetowych poszczególnych urzędów pracy lub ze strony: [www.praca.gov.pl](http://www.praca.gov.pl). Oprócz ofert można znaleźć tam szereg informacji dotyczących pracy za granicą.

– U nas wywieszamy ogłoszenia w gablotach znajdujących się wewnątrz i na zewnątrz urzędu oraz umieszczamy je na stronie internetowej [www.pup-bochnia.pl](http://www.pup-bochnia.pl) – mówi Maria Fafara, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Bochni – *Ponadto działają Europejskie Służby Zatrudnienia (EURES), ułatwiające poszukiwanie pracy na terenie krajów Unii Europejskiej. Pełnimy rolę pośrednika między*

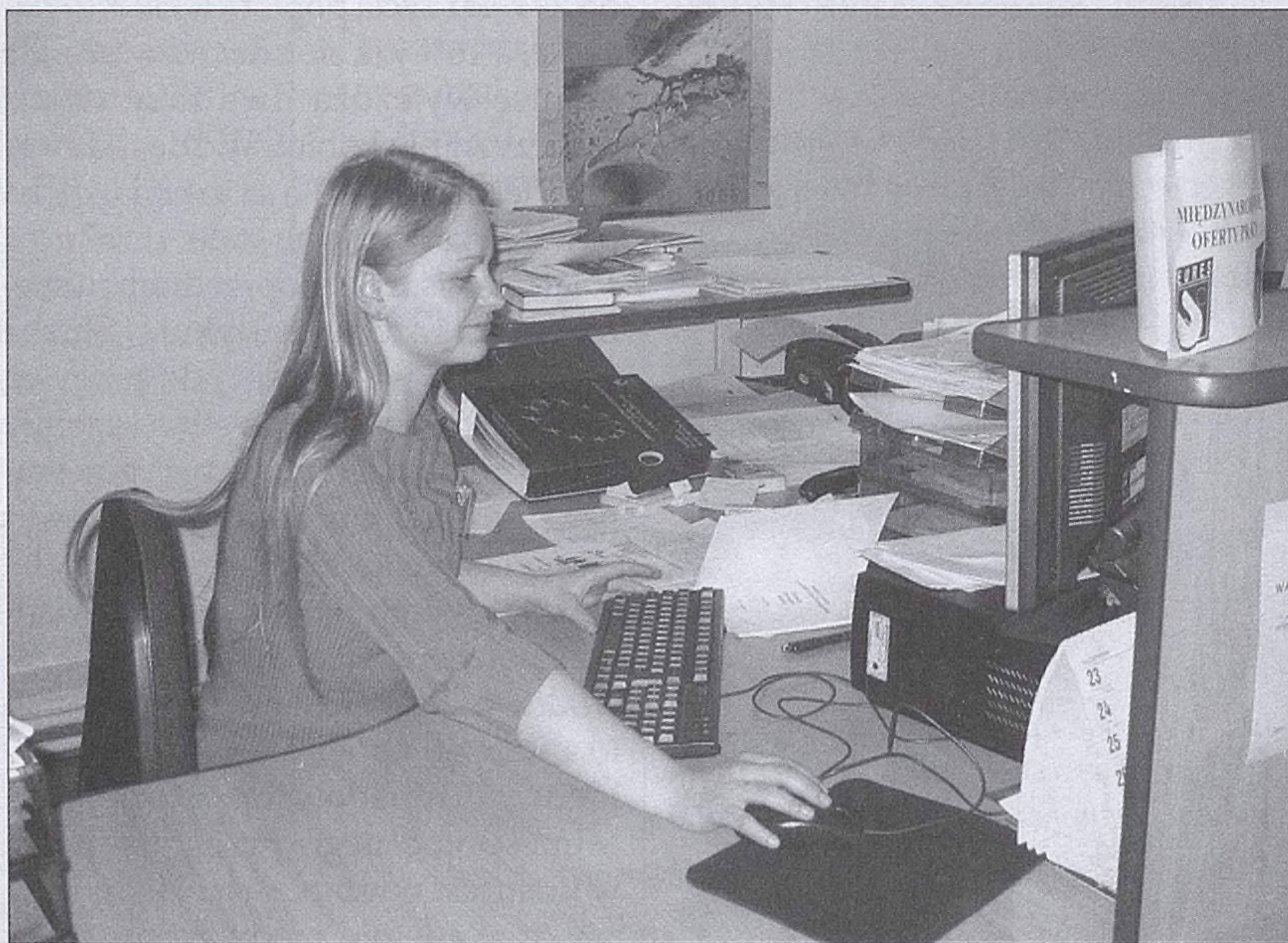
*działającą zagranicznym pracodawcą, a osobą chętną do podjęcia pracy.*

W ubiegłym roku w wyniku usług EURES z powiatu bocheńskiego do pracy wyjechały trzy osoby.

– Nie jest to jednak miarodajny wskaźnik – mówi Barbara Kufta, powiatowy asystent EURES – *Należy pamiętać, że czas od złożenia dokumentów przez osobę zainteresowaną podjęciem pracy, a jej podjęciem może sięgać 3-4 miesiące i część umów czeka na realizację.*

Osoby zainteresowane takim wyjazdem zgłaszają się do Urzędu Pracy. Jeżeli w danym momencie nie ma dla nich oferty, mogą wypełnić formularz, na którym umieszcza się dane osobowe, wykształcenie, umiejętności itp. Te dane trafiają do banku danych i gdy pojawia się oferta, urząd informuje zainteresowanych. Prawie zawsze pracodawca wymaga chociaż podstawowej znajomości języka.

– I to jest największa przeszkoda – przy-



**Barbara Kufta – powiatowy asystent EURES.**



znaje Barbara Kufta – *Chętnych jest bardzo dużo. Jednak wielu z nich nie potrafi posługiwać się językiem obcym nawet w stopniu podstawowym. Czasem mówią, że potrafią, jednak nie umieją odpowiedzieć nawet na zadane przeze mnie proste pytanie, typu "jak się masz?"*.

Jeżeli osoba chcąc podjąć pracę spełnia wszelkie wymagania, kontaktuje się ją z pracodawcą, który przeprowadza rozmowę kwalifikacyjną.

Do PUP w Bochni wpływają także oferty z prywatnych agencji zatrudnienia. Dotyczyły pracy w takich krajach jak: Irlandia, Wielka Brytania, Cypr, Szwajcaria, Niemcy, Włochy, Słowenia, Holandia, Norwegia.

– *Najpierw sprawdzamy czy te agencje posiadają wpis do Krajowego Rejestru Agencji Zatrudnienia. Dopiero wtedy umieszczamy ofertę na tablicy ogłoszeń. Jednak nawet wtedy nie możemy w 100% ręczyć za agencję czy pracodawcę – mówi dyrektor Fafara – Podstawowym wymogiem pracodawców była oczywiście znajomość języka. Trzeba było także przedstawić dokumenty potwierdzające kwalifikacje. Mile widziane są takie cechy, jak operatywność, łatwość adaptacji i szybkość uczenia się nowych zadań. Kluczowym kryterium niejednokrotnie jest jednak doświadczenie zawodowe na danym stanowisku.*

Urzędy Pracy pośredniczą również w wymianie pracowników w ramach umów dwustronnych. Zagraniczny pracodawca kontaktuje się z odpowiednim urzędem i zgłasza zapotrzebowanie na konkretne stanowisko. PUP w Bochni w ten sposób dokonał dwukrotnego naboru kandydatów do pracy sezonowej przy zbiorze truskawek w Hiszpanii. Po rozmowach z pracodawcą 4 osoby wyjechały do pracy w 2005 r., natomiast z trzema kolejnymi kontrakty zostaną podpisane w tym roku.

W większości oferty skierowane są do różnego rodzaju specjalistów, np. tynkarzy, murarzy, spawaczy, blacharzy, krawców, operatorów dźwigów i maszyn, stolarzy, piekarzy.

Z ofert Urzędu Pracy mogą korzystać zarówno osoby bezrobotne, jak i osoby nie zarejestrowane. O ostatecznym wyborze kandydata decyduje przeważnie kolejność zgłoszeń.

Najszybciej i bez ponoszenia zbędnych kosztów można znaleźć pracę przez internet. Najlepiej skorzystać ze specjalistycznych portali rekrutacyjnych.

Wykaz większości z nich często znajduje się na stronach Urzędów Pracy.

## AGENCJE REKRUTUJĄCE

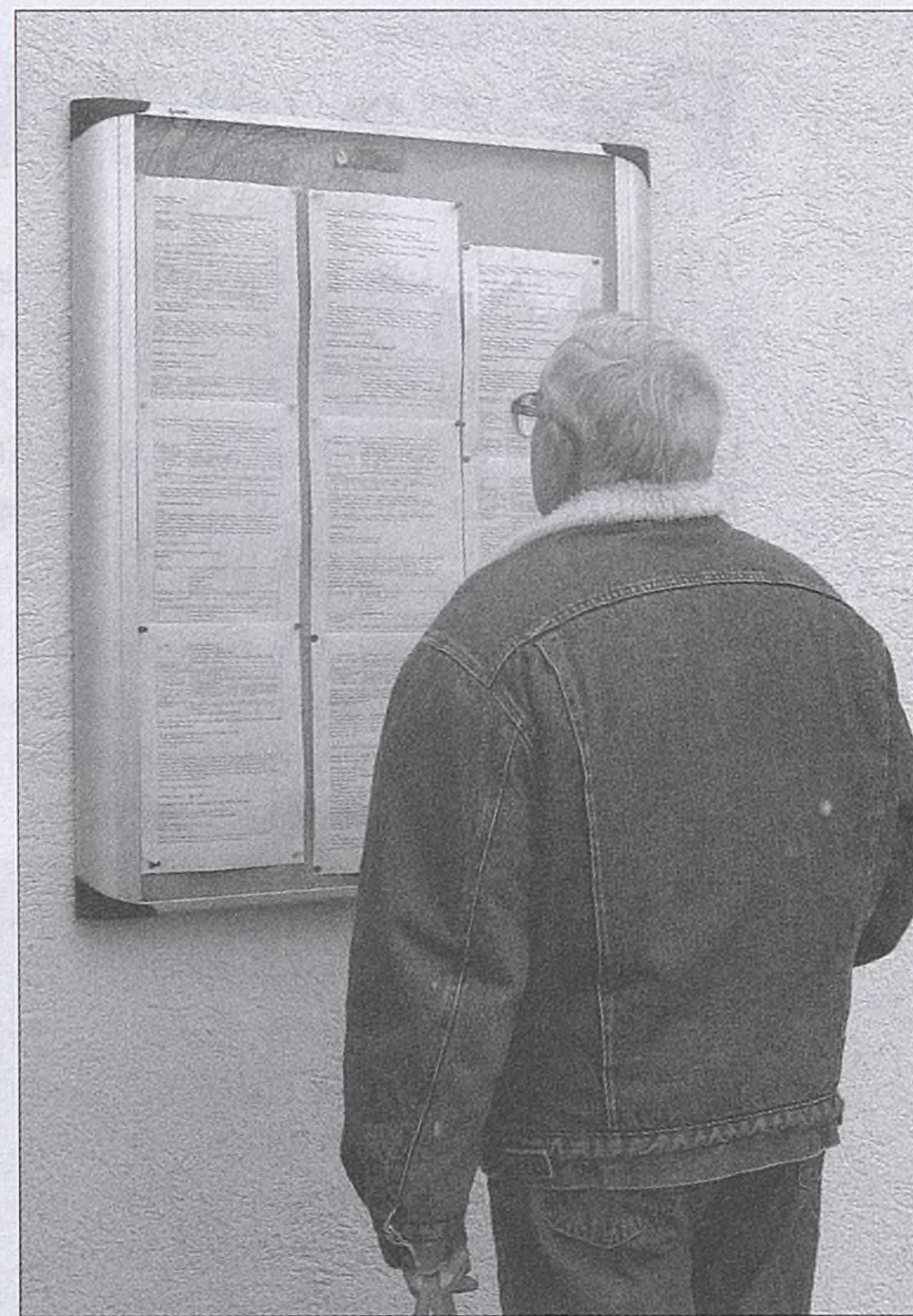
Osoby chętnie do podjęcia pracy za granicą mogą zgłosić się do agencji i biur pośrednictwa pracy.

– *Polacy, którzy korzystają z usług pośredników pracy za granicą, muszą pamiętać o tym, by sprawdzić ich przed wyjazdem. Legalnie działająca instytucja musi posiadać wpis do rejestru agencji pośrednictwa pracy prowadzonego przez Ministerstwo Gospodarki i Pracy – mówi Maria Fafara – Taka agencja ponadto nie może żądać pieniędzy za swoje usługi.*

Istnieje kilka zasad, o których należy pamiętać szukając pracy za pośrednictwem agencji i biur. Po pierwsze – nie płacimy za pośrednictwo pracy. Jeżeli więc kiedykolwiek podczas poszukiwań pracy spotkamy się z biurami, które za swe usługi żądają pieniędzy możemy być pewni, że nie pomogą nam one w znalezieniu zatrudnienia. Zgodnie z polskim prawem za pośrednictwo pracy płacą tylko pracodawcy. Zatem żaden z pośredników nie może od nas żądać pokrycia kosztów telefonów do pracodawców, znaczków czy ksero, a tym bardziej żądać opłaty np. 300 zł za pośrednictwo pracy.

Zanim zaczniemy poszukiwania pracy warto zapoznać się ze spisem legalnie działających biur pośrednictwa pracy. Wykaz ten znajdziemy w urzędach pracy oraz na stronie internetowej Ministerstwa Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej: [www.praca.gov.pl](http://www.praca.gov.pl). Firmy, które zajmują się pośrednictwem pracy w kraju lub za granicą muszą ubiegać się o wpis do rejestru agencji zatrudnienia. Potwierdzeniem ich legalnych działań jest certyfikat wydawany przez ministra pracy.

Nieuczciwi pośrednicy działają w Polsce na ogromną skalę. Policja wskazuje, iż przede wszystkim należy uważać na ogłoszenia, które obiecują duże pieniądze za nieskomplikowaną pracę fizyczną. Dzwoniąc pod numer z takiego ogłoszenia należy dokładnie wypytać, co to za firma. Uzyskane informacje trzeba sprawdzić. Uczciwi pośrednicy mają strony internetowe, działają od lat, numery do nich można uzyskać dzwoniąc na informację telefoniczną i podając nazwę firmy.



**Tablica ogłoszeń w bocheńskim PUP-ie pełna jest ofert pracy za granicą.**

Kolejnym sygnałem, który powinien zaniepokoić poszukującego pracy, jest wysokość wynagrodzenia. Żaden z uczciwych pracodawców w ogłoszeniu nie podaje dokładnej kwoty wynagrodzenia (np. kierowcy do ambasad od zaraz – 2200 zł). Takie informacje zwykle objęte są tajemnicą i nikt nie chwali się nimi na łamach prasy.

Nieuczciwi pośrednicy często zmieniają swoje biura, jeszcze częściej telefony. Jeżeli trafisz do prywatnego mieszkania, meble wyglądają na przypadkowo dobrane, w pomieszczeniu jest więcej osób niż biurek, brakuje komputerów – trzeba uważać. Oszuści oszczędzają na meblach, wyposażeniu, sprzęcie komputerowym – stawieni są na krótkoterminową działalność i maksymalne zyski. O firmę należy pytać sąsiadów – są najlepszym źródłem informacji i doskonale wiedzą, od jak dawna ona działa i czy nie robi podejrzanых interesów.

Tylko ci, którzy rozważnie przeglądają ogłoszenia, przyglądają się agencjom pośrednictwa pracy, czy korzystają z ofert wojewódzkich i powiatowych urzędów pracy, mają szansę na jej znalezienie. Należy pamiętać, iż ryzyko, że zostanie się oszukany jest naprawdę duże.

**Iwona Świętek**



# Praca na Wyspach...

Nie wszystkie drogi prowadzą do Londynu. Niemniej jednak w Wielkiej Brytanii legalnie pracuje ok. 205 tys. Polaków (dane za „Gazetą Wyborczą”), a „na czarno” jest ich dużo więcej. Stanowimy tam prawie 60% wszystkich emigrantów z nowych państw Unii. Wielka Brytania stała się dla wielu „nową ziemią obiecaną”. A że nie jest tak różowo, doświadczył na własnej skórze Adam, mieszkaniec Bochni.

Po ukończeniu studiów, nie znajdując pracy, zdecydował się na wyjazd do Anglii. Wybrał Londyn. Miał tam zapewniony nocleg, na podłodze w domu kolegi, przebywającego tam od czterech lat. Było to w lutym ubiegłego roku. Przejazd przez granicę odbył się bez żadnych problemów. Polscy obywatele jako członkowie UE, mogą podjąć legalną pracę w Wielkiej Brytanii. Natomiast do turystycznego pobytu na wyspach nie potrzebna jest żadna wiza. Warunkiem legalnego podjęcia pracy jest rejestracja w Home Office, czyli angielskim Urzędzie Emigracyjnym. Wystarczy wypełnić odpowiedni formularz i wpłacić kwotę 70 funtów.

Adam przekroczył więc „gładko” granicę. Jego kłopoty zaczęły się następnego dnia. Udał się do Job-Center, czyli angielskiego odpowiednika Biura Pracy. Tam, bez żadnych problemów mógł skorzystać z komputera, gdzie znajdowała się baza ofert pracy, posegregowana według różnych kryteriów m.in.: rejon Londynu, z którego pochodziła oferta, rodzaj pracy, przewidziany czas zatrudnienia itp. Oferty można było też bezpłatnie wydrukować. Schodki zaczęły się jednak, gdy odpowiedział na pierwsze ogłoszenie. Okazało się, że do podjęcia pracy niezbędne jest posiadanie konta bankowego, oczywiście angielskiego. Gdy wtedy pojawił się u wszystkich następnych potencjalnych pracodawców, Adam

udał się do banku chcąc otworzyć konto. Tu okazało się, że owszem – może to uczynić – ale przedstawiając bankowi trzymiesięczne potwierdzenie adresu – angielskiego oczywiście. I tu zaczęła się „kwadratura koła”. Bo jak tu mieszkać w Londynie 3 miesiące nie pracując, albo pracować, nie spełniając jednego z podstawowych wymogów pracodawcy, czyli posiadania konta bankowego?

Później dowiedział się, że niektórzy pracodawcy płacą czekiem. Można go zrealizować w bankach po okazaniu paszportu. Jest to jednak niewielki odsetek. Znikoma jest też możliwość znalezienia pracy na czarno, gdzie wypłata przekazywana jest z ręki do ręki. Angielscy pracodawcy boją się nielegalnie zatrudniać ludzi, grożą za to duże kary finansowe.

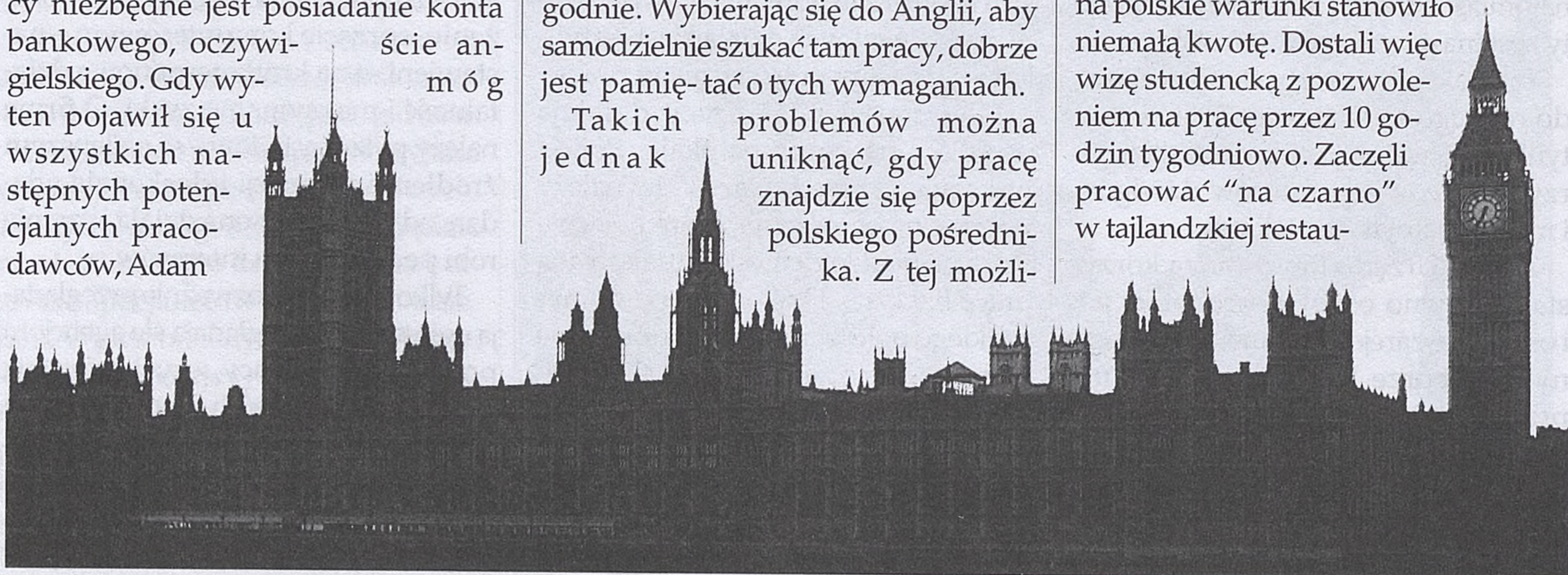
Adamowi na szczęście swoje konto udostępnił kolega i wkrótce zaczął on pracować w restauracji na zmywaku. Po miesięcznym okresie próbnym dostał umowę na okres stały i dzięki temu wynajął sobie małe mieszkanie.

Nasz bochnianin stosunkowo szybko znalazł pracę, ale tylko dzięki pomocy swojego przyjaciela, który udostępnił mu swoje konto bankowe oraz zapewnił mu nocleg przez pierwsze tygodnie. Wybierając się do Anglii, aby samodzielnie szukać tam pracy, dobrze jest pamiętać o tych wymaganiach.

Takich problemów można jednak uniknąć, gdy pracę znajdzie się poprzez polskiego pośrednika. Z tej możli-

wości skorzystał Maciek, trzydziestoletni mieszkaniec Nowego Wiśnicza. Znalazł w prasie ogłoszenie o naborze do pracy organizowanym przez Tesco w angielskim hipermarkecie. Po przejściu testów językowych oraz rozmowy kwalifikacyjnej wpłacił na podane konto kwotę 2400 zł. Pieniądze te miały pokryć koszty przelotu do WB, rejestrację w Home Office oraz depozyt mieszkaniowy. Po około dwóch tygodniach Maciek rozpoczął pracę jako sprzedawca na nocnej zmianie w jednym z podlondyńskich sklepów Tesco. Jego praca polega na wykładaniu towarów na półki sklepowe. Czasami także zobligowany był do pomocy przy wyładunku towaru z ciężarówek. Dzięki pracy w systemie nocnym otrzymywał dodatek pieniężny do każdej godziny pracy. Tesco otworzyło mu konto bankowe, załatwiło wszelkie formalności prawne oraz udostępniło mieszkanie. Jednak koszt wynajmu był wyższy o około 30% od rynkowej ceny. Przepracowawszy jeden rok, Maciek zwolnił mieszkanie, jednak nie odzyskał depozytu. Kilku jego kolegów z pracy dostało promocje na wyższe stanowiska. Warunkiem takiego awansu jest jednak biegła znajomość języka angielskiego.

Jeszcze inną sytuację w Anglii ma bocheńskie małżeństwo Darek i Frania. Wyjechali oni wspólnie w 2000 r., jeszcze jako narzeczeni, do Oksfordu. Przebywał tam brat Frani, który studiował na tamtejszym uniwersytecie. Ponieważ Polska nie była jeszcze członkiem UE, rzekomym powodem ich przyjazdu była nauka w angielskim college’u. Na granicy pokazali potwierdzenie opłacenia pierwszego semestru, które na polskie warunki stanowiło niemałą kwotę. Dostali więc wizę studencką z pozwoleniem na pracę przez 10 godzin tygodniowo. Zaczęli pracować „na czarno” w tajlandzkiej restau-





racji, później Darek pracował jako malarz pokojowy. Po około dwóch latach usamodzielniał się. Zarejestrował swoją firmę korzystając z usług jednej z polskich kancelarii prawnych, których nie brakuje w Wielkiej Brytanii. Obecnie zatrudnia trzy inne osoby i bardzo dobrze prosperuje.

Z pracy w angielskiej stolicy zadowolona jest też Róża. Pracuje jako niania, opiekując się dwójką angielskich dzieci. Do jej obowiązków należy również utrzymanie czystości domu oraz przygotowywanie posiłków dla całej rodziny. Mieszka w domu swojej angielskiej rodziny. Odpadają więc koszty wynajmu mieszkania, dojazdu do pracy oraz wyżywienia. Jednak jak sama mówi, pracę tę dostała tylko dzięki swej przyjaciółce, która ją poleciła. Angolicy bowiem przywiązują wielkie znaczenie do referencji. Dla rodziny, gdzie pracuje Róża nie było ważne jej wykształcenie czy też nawet stopień znajomości języka angielskiego. Ważna była rekomendacja.

Wielkim ułatwieniem dla naszych emigrantów są na pewno tanie linie lotnicze, takie jak Ryanair, SkyEurope czy też Wizzair. Ceny biletów lotniczych są niższe niż ceny autokarów. W zależności od czasu rezerwacji, wahają się w kwotach od 150 do 500 zł (bilet plus opłaty lotniskowe).

Z takich linii lotniczych skorzystał Adam, wybierając się na tygodniowy urlop do Polski. Wybrał linię Ryanair, która lata m.in. z londyńskiego Stansted do krakowskich Balic. Na angielskie lotnisko przyjechał z 12 godzinnym wyprzedzeniem. Zdecydował się bowiem na dojazd najtańszym środkiem, czyli pociągiem. Koszt dojazdu na lotnisko i z powrotem wyniósł 16 funtów. Zrezygnował z wygodnej taksówki (90 funtów) oraz z "podwózki" oferowanej przez kolegę (40 funtów). Minusem tej oszczędności był jednak 12-godzinny pobyt na lotnisku. Na swoje samoloty czekała tu spora liczba osób, rozmaitych narodowości, także Anglików.

Tam też poznał Joannę z Łęczycy,

która wracała do kraju, gdyż nie znalazła pracy na wyspach. Jest ona absolwentką prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim. Znajomi zapewnili jej zakwaterowanie, natomiast pracy szukała sama. Po dwóch tygodniach wciąż jej nie znalazła. Miesiąc luty, w którym przyjechała okazał się nienajlepszym okresem na poszukiwania. Restauracje oraz hotele, gdzie Joanna chciała pracować, nie potrzebowały dodatkowych pracowników. Oferowały tylko możliwość pracy w sezonie letnim, gdy pootwierane będą ogródki i gdy wzrośnie liczba turystów. Na



pracę jako niania, bądź nawet na sprzątanie domów, bez odpowiedniej rekomendacji nie mogła liczyć. Wracała więc do kraju, nie mogąc sobie pozwolić na dłuższy a kosztowny dla nie pracujących pobyt w Anglii.

Jest ona jedną z wielu osób, które nie znalazły pracy. Londyński dworzec autokarowy Victoria Coach Station pełen jest osób, rozmaitych narodowości (niestety, także naszych rodaków). Nocują tu ludzie bez pracy i często bez środków na powrót do kraju. Osobnym problemem jest też słaba znajomość języka. Wybierając się do Wielkiej Brytanii i samodzielnie szukając pracy, trzeba mieć świadomość, że znajomość języka, niekoniecznie doskonała ale umożliwiająca komunikację, jest tak niezbędna, jak dwie zdrowe ręce.

Większość ludzi, zwłaszcza tych, którzy nigdy nie byli w Anglii, wyobraża sobie, że każdy pracujący na wyspach przyjeżdża do Polski z workiem pieniędzy. Prawda jest jednak daleka od tego

wyobrażenia. Większość pracujących tam Polaków, zwłaszcza wykonujących proste, niewymagające kwalifikacji prace zarabia od 5 do 6 funtów na godz. Adam, pracując w restauracji na zmywaku, zarabia minimum angielskie – 5.05 funta za godzinę, z czego po odliczeniu podatku zostaje mu ok. 4 funtów. Pracując 40 godzin tygodniowo, plus 10 nadgodzin, zarobi ok. 210 funtów tygodniowo. Jednak po odliczeniu kosztów mieszkania, dojazdów do pracy, wyżywienia i telefonów do Polski (ma tutaj narzeczoną), zaoszczędzi niecałą połowę tej kwoty. Jest to jednak

wciąż znacznie więcej (ok. 2000 zł) niż zaoszczędziłby pracując w kraju. Darek zaś, będąc fachowcem, jest w stanie oszczędzić miesięcznie kilkakrotnie więcej niż Adam. Pracował jednak na to przez kilka lat.

Smutny jest jednak fakt, że większość ludzi pracujących za granicą, doświadcza degradacji zawodowej. Adam skończył politologię na Akademii Pedagogicznej. Teraz pracuje myjąc gary w angielskiej restauracji. Maciek pracował w Polsce na kierowniczym stanowisku, miał służbowy samochód. Po redukcji etatów w firmie nie mógł długo znaleźć pracy. Teraz układa teraz towar na półkach hipermarketu.

Twierdzą oni jednak, że wolą pracować w Anglii i zarabiać tam pieniądze, niż martwić się w Polsce, jak przetrwać do pierwszego. Jest to dla nich też pewien rodzaj przygody, okazja do zdobycia nowych doświadczeń oraz do szlifowania angielskiego. Za jakiś czas chcą wrócić do Polski.

Powrotu do kraju nie planują Darek i Frania, którzy kupili dom w Londynie. Będą go spłacać 20 lat.

Optymistyczne jest jednak, że jak wynika z raportu Home Office, wzrasta liczba Polaków pracujących w Anglii w administracji i marketingu (ponad 20%).

**Jakub Gasek**

**foto: Jakub Gasek, Michał Możdżeń**

*Wszystkie informacje zawarte w tekście są prawdziwe. Na prośbę bohaterów artykułu zmienione są ich imiona.*



# ZAMIAST WAKACJI, czyli młodzieżowe saksy

Od 1 maja tego roku ma poprawić się sytuacja Polaków chcących podjąć pracę za granicą. Kilka krajów daje sygnały, że po upływie pierwszej części okresu przejściowego, otworzy dla nowych członków Unii swoje rynki pracy. Po wejściu Polski do wspólnoty nie nastąpił zapowiadany katastroficznie exodus młodych Polaków za chlebem. Nie było, i zdaje się nie będzie wielkiego drenażu mózgów, chyba że wśród lekarzy. Jednak nie ma nad Wisłą osoby, która nie potrafiłaby znaleźć pośród swoich znajomych kogoś kto odbył „saksy”.

Dla olbrzymiej ilości rodzin praca za granicą, stała lub sezonowa, jednego z członków, jest często jedynym źródłem utrzymania. Oficjalne liczby naturalnie nie oddają w pełni skali zjawiska. A i te są olbrzymie: w 2004 r. Niemcy, które ciągle mają formalnie zamknięty rynek pracy, wydały dla Polaków 411 tys. pozwoleń na pracę, Wielka Brytania od czasu akcesji wchłonęła ponad 200 tys. polskich pracowników.

Zjawisko wyjazdu „za chlebem” za granicę sięga korzeniami do dużo odleglejszej przeszłości niż maj 2004. Jednak można przypuszczać, że przed akcesją większa liczba osób pracowała „na czarno”.

Również wielu mieszkańców regionu bocheńskiego wyjeżdżało i wyjeżdża za granicę, by godziwie zarobić. Dla studentów, a nawet uczniów liceów, praca w okresie wakacji daje możliwość odłożenia kieszonkowego na czas roku szkolnego i akademickiego.

– Ja pierwszy raz wyjechałem w lecie 2003 do Wielkiej Brytanii, tylko na wakacje – opowiada Filip, student AGH – Wtedy były takie czasy, że legalna praca była praktycznie nieosiągalna. Większość Polaków zwyczajnie pracowała na czarno, część półlegalnie załatwiała sobie wizy studenckie. Istniały naturalnie osoby, które trudniły się zdobywaniem wiedzy na temat możliwości zatrudnienia, i prawdopodobnie nieźle z tego żyły.

Dezorientacja polskich „turystów” często sprzyjała działalności zwyczajnych oszustów:

– Zdarzyło mi się zostać zwyczajnie okradzionym przez ludzi, od których wynajmowałem mieszkanie – żali się Michał, który pracował w Anglii w tym sa-

mym czasie co Filip – Istnieje zasada, że wraz z czynszem za pierwszy tydzień należy zostawić tzw. depozyt, stanowiący równowartość tygodniowego lub dwutygodniowego czynszu. To jest taki „wentył bezpieczeństwa” dla właścicieli i nikt się temu nie dziwi. Kiedy mieszkalem w podrzędnej dzielnicy Londynu z przyjaciелеm, i chcieliśmy się stamtąd wynieść, właściciele, notabene Polacy, odmówili oddania nam tego depozytu, bagatela 90 funtów. Przy okazji niedwuznacznie dali do zrozumienia, że wszelkie próby jego odzyskania będą nie tylko nieskuteczne, ale wręcz niebezpieczne.

Historię Michała potwierdza Filip: – Jednemu z moich kolegów jacyś spryciarze wynajęli pokój w mieszkaniu należącym do kogoś zupełnie innego. Pewnego dnia znalazł swoje rzeczy wyrzucone w pobliską trawę. O zwrocie czynszu czy depozytu oczywiście nie było mowy.

Zdarza się, że Polacy podejmują decyzję o pozostaniu za granicą na dłużej. Filip za drugim razem w Wielkiej Brytanii przebywał rok:

– Wziąłem urlop dziekański na uczelni, spakowałem się i wyjechałem. Na początku miałem trudności ze znalezieniem pracy, ale wszystko potoczyło się dobrze. Trafiłem do bardzo przyjemnej knajpy w dobrym miejscu, gdzie pod koniec pobytu awansowałem nawet na zastępcę menadżera.

Na pytanie, jaki jest najskuteczniejszy sposób szukania pracy w Londynie Filip odpowiada:

– Teraz najlepiej po prostu iść do pośredniaka zwanego Job Center. Bardzo pomocne są też gazety, przede wszystkim rozdawana darmowo w metrze TNT.

Michał zwraca uwagę na jeszcze jeden sposób:

– W Londynie funkcjonuje kilka miejsc,

gdzie pracodawcy wywieszają oferty pracy. Zwane są żartobliwie „Ścianami płaczu”. W te miejsca przyjeżdżają też często ludzie, którzy „wyłapują” pracowników budowlanych.

Jednak obaj podkreślają, że dla znalezienia opłacalnej pracy konieczna jest znajomość języka, inaczej nawet najlepszy fachowiec może paść ofiarą oszustwa. – No chyba, że pracę ma „nagrana” w sprawdzonej firmie jeszcze przed wyjazdem – dodaje Michał.

Praca sezonowa w Niemczech również jest popularną formą zarobkowania wśród młodych ludzi. Paweł, weteran pracy za granicą, odwiedził naszego sąsiada zza Odry już trzykrotnie:

– W Niemczech przede wszystkim zbierałem warzywa na farmie. Praca była dobrze płatna, mieliśmy zapewnione mieszkanie. Nie można powiedzieć, żeby nas wyzyskiwali. W zatrudnieniu pomógł mi tarnowski Urząd Pracy, ale muszę dodać, że nie zawsze jest to proste. Czasem na taką propozycję trzeba czekać nawet kilka lat. Jednak jeśli ktoś się sprawdzi, to za drugim, trzecim razem bywa już łatwiej, bo pracodawca z Niemiec prosi o konkretną osobę.

Paweł pracował również w innych europejskich krajach:

– Raz była to czeska firma, która produkowała metalowe namioty wygłuszające turbiny w elektrowniach. Wtedy jednak wysłało nas tam śląskie przedsiębiorstwo, które trudniło się „wypożyczaniem” polskich dekarzy za granicę. Trzy miesiące spędziłem też w Wielkiej Brytanii. Pracowałem w barze sushi. Miałem szczęście, bo zatrudnienie znalazłem praktycznie w pierwszym dniu. Pomógł mi wtedy współlokator.

Wielu Polaków znajduje pracę we Włoszech. Szczególnie w kuchni lub w hotelach. Tak jak Magda, która pracowała tam wakacje 2001:

– To była, co tu dużo gadać, nielegalna praca w hotelowej kuchni. Nie udało mi się wtedy. Za ciężką harówkę 12-14 godzin dziennie otrzymałam równowartość 1200 zł za miesiąc. Na plus trzeba dodać, że mieszkanie i jedzenie miałam darmowe, ale drzwi do mieszkania się nie domykały, tak że strach było tam cokolwiek zostawić, a na domiar złego ja nie lubię włoskiej kuchni... Był to zwyczajny wyzysk, bardzo zniechęcałam się wtedy do wszelkiej pracy za granicą.

Trudno nie wspomnieć o tradycyjnym miejscu zarobkowych wyjazdów rodaków znad Wisły, chcących zreali-



zować American Dream. Mowa oczywiście o Stanach Zjednoczonych. Pomimo licznych programów skierowanych do studentów na Work&Travel, wielu decyduje się na wyjazd „turyistyczny”. Powodów jest kilka: wysoka opłata za uczestnictwo w programie, niechęć niektórych pracodawców do opłacania podatków za legalnego pracownika, wreszcie często wyższe zarobki w szarej strefie. Z drugiej strony trudno dziwić się władzom amerykańskim, które niechętnie są zniesieniu wiz dla Polaków. W 2005 roku wakacje w USA spędził Krystian, który dzieli się swoimi spostrzeżeniami:

– W Chicago, bo tam jak większość Polaków trafiłem, jest kilka naprawdę uderzających rzeczy. Przede wszystkim funkcjonują tam osoby, które przebywając w Stanach od wielu lat, potrafiły nie nauczyć się nawet podstaw języka. To jest możliwe, bo w „Jackowie”, jak zwana jest Polska dzielnica Chicago, można załatwić wszystko, od kupna kalafiora, po pomoc prawnika, po polsku.

Potwierdza to Michał, który również jedne wakacje przepracował w USA:

– W firmie zajmującej się pielęgnacją drzew, do której trafiłem, pracował jeden człowiek, swoją drogą po studiach, który po kilku latach pobytu w Stanach znał ledwie kilka słów po angielsku.

Krystian zwraca uwagę na jeszcze jedną ciekawostkę:

– W pracach fizycznych w Chicago istnieje pewna specjalizacja. Np. Meksykanie zajmują się pielęgnacją trawników. Polacy to fachowcy od tzw. „kontraktorki”, czyli pracy na budowach.

– Dla ambitnych studentów praca na budowie nie jest może szczytem zawodowych ambicji – dorzuca Michał – ale 10 dolarów za godzinę potrafi taki brak wyrównać...

Jak widać, młodzi Polacy potrafią być bardzo mobilni w poszukiwaniu pracy. Pocieszającym może być fakt, że wszyscy młodzi ludzie, których wypowiedzi zostały przytoczone, raczej nie myślą o emigracji „za chlebem” po skończeniu studiów. Pobyt za granicą traktują raczej jako przygodę i dobrą szkołę życia. Pozostaje mieć nadzieję, że Polska to dobry wybór, ponieważ patriotyzm czasem może być kosztowny.

(mim)

## Dokończenie ze str. 11



**Monika, Anka, Aneta:** – Tak, oczywiście zamierzamy wyjechać. Chcemy podjąć jakąś pracę, nieważne jaką. Powody, to głównie chęć zarobienia na studia tutaj w Polsce. Wyjazd może dać taką szansę, bo u nas w kraju trudno o pracę, która by pozwoliła by na opłacenie studiów i jednocześnie prowadzenie normalnego życia.



**Ewelina, Magda, Piotrek:** – Perspektywy, jakie ma przed sobą w Polsce młodzież kończąca szkołę, nie są zachęcające. Trudno jest w ogóle znaleźć pracę, a jeśli już pojawiają się jakieś oferty, to pracodawca wymaga doświadczenia zawodowego. A skąd mają je mieć ludzie, którzy dopiero co skończyli szkołę. No i oczywiście pieniądze, jakie w Polsce można zarobić nie pozwalają na sensowne zaplanowanie życia. Bierzemy pod uwagę wyjazd za granicę, ale tylko na jakiś określony czas. Chcielibyśmy zarobić na studia, może na jakieś mieszkanie.



**Bernadetta:** – Poważnie rozważam możliwość wyjazdu do pracy za granicę. Chętnie spróbuję, gdyż w Polsce nie ma w tej chwili dużych szans na zdobycie dobrej pracy. Nawet jeśli przyjdzie ciężko pracować, to zapłata będzie za to odpowiednia. A tutaj ani pracy, ani płynących z niej korzyści. Trudno jest się nawet o coś „zahaczyć”. Dlatego trzeba szukać rozwiązań za granicą. Z polskiej pensji niejednemu trudno wyżyć, nie mówiąc już o odłożeniu czegokolwiek na przyszłość.

**wysłuchali: Iwona Świętek, Damian Gondek**

R E K L A M A

**ARCHIDOM**  
BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 65  
tel./fax (0-14) 611-93-10; 0604 17 75 68

poleca usługi w zakresie:  
**sprzedaży projektów typowych,**  
projektowania architektoniczno-budowlanego,  
pośrednictwa w obrocie nieruchomościami,  
wyceny nieruchomości  
archidombochnia@neostrada.pl  
**www.archidom.pl**

### Sprzeda: DZIAŁKI BUDOWLANE:

1. Bochnia: ul. Podedworze – 10 ar – 55.000 zł, Kurów – 9 ar – 45.000 zł, Wygoda – 10 ar – 45.000 zł, os. Karolina – 34 ar – 90.000 zł, Trudna – 13 ar – 85.000 zł, 11 ar – 80.000 zł.
2. Okolice Bochni: Krzeczów, 12 ar – 25.500 zł, Nieszkowice, 47 ar – 9.900 zł, Borówna, 35 ar – 21.000 zł, Brzesko, 11 ar – 35.000 zł, Mały Wiśnicz, 49 ar – 35.000 zł, Gawłów, 1,16ha – 18.000 zł, Dębina, 76 ar – 27.000 zł, Gierczyce, 48 ar – 49.000 zł.

### BUDYNKI MIESZKALNE:

1. Bochnia – ul. Wygoda, budynek gospodarczy – 53.000 zł.
2. Bochnia – nowy wykończony, ul. Czerwieniec – 335.000 zł.
3. Bochnia – parter na działce 27ar – 113.000 zł.
4. Bochnia – Dębca, stan surowy 20-letni – 150.000 zł.
5. Bochnia – Brzeźnicka, stan surowy – 135.000 zł.
6. Bochnia – ok. Proszowskiej – 250.000 zł, Pisz – 220.000 zł.
7. Sobolów – stan surowy zamknięty, dz. 17 ar – 82.000 zł.
8. Połom – dom po generalnym remoncie – 220.000 zł.
9. Kopaliny – stan surowy zamknięty, ładne położenie – 165.000 zł.
10. Majkowice – dom 25-letni z gospodarstwem – 137.000 zł.
11. Rzezawa – dom, stan surowy – 90.000 zł.
12. Stanisławice – dom, nowy komfortowy – 295.000 zł.
13. Jodłówka – dom murowany z lat 60-tych – działka 1,56 ha – 130.000 zł.
14. Jasień – nowy, wykończony dom, zagospodarowana działka – 220.000 zł.
15. Uszew k. Brzeska – dom nowy – 199.000 zł.

### MIESZKANIA:

Bochnia 86 m<sup>2</sup> – 89.000 zł, Brzesko – 48 m<sup>2</sup> – 85.000 zł.

POSZUKUJEMY MIESZKAŃ I DOMÓW DO SPRZEDANIA W BOCHNI I OKOLICY



# Nowe komputery z unijnych pieniędzy

15 stanowisk komputerowych, projektor multimedialny, dwie drukarki oraz kserokopiarke dostarczono w drugim tygodniu marca do Zespołu Szkół Nr 1 w Bochni. To tylko część sprzętu, jaka trafi tu dzięki unijnym funduszom, które dla szkoły zdobyli urzędnicy Starostwa Powiatowego.

Komputerowy sprzęt wraz z oprogramowaniem stanowi wyposażenie pracowni o profilu „projektowanie i wytwarzanie maszyn wspomagane komputerowo”. Szkoła w sumie dostanie z programu Phare 2003 aż 300 tys. zł dotacji przeznaczonej na zmodernizowanie systemu kształcenia poprzez zaproponowanie innowacyjnej oferty edukacyjnej zgodnej z potrzebami i oczekiwaniami pracodawców.

– Za te pieniądze zostanie także zakupiony i zainstalowany sprzęt wzbogacający dotychczasowe wyposażenie pracowni samochodowych. Dodatkowo powstanie pracownia do realizacji zagadnień związanych z wprowadzeniem nowego kierunku technik-mechanik specjalność urządzenia chłodnicze i klimatyzacyjne – wyjaśnia Monika Rzucidło, naczelnik Wydziału Promocji, Kultury i Zdrowia, która razem ze swoimi pracownikami w zeszłym roku przygotowała specjalny wniosek aplikujący o środki UE z Programu PHARE.

Projekt opracowany był w ścisłej kooperacji ze szkołą, która najlepiej zna swoje potrzeby. Pracownicy Wydziału Promocji wykorzystali natomiast swoją wiedzę i doświadczenie przy pisaniu wniosków i aplikowaniu o środki unijne.

Urzędnicy zdobyli też 150 tys. zł na wyposażenie dwóch pracowni komputerowych w Zespole Szkół w Łapanowie.

Program „Wsparcie na modernizację oferty edukacyjnej” jest finansowany ze środków programu PHARE 2003 promocja zatrudnienia i rozwoju zasobów ludzkich. Program wdraża Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, działając pod nadzorem Pełnomocnika ds. Realizacji Programu (PAO) w Ministerstwie Gospodarki i Pracy.

# Starostwo z certyfikatem

Starostwo Powiatowe w Bochni znalazło się w gronie samorządów, które zdobyły certyfikat „Przejrzysta Polska”. Do „walki” o to wyróżnienie przystąpiło prawie 800 samorządów z całej Polski, ale tylko połowie z nich udało się uzyskać certyfikat. W małopolsce było to zaledwie 6 powiatów.

– Cała akcja miała na celu promowanie uczciwości, skuteczności oraz poprawności funkcjonowania samorządów tak, aby przyczynić się do poprawy jakości życia publicznego oraz wyeliminowania wszelkich form patologii, a jednocześnie miała służyć pobudzeniu aktywności obywatelskiej – mówi Starosta Ludwik Węgrzyn, który zdecydował o uczestniczeniu bocheńskiego Starostwa w akcji. Dodaje przy tym, iż: – Włączając się do tej akcji chcieliśmy pokazać, że w naszym Starostwie pracują uczciwi i dobrze przygotowani urzędnicy, a urząd jest w pełni przejrzysty dla mieszkańców. Nie ukrywam także, iż liczymy, że trud włożony w realizację tego projektu zostanie doceniony przez mieszkańców powiatu i spowoduje wzrost zaufania ze strony zarówno obywateli, jak i potencjalnych inwestorów. Oczywiście uważam, iż sporo jeszcze trzeba zrobić, aby obsługa mieszkańców była lepsza i nie sprawiała problemów.

Działaniami poprzedzającymi otrzymanie tego wyróżnienia była realizacja szeregu zadań opracowanych przez organizatorów ogólnopolskiej akcji. Koordynatorem akcji w powiecie bocheńskim był Paweł Burkowicz i jak



sam mówi: – W trakcie całego ubiegłego roku musieliśmy wdrożyć 6 zasad dobrego rządzenia: przejrzystości, braku tolerancji dla korupcji, partycypacji społecznej, przewidywalności, fachowości i rozliczalności. Ponadto zrealizowaliśmy 7 zadań dodatkowych.

Podczas trwania akcji w Starostwie wypracowano i wdrożono kodeksy etyczne pracowników i radnych, opracowano programy współpracy z organizacjami pozarządowymi, materiał przybliżający mieszkańcom istniejący strategiczny dokument rozwojowy, wprowadzono procedury naboru na każdy wakat, przygotowano informator budżetowy. Ponadto stworzono system oznakowania wewnętrznego, utworzono Punkt Informacyjny Klienta, przeprowadzono szkolenia dla pracowników z zakresu etyki w życiu publicznym, stworzono „mapę aktywności” organizacji pozarządowych i inicjatyw na terenie powiatu, wdrożono inicjatywę uchwałodawczą mieszkańców oraz wprowadzono system podnoszenia kwalifikacji pracowników.

**Niech Zmartwychwstanie Pańskie,  
które niesie odrodzenie duchowe,  
napętni wszystkich spokojem i wiarą,  
da siłę w pokonywaniu trudności  
i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.  
Radosnych Świąt w gronie rodzinnym  
życzą**



**Przewodniczący Rady Powiatu  
Leopold Grabowski**

**Starosta Bocheński  
Ludwik Węgrzyn**

Kolumna opracowana przy współpracy Starostwa Powiatowego w Bochni



# BUDŻET ROKU 2006 UCHWALONY

W poniedziałek 27 lutego Rada Gminy w Żegocinie, przy jednym głosie przeciw, uchwaliła budżet gminy na 2006 rok. Zakłada on dochody w wysokości 11.462.000 zł

i wydatki w wysokości 11.893.146 zł. Najwięcej wydatków pochłona oświata i opieka społeczna. Duże kwoty przeznaczone zostaną na inwestycje, z których najważniejsze



to wybudowanie drugiej części wodociągu w Łącku Górnej i zakończenie rozbudowy Szkoły Podstawowej w Bytomsku.

Deficyt w wysokości 431.146 zł zostanie pokryty z zaciągniętych kredytów.

Rada podjęła również uchwały w sprawie: sieci publicznych szkół podstawowych, regulaminu określającego warunki i wysokości dodatków do wynagrodzenia zasadniczego dla nauczycieli (zwiększono wysokość dodatków dla wychowawców klas z 2 do 2,5%), zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej w Bytomsku. Rada zapoznała się także z wynikami kontroli w CKSiT w Żegocinie. Radni mieli również okazję poznać nowego kierownika Posterunku Policji w Żegocinie st. asp. Krzysztofa Klubę.

**tols**

## Szansa na polsko-węgierską wymianę młodzieży

W środę 15 marca w Zespole Szkół im. Św. Jadwigi Królowej w Żegocinie przebywała Jadwiga Vároši z Budapesztu. Towarzyszył jej ksiądz Maciej Józefowicz, w którego żyłach płynie polsko-węgierska krew i który przez 14 lat pracował w podbudapeszteńskiej parafii. Ich przyjazd związany jest z zamiarem nawiązania współpracy między placówką w Żegocinie a Budapešti Egyetemi Katalikus Gimnázium. Podczas spotkania z uczniami ksiądz Józefowicz wygłosił wykład o polsko-węgierskich związkach w historii. Goście zwiedzili szkołę i zamek w Nowym Wiśniczu.

Początek rozmów w sprawie współpracy, która ma przede wszystkim polegać na wymianie grup młodzieżowych, nastąpił z inicjatywy Jadwigi Vároši. Jest ona, podobnie jak ksiądz Józefowicz, członkiem honorowym krakowskiej Sodalitacji Św. Jadwigi – świeckiego stowarzyszenia, powołanego do życia przez ks. Biskupa Sandomierskiego Wacława Świerżawskiego w 1996 r. W grudniu 2005 roku J. Vároši, pracująca w budapeszteńskim ośrodku dla osób

z porażeniem mózgowym, napisała do redakcji wydawanego przez nią czasopisma „Gazetka” list, w którym zgłosiła następującą propozycję: „Bardzo chcę zorganizować tu, w Budapeszcie, odpowiednie zaplecze do przyjmowania grup z Polski, które mają powiązania ze św. Jadwigą”.

Zapoznała się z nią nauczycielka żegocińskiej szkoły Agata Pławecka. Wraz Katarzyną Sutor wyjechała podczas ferii zimowych do Budapesztu i tam dzięki pomocy pani Vároši podjęła rozmowy z dyrekcją Budapešti Egyetemi Katalikus Gimnázium w sprawie wymiany grup młodzieżowych.

Najprawdopodobniej jeszcze tym roku, we wrześniu, uczniowie żegocińskiej szkoły wyjadą na Węgry. Będzie to już druga próba ustanowienia ściślejszych kontaktów gminy Żegocina z Węgrami. Pierwsza, podjęta w 1997 roku z miasteczkiem Jászárokszálás, trwała dosyć krótko i ustała po zmianie władz samorządowych w węgierskiej gminie.

**tols**

*Dzisiaj wstał z grobu Zbawiciel,  
naszego świata Odkupiciel.  
Więc niech będzie koniec złemu,  
i oddajmy hołd nasz Jemu,  
Alleluja, Alleluja!*

**Dużo radości  
w dniach Świąt  
Wielkanocnych  
oraz udanego  
dyngusa życzy  
wójt Jerzy Błoniarz**



Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Żegocina



# Zrównoważony budżet

Podczas sesji, która odbyła się 28 lutego, radni gminy Bochnia przyjęli budżet na rok 2006. Według przedstawionego dokumentu zarówno prognozowane dochody, jak i wydatki kształtują się na wysokości 29 851 417 zł. Wójt gminy Jerzy Lysy zaznaczał, że nie jest to duży budżet. W gminie mieszka 18 300 mieszkańców, tworzy ją 31 miejscowości, a w każdej jest kilka obiektów gminnych oraz kilkanaście kilometrów dróg. Gmina Bochnia prowadzi najgęstszą w Małopolsce sieć szkół (14 szkół podstawowych, 12 gimnazjów), przedszkoli i placówek służby zdrowia (7 wiejskich ośrodków zdrowia).

Na 2006 r. zaplanowano kilka ważnych inwestycji: poprawę czystości rzeki Raby, przygotowanie infrastruktury technicznej dla nowych terenów budowlanych. Wykonana zostanie oczyszczalnia ścieków i kanalizacja sanitarna w Brzeźnicy oraz kolektory kanalizacyjne w Słomce, Krzyżanowicach, Gawłowie i Baczkanie. Zarezerwowano również środki na przygotowanie prac kanalizacyjnych w Stanisławicach.

Powstanie także około 15 km nowych dróg asfaltowych i betonowych, głównie w południowych rejonach gminy. Gmina przeznaczy 150 tys. zł na pomoc starostwu przy budowie chodnika w najbardziej niebezpiecznym miejscu drogi powiatowej Bochnia – Kłaj.

Kontynuowane będą dwie inwestycje oświatowe – sala gimnastyczna w Bogucicach (otwarcie zaplanowano na 1 września) i gimnazjum w Łapczycy (roboty zewnętrzne). Wkrótce rozpocznie się budowa hali sportowej w Stanisławicach. Przewidziane są także remonty kapitalne obiektów szkolnych w Gawłowie i Łapczycy.

Część funduszy, którymi dysponuje gmina, przeznaczonych zostanie na refundację kosztów uty-

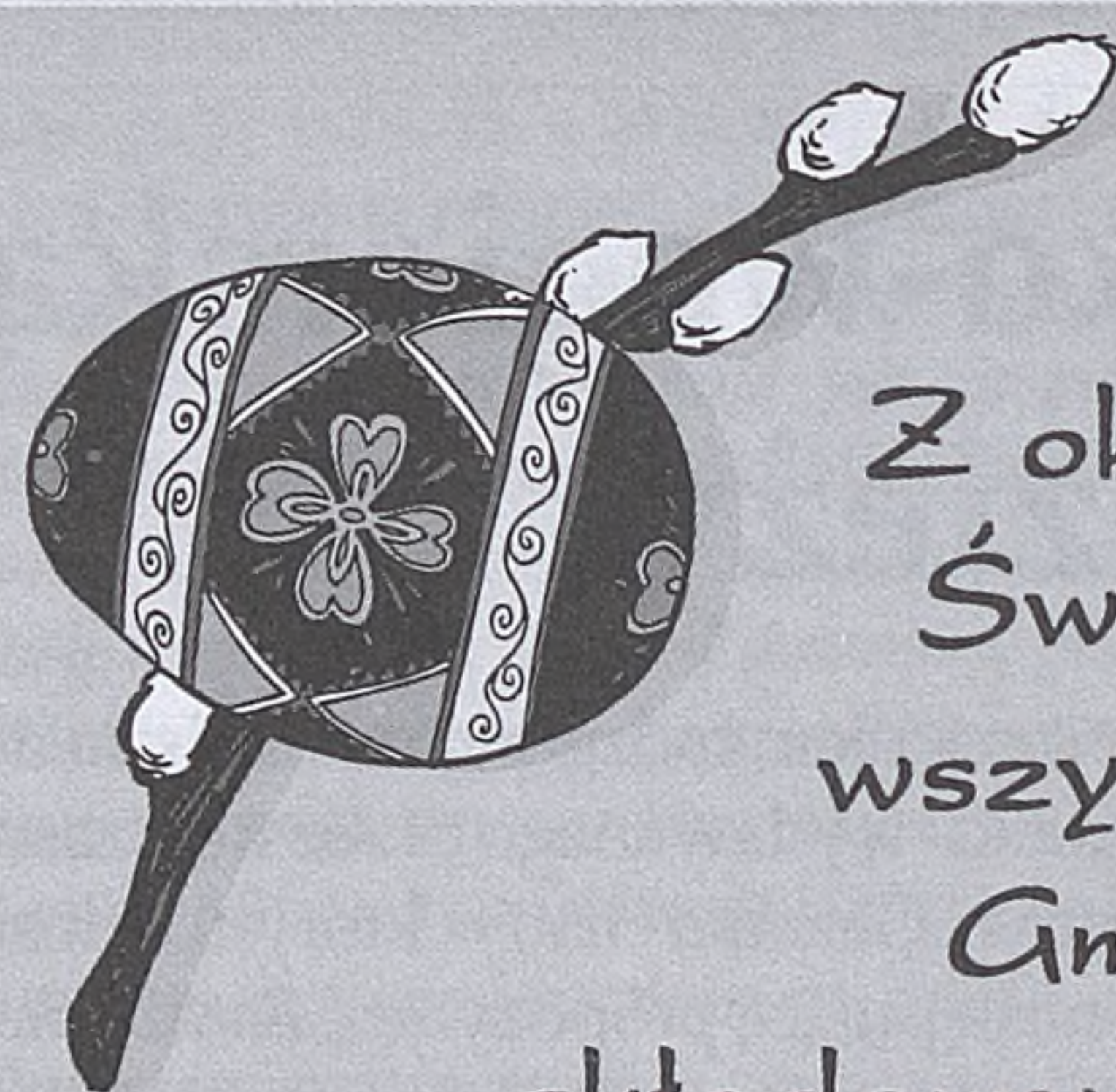
lizacji odpadów azbestowych. Ponadto będą wypłacane stypendia wójta gminy Bochnia dla najlepszych studentów – XVIII i XIX edycja (dotychczas otrzymało je już ponad 300 osób).

Przedsiębiorstwo Komunikacyjne RPK otrzyma od gminy ponad 400 tys. zł na remonty i zakupy nowych autobusów. Plan zagospodarowania przestrzennego będzie kosztował gminę 300 tys. zł. W budżecie nie zapisano środków na budowę nowego urzędu gminy. Nie wstrzyma to jednak starań o pozyskanie

kontrahenta, który rozpocznie wspólnie z gminą budowę obiektu administracyjnego z własnych środków.

Rada Gminy Bochnia nie podwyższyła podatków. Jednocześnie na mocy ustawy obniżono o ok. 20% ubiegłoroczną stawkę podatku rolnego. Większość środków na inwestycje pochodzić będzie ze źródeł zewnętrznych – dotacji i częściowo umarzalnych kredytów z Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, Banku Ochrony Środowiska, a także ze środków unijnych.

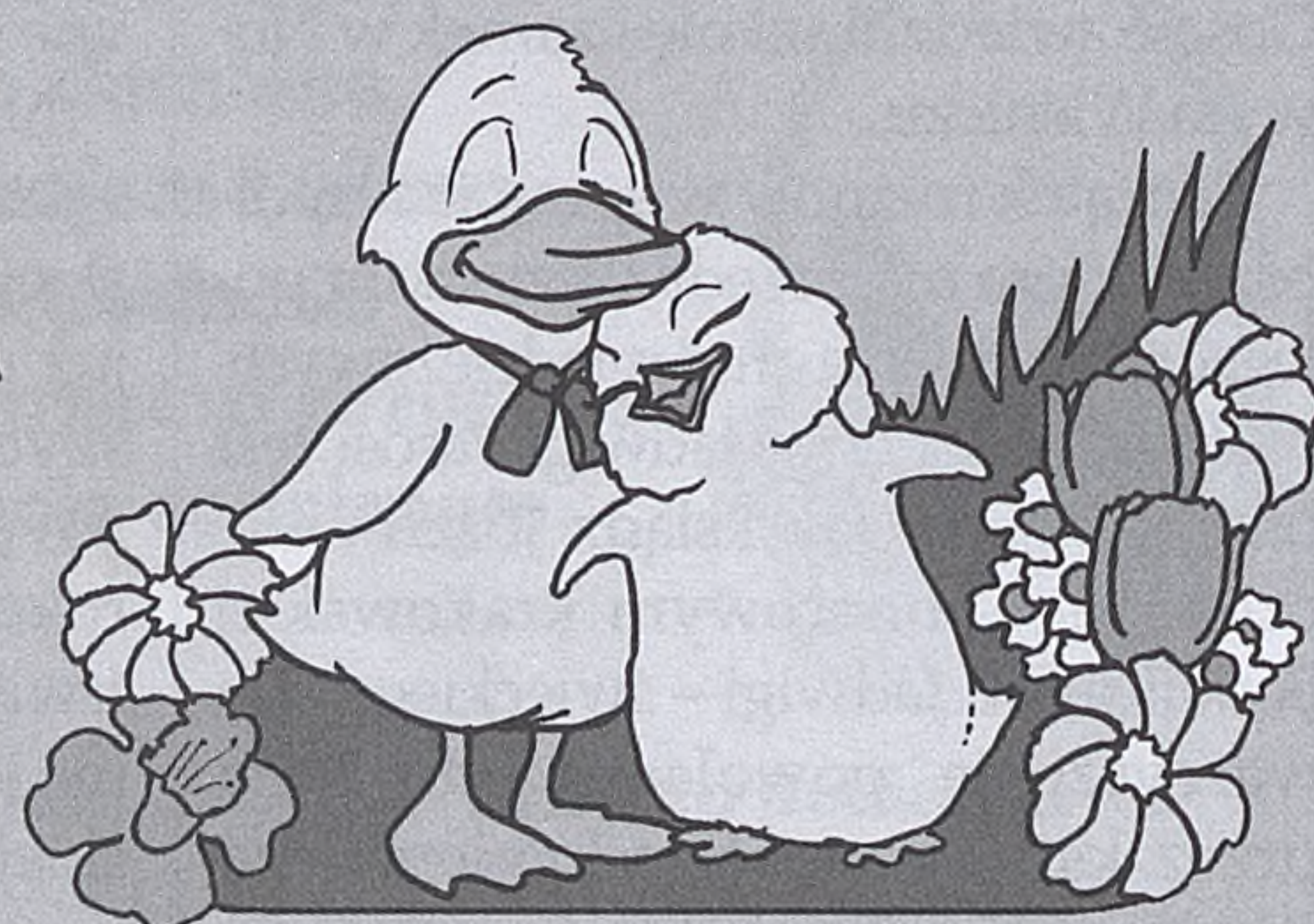
Aktualne zadłużenie gminy wynosi 16% (na 60% limitu ustawowego), a roczny koszt obsługi kredytu to 6% (na 15% dopuszczalnych). To daje możliwość starania się o kolejne środki unijne.



Z okazji zbliżających się  
Świąt Wielkanocnych,  
wszystkim Mieszkańcom  
Gminy Bochnia

składamy najserdeczniejsze  
życzenia: dużo zdrowia, radości,  
smacznego jajka, mokrego dyngusa,  
mnóstwo wiosennego słońca  
oraz samych sukcesów w życiu.

Przewodnicząca  
Rady Gminy  
Stefania Jochym  
oraz  
wójt Jerzy Lysy



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia



# Narciarskie pożegnanie zimy

W sobotę 18 marca, na stoku w Woli Nieszkowskiej odbyły się zawody sportowe pod nazwą „Pożegnanie Zimy”. Warunki pogodowe były jednak nieadekwatne do nazwy imprezy. Cały stok w Woli Nieszkowskiej oraz okoliczne wzgórza pokryte były grubą warstwą lodu i śniegu a prześliczna „Wiosna”, która przyjechała

do uczestników na koniec zawodów, była mocno zmarznięta.

Chętni mogli spróbować swych sił na stoku, w ramach konkurencji narciarskich i snowboardowych. W kategorii do lat 10 wśród dziewcząt wygrała Dagmara Kukła (Zawada), druga była Gabriela Bilska (Bochnia), a trzecia Weronika Jaszczyńska (Bochnia). Z kolei wśród

chłopców wygrał Kamil Warchoń (Bochnia), II miejsce zajął Kamil Stachowicz (Nieszkowice Wielkie), a III był Daniel Miśkowicz (Nieszkowice Wielkie).

A oto jak przedstawiały się wyniki w pozostałych kategoriach: **Slalom dla dzieci** (klasa od IV do VI) – dziewczęta: Katarzyna Warchoń (Bochnia), Edyta Nosek (Bogucice), Aneta Fasuga (Nieszkowice Wielkie); chłopcy: Wojciech Stary (Wola Nieszkowska), Mariusz Łagos (Dąbrowica), Filip Wojas (Łapczyca). **Slalom – gimnazjum i szkoły średnie** – dziewczęta: Karolina Kapcia (Wola Nieszkowska), Natalia Cieśla (Wola Nieszkowska); chłopcy: Maciej Mączka (Bochnia), Wojciech Czajer (Damienice), Rafał Mroczek (Bochnia). **Slalom kategoria „open”** – kobiety: Edyta Nosek, Jolanta Warchoń i Elżbieta Stachowicz; mężczyźni: Zbigniew Bilski, ks. Stanisław Pilch, Piotr Sekman. **Snowboard**: Dariusz Birkowski i ks. Stanisław Pilch.

Odbył się także konkurs na najpiękniejszą rzeźbę śnieżną. Jego tryumfotorem została drużyna Siedlec, II miejscem podzieliły się Bogucice i Damienice, a III miejsce przypadło Dąbrowicy i Gierczycom.

Puchary i nagrody niespodzianki wręczył wójt Jerzy Lysy. Na koniec imprezy wszyscy uczestnicy ustawili się do ostatniego zimowego zdjęcia.



## „Pierwszy Dzień Wiosny” w Gawłowie

Chociaż pierwszy kalendarzowy dzień wiosny przypada 21 marca, uczniowie i nauczyciele z gimnazjum w Gawłowie postanowili uczcić go dzień później. Całą imprezę rozpoczął szkolny zespół muzyczny (w składzie: Konrad i Maksiu Ignacyk, Dominika Plebańczyk, Jakub Bialik, Jakub Klasa, Angelika Rogóż, Kamil Bielecki oraz Arek Oleksy). Zaśpiewali piosenkę „Wiosna” i choć za oknem padał śnieg, wiosenny nastrój wszystkim dopisywał. Następnie dzieci ze szkoły podstawowej wcieliły się w różne ciekawe postacie i przygotowały piękną „Marzannę”, która symbolizuje odchodzącą zimą i nadejście wiosny. Klasa VI zorganizowała konkurs, w którym przedstawiciele poszczególnych klas odpowiadali na pytania dotyczące „budzącej się do życia” przyrody. Podczas imprezy został również rozstrzygnięty konkurs na „Miss i Mistera”. Zwycięzcy otrzymali dyplomy oraz szarfy z odpowiednim tytułem. Uczniowie III

klasy gimnazjum przygotowali też niespodziankę. Urządzili „randkę w ciemno”, w której główną rolę odegrała nauczycielka geografii – Maria Szczachor. Musiała spośród trzech kandydatów

odpowiadających na śmieszne pytania, wybrać jednego. Zabawa była znakomita. Na zakończenie rozegrano międzyklasowy turniej siatkówki.

**Joanna Bialik**



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia



# Program Leader+

W styczniu rozpoczęła się realizacja programu Leader+ na terenie siedmiu gmin z województwa małopolskiego i świętokrzyskiego. Jest to wynik zaangażowania przedstawicieli samorządów lokalnych gmin: Bochnia, Drwinia, Kazimierza Wielka, Koszyce, Nowe Brzesko, Rzezawa, a przede wszystkim gminy Szczurowa. Opracowali oni projekt, który zgłoszony został do konkursu prowadzonego przez Fundację Programów Pomocy dla Rolnictwa. Zyskał on pozytywną ocenę i został zakwalifikowany do objęcia dofinansowaniem w ramach Programu Leader+.

Celem projektu jest aktywizacja społeczności lokalnej. Pobudzenie lokalnych środowisk polega na stworzeniu Zintegrowanej Strategii Rozwoju Obszarów Wiejskich (ZSROW) metodą partycypacyjną z wykorzystaniem elementów pracy eksperckiej oraz powołaniu Lokalnej Grupy Działania (LGD) w oparciu o demokratyczne procedury.

Odbyło się już Zebranie Założycielskie LGD. Grupa powstała jako Stowarzyszenie zrzeszające partnerów publicznych i prywatnych, wspólnie podejmujących innowacyjne działania związane z rozwojem obszaru wiejskiego. Stowarzyszenie przybrało nazwę NADWIŚLAŃSKA GRUPA DZIAŁANIA EO CENOM. Wybrano także Zarząd i Komisję Rewizyjną Stowarzyszenia. Prezesem Zarządu została Teresa Sznajder (Szczurowa), a zastępcą Wiesław Ładkowski (Koszyce). Na stanowisko sekretarza powołano Magdalenę Kalarus – Kwaśniewską (Nowe Brzesko), a funkcję skarbnika objął Łukasz Wróblewski (Koszyce). Pozostali członkowie zarządu to: Lucyna Płaczek (Bochnia), Stanisław Odrobina (Drwinia), Ewa Kociołek (Rzezawa).

W skład Komisji Rewizyjnej weszli: Maria Fiołek, Jan Maroszek, Leokadia Cierniak, Marianna Marzec i Tadeusz Łuszczynski.

Aby skorzystać ze środków Leader+, Lokalna Grupa Działania winna przedłożyć strategię dotyczącą jednego z tematów: „Wykorzystanie nowych sposobów i nowych technologii, aby produkty i usługi stały się bardziej konkurencyjne”, „Poprawa jakości życia na obszarach wiejskich”, „Promocja lokalnych produktów, w szczególności wspieranie wspólnych działań; poprawa dostępu do rynku dla małych podmiotów produkcyjnych”, „Waloryzacja zasobów naturalnych i kulturalnych”, „Tworzenie i przyciąganie nowych podmiotów lokalnych i przedsiębiorstw”, „Projekty dla młodzieży lub kobiet”.

We wtorek 7 marca w Szczurowej odbył się warsztat dotyczący analizy SWOT obszaru LGD w poszczególnych tematach wiodących. Celem warsztatów było wybranie tematów wiodących dla ZSROW. Prace skupiły się wokół tematów: poprawa jakości życia na obszarach wiejskich, podnoszenie wartości produktów lokalnych oraz wykorzystywanie zasobów naturalnych i kulturowych.

## Ferie w gminie Drwinia

Działające na terenie gminy Drwinia placówki kulturalne, jak co roku w okresie ferii zimowych zorganizowały różnorodne zajęcia i imprezy dla dzieci i młodzieży.

Biblioteki publiczne w Grobli, Drwinia i Mikuszowicach przygotowały bogaty program zajęć. Dzieci bardzo chętnie i licznie uczestniczyły we wszystkich konkursach, spotkaniach i zabawach. A były to m.in. warsztaty plastyczne pt. „Z byle czego coś pięknego”, wspólne czytanie i opowiadanie baśni, zgaduj – zgadule literackie, quizy i rebusy, turnieje: szachowy i warcabowy, spotkania walentynkowe dla młodzieży, zabawy karnawałowe przy muzyce połączone z konkursami czytelnictwymi i rozrywkowymi np. w Mikuszowicach „mini playback show”, czy w Grobli „Śpiewać każdy może...” oraz „Randka w ciemno”. Atrakcyjne formy zajęć przyczyniły się do zwiększenia zainteresowania książką i tym co oferuje biblioteka.

Biblioteki, przy współpracy z Ośrodkiem Animacji Kultury, zorganizowały także Gminny Turniej Tenisa Stołowego dla dziewcząt i chłopców, który od kilku

lat cieszy się dużym zainteresowaniem młodzieży. Uczestnicy wszystkich konkursów i rozgrywek sportowych otrzymali nagrody oraz dyplomy.

Otwarte w sezonie jesienno-zimowym świetlice wiejskie także starały się cieka-

wie zagospodarować wolny czas mieszkańcom gminy, np. w świetlicy w Wyżycach zorganizowano turniej szachowy i tenisowy oraz gry w remika. W domu Kultury w Grobli natomiast miała miejsce prezentacja kuchennego urządzenia wielofunkcyjnego, w której wzięły udział panie należące do niedawno powstałego Koła Gospodyń Wiejskich w Grobli.

*Obfitych Łask i Błogostawieństw  
od Chrystusa Zmartwychwstałego  
oraz pełnych pokoju  
Świąt Wielkanocnych  
z radosnym „Alleluja”  
życzy  
wójt  
Andrzej Kular*



Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Drwinia



# W poszukiwaniu korzeni

W miejscowości Stryszowa w gminie Gdów powstała Izba Regionalna – lokalne muzeum. Usytuowana została ona w budynku starej szkoły znajdującym się w centrum wsi, który jeszcze do niedawna był obiektem mocno zniszczonym. Dzięki środkom pozyskanym z Programu Operacyjnego "Promesa Ministra Kultury" (4.159,46 zł, czyli 20% wartości brutto zadania), Sektorowego Programu Operacyjnego "Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006" na działanie pn. "Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego" (13.637,58 zł, co stanowi 80% wartości netto) oraz z budżetu gminy Gdów (3.000,28 zł), udało się wyremontować budynek. Z kolei dzięki zaangażowaniu wielu środowisk: samorządu gminy Gdów, sektora przedsiębiorczego, członków Fundacji "STRYSZOWIANIN" oraz osób skupionych wokół celów realizowanych przez tę organizację, udało się utworzyć ekspozycję Izby Regionalnej – lokalnego muzeum.

W dzisiejszych czasach, kiedy pęd życia jest ogromny, gdy cywilizacja techniczna wdziera się w nasze codzienne życie, kiedy era globalnej informatyki buduje naszą codzienną rzeczywistość,

bardzo ważnym jest, aby nie stracić tego, co pozwoliło kształtować nasze dzisiejsze postawy – historii. Dzięki niej wiemy, kim jesteśmy, potrafimy docenić trud pokoleń włożony w kształtowanie świadomości lokalnej tradycji. Poznanie własnych korzeni pozwoli nam z większą starannością przekazać naszym dzieciom, kim byliśmy, kim jesteśmy i kim będziemy.

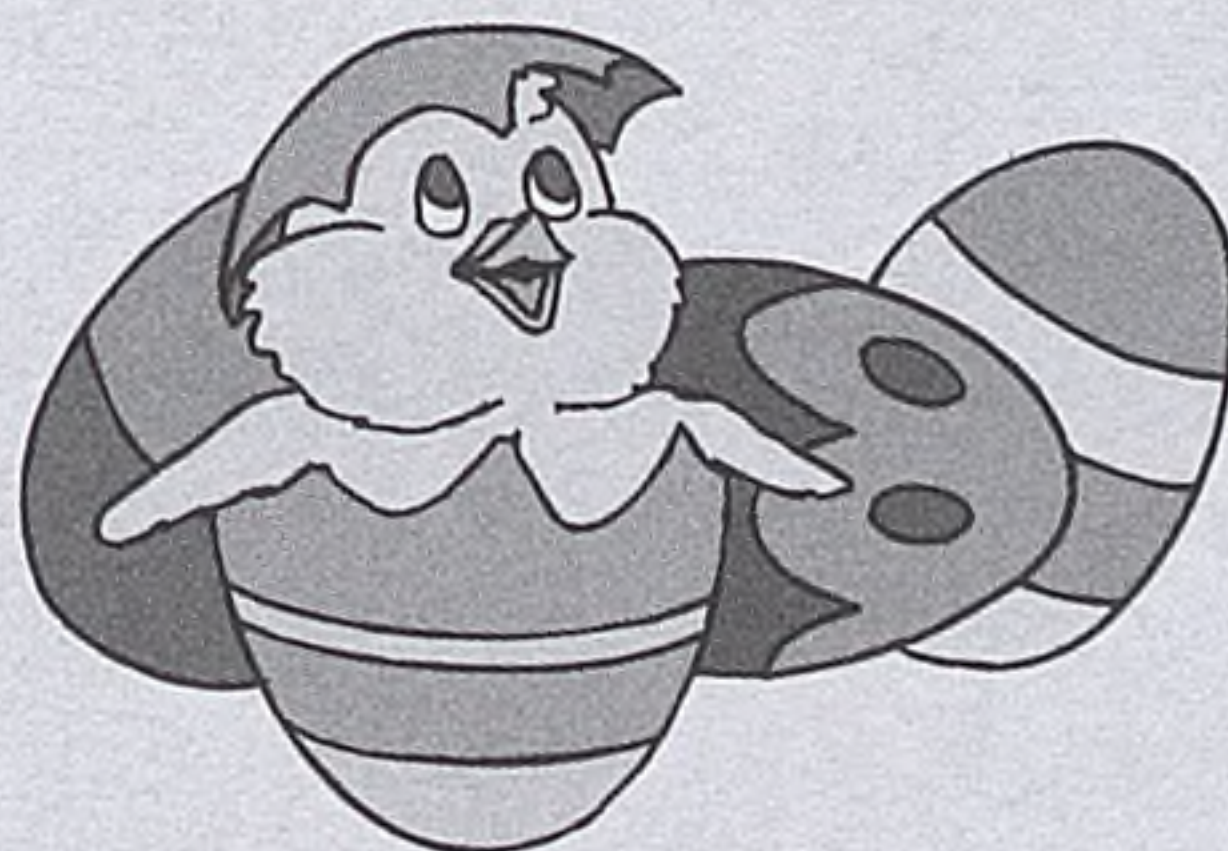
W lokalnym muzeum każdy odnajdzie to, co jeszcze do niedawna kształtowało codzienność życia na wsi. Wszystkie ekspozyty opowiadają historię, która tworzyła życie naszych pradziadków, dziadków, rodziców. Niesamowity klimat ukryty w najzwyklejszych przyrządach, budzi w nas poczucie wielkiej dumy, iż oto jesteśmy kontynuatorami duchowo-historycznej prawdy o nas samych.

W Izbie Regionalnej w Stryszowej odnaleźć można dawne maszyny rolnicze: pługi, znaczki, młynki, sieczkarnie, przyrządy do innych prac polowych: wóz drabiniasty, beczki, taczki, cepy, a także przyrządy znajdujące zastosowanie w życiu codziennym mieszkańców dawnej wsi: przyrządy do wyrobu chleba, masła, sera, kuferki, nosidła na wodę i wiele innych.

*Najserdeczniejsze życzenia, zdrowych, radosnych i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy, smacznego jajka, mokrego dyngusa, a także odpoczynku w rodzinnym gronie*

*życzy*

*wójt gminy Gdów  
Zbigniew Wojas*



## Reorganizacja sieci szkolnej

We wtorek 28 lutego Rada Gminy Gdów podjęła uchwały w sprawie: likwidacji filii Szkoły Podstawowej w Zręczycach z siedzibą w Zagórzanach, likwidacji filii Szkoły Podstawowej w Pierzchowie z siedzibą w Nieznanowicach, likwidacji oddziałów zamiejscowych Gimnazjum w Gdowie z siedzibą w Winiarach i Zagórzanach, likwidacji oddziału zamiejscowego Gimnazjum w Niegowici z siedzibą w Szczytnikach.

Filie szkół podstawowych zostały zlikwidowane z powodu niżu demograficznego. Należy nadmienić, że zajęcia w filiach odbywają się w systemie klas łączonych. Ustawa o systemie oświaty nie przewiduje oddziałów zamiejscowych gimnazjów. 1 września zostanie oddany do użytku nowoczesny budynek Gimnazjum w Gdowie, bardzo dobrze wyposażony, z pracowniami przedmiotowymi, świetlicą i stołówką. Natomiast w budynku Gimnazjum w Niegowici zostaną oddane do użytku dodatkowe 2 sale lekcyjne. Młodzież będzie miała zapewniony dowóz. Na terenie gminy Gdów będą funkcjonowały 2 gimnazja. Nastąpi integracja młodzieży gimnazjalnej, zostanie podniesiona jakość nauczania. Reorganizacja sieci szkolnej nie wywołała wielkiej burzy wśród rodziców, gdyż rozmawiano o tym z mieszkańcami na wielu spotkaniach od ponad dwóch lat. Gmina Gdów jako organ prowadzący spełniła wszystkie wymagania formalne wynikające z art.59 ustawy o systemie oświaty, dotyczące likwidacji placówek oświatowych. Przeprowadzona restrukturyzacja sieci szkolnej na terenie Gminy Gdów spowoduje podniesienie jakości pracy szkół oraz racjonalne wykorzystanie środków przeznaczonych na oświatę. Zaoszczędzone zostaną środki w wysokości około 250 tys. zł, które będzie można przeznaczyć na inwestycje, koła zainteresowań lub pomoce dydaktyczne.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Gdów





Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,  
pełnych wiary, nadziei i miłości. Radosnego  
wiosennego nastroju, serdecznych  
spotkań w gronie rodziny  
i przyjaciół  
oraz wesołego „Alleluja”  
życzy wójt gminy Łapanów  
Jan Kulig

## Zebrania wiejskie

W sołectwach zakończyły się zebrania wiejskie, na których dokonano oceny i podsumowano 3 lata kadencji wójta i Rady Gminy. Omawiano możliwość pozyskania środków unijnych oraz założenia prac przewidzianych na lata 2007-2013. Dyskutowano o przyjęciu regulaminu czystości w gminie. Wójt przedstawił, jakie działania będą podjęte w zakresie dowozu ścieków z szamb do oczyszczalni. Wstępnie ustalono, że koszty transportu pokryje gmina.

W ramach akcji przejrzysta gmina zostanie wydany informator gminy. Przedstawione będą w nim szczegóły działań podjętych na rzecz gminy i mieszkańców.



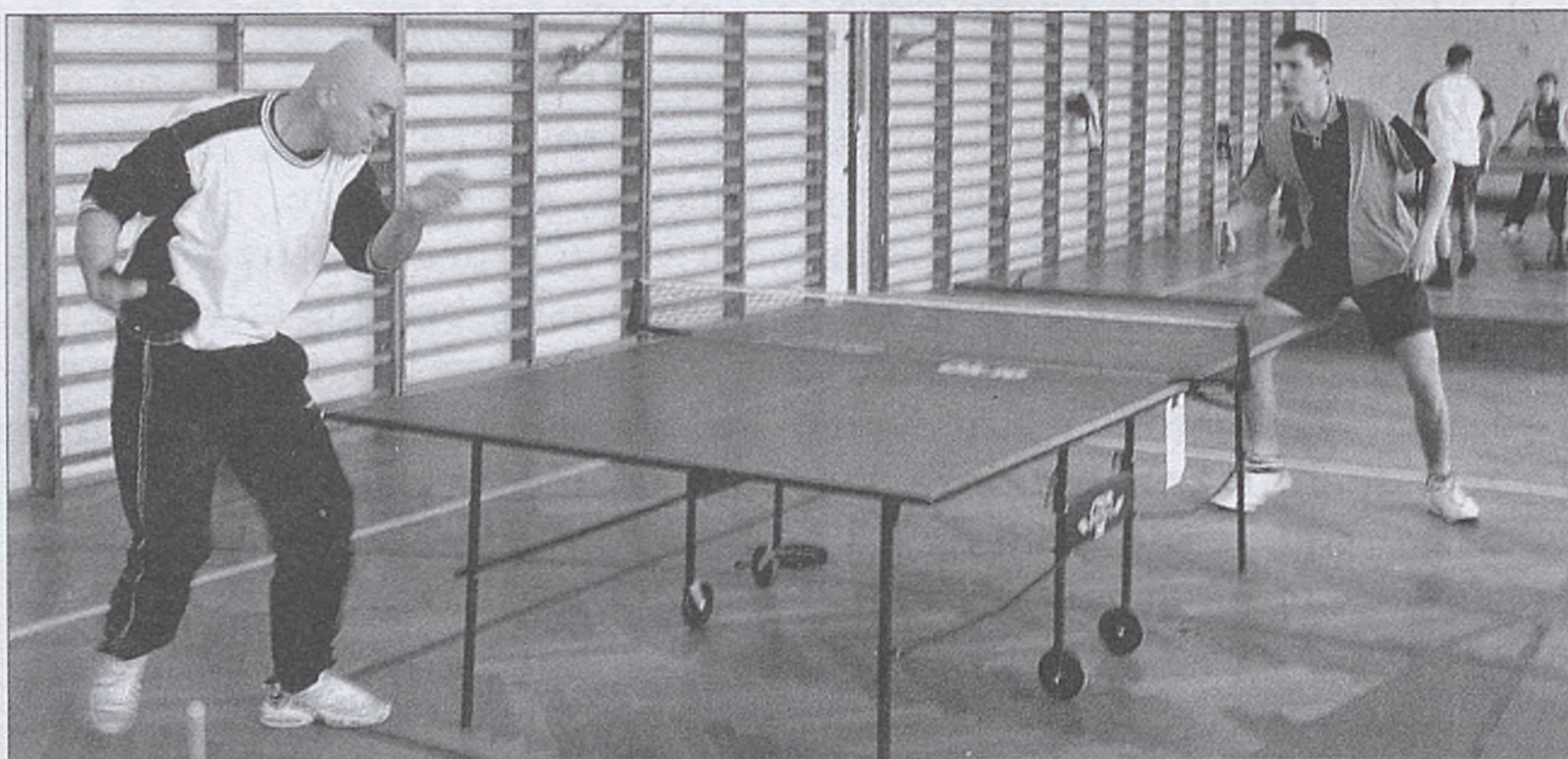
## Tenis stołowy seniorów i seniorek

W sobotę 11 marca w sali PSP w Łapanowie odbył się turniej tenisa stołowego seniorów i seniorek. Jego organizatorem był Urząd Gminy w Łapanowie. Rywalizowało 37 najlepszych tenisistów z gminy Łapanów i Trzciana.

Po dramatycznych finałowych meczach mistrzem gminy Łapanów na 2006 rok został Sławomir Osika z Lesz-

czyny. Za nim uplasowali się Zbigniew Nycz (Zbydniów) oraz Mateusz Kruczek (Tarnawa). Wśród kobiet najlepsza okazała się Klaudia Długosz z Łapanowa. Drugie miejsce zajęła Angelika Nycz (Zbydniów), zaś trzecie Małgorzata Paszkot (Łapanów).

Zwycięzcy otrzymali puchary, statuetki i pamiątkowe dyplomy.



## ŚWIETLICA W CICHAWCE

W sobotę 11 marca w Szkole Podstawowej w Cichawce odbyło się spotkanie Rady Sołeckiej, na które został zaproszony wójt gminy Łapanów Jan Kulig. Zebranie dotyczyło spraw bieżących, a szczególnie omówienia budowy świetlicy przy szkole. Zastanawiano się, w jaki sposób gmina pomoże w budowie, a jaką rolę będzie odgrywać lokalna społeczność. W planie jest, aby w bieżącym roku wykonać projekt budowy i zalać fundamenty pod budynek, a do stanu surowego doprowadzić w przyszłym roku. Mieszkańcy Cichawki są zainteresowani udzieleniem pomocy w formie materiałów potrzebnych do budowy (np. drzewo na konstrukcję dachu, szalunki) jak i samą pracą.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Łapanów



# Hanpol

Bochnia, ul. Karosek 27

tel.: (014) 611 77 79, fax: 611 96 22

www.hanpol.pl  
biuro@hanpol.pl

wyroby hutnicze  
wyroby hutnicze



mat. budowlane  
mat. budowlane

elektronarzędzia  
elektronarzędzia



systemy grzewcze  
systemy grzewcze

**Sprzedaż materiałów i wykonawstwo  
instalacji c.o., wod-kan-gaz**

Buderus

JUNKERS

ELEKTROME

termo-tech  
Ciepła Woda Kotle

ARISTON

Beretta



## INSTAL-BUD

Bochnia, ul. Wygoda 55  
tel. 611 31 36, tel./fax 611 34 60

**KOTŁY C.O.,  
PODGRZEWACZE WODY**



WAVIN



**RURY  
I ZŁĄCZKI**

**GRZEJNIKI**



HYBNER  
CERAMIKA SANITARNA



GRUNDFOS

**WYPOSAŻENIE  
ŁAZIENEK**



cersanit

KOŁO  
Łazienka z nowym obliczem



KABI

**NISKIE  
CENY!**

**RATY**

**RABATY**

**TRANSPORT**

e-mail: instalbuds@interia.pl





# Specjalistyczne Centrum Medyczne

Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 13

[www.remedium.bochnia.pl](http://www.remedium.bochnia.pl)



**Zapraszamy:**  
**od poniedziałku do soboty**  
**tel. (014) 611-54-50, 611-54-60**



*Mammografia*

**Posiadamy pracownię:** USG, mammografii, gastrokopii, gabinet zabiegowy.

**Wykonujemy badania:** spirometryczne, audiometryczne, EKG wysiłkowe na bieżni ruchomej, ocenę pracy serca przez 24 h metodą Holtera

## PRACOWNIE ULTRASONOGRAFII POLECAJĄ

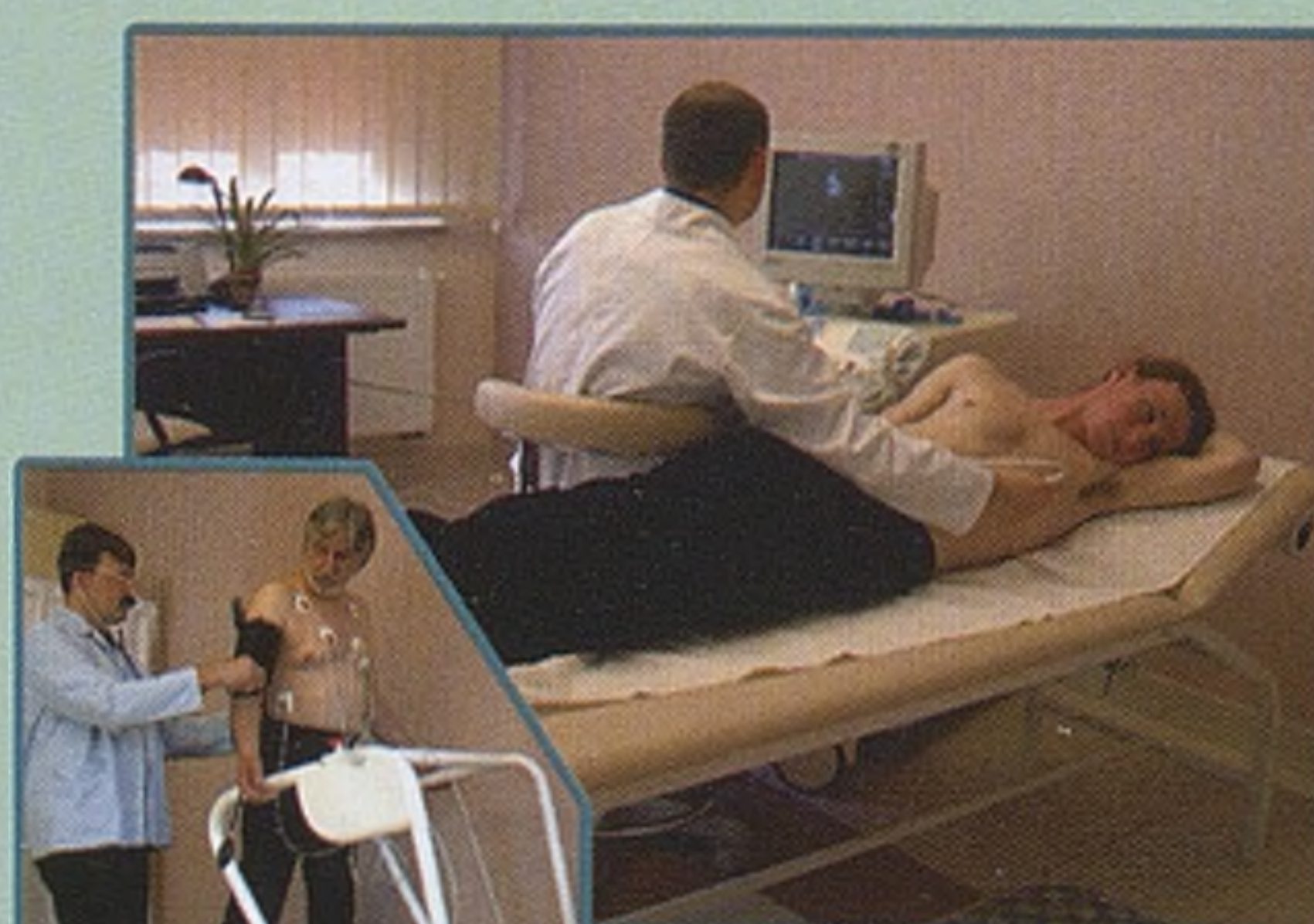
**Pełny zakres diagnostyki ultrasonograficznej narządów:**

- jamy brzusznej: wątroby, pęcherzyka żółciowego i dróg żółciowych, trzustki, śledziony, nerek, nadnerczy oraz przestrzeni zaotrzewnowej
- miednicy mniejszej: pęcherza moczowego, gruczołu krokowego, macicy i przydatków
  - badania przezbrzuszne oraz przezpochwowe,
- **ocena cyklu płciowego w leczeniu niepłodności**
- badania położnicze – ocena płodu – **ECHO serca płodu**
- szyi; w tym tarczycy, ślinianek oraz tętnic szyjnych i kręgowych
- piersi
- tkanek miękkich i węzłów chłonnych
- stawu kolanowego
- biopsje pod kontrolą USG: sutków, tarczycy oraz tkanek miękkich i ocena cytologiczna
- **Diagnostyka schorzeń stawów biodrowych u noworodków i niemowląt**
- **Badania dopplerowskie żył oraz tętnic kończyn dolnych i górnych, naczyń jamy brzusznej, układu wrotnego wątroby, tętnic szyjnych i kręgowych**
- **Badania echokardiograficzne – ECHO serca**

**KRIOCHIRURGIA** – bezbolesna metoda leczenia polegająca na miejscowym zamrażaniu chorobowo zmienionych tkanek



*Okulistyka*



*Diagnostyka kardiologiczna*

- \* komputerowe badanie wzroku
- \* komputerowe badanie pola widzenia
- \* diagnostyka i leczenie jaskry
- \* leczenie choroby zezowej dzieci
- \* badania okresowe, badania kierowców

**Oferuje usługi specjalistów z dziedziny:**

### kardiologii:

dr hab. med. Tadeusz Przewłocki

### chorób wewnętrznych:

lek. med. Tomasz Porębski  
lek. med. Justyna Sumis  
lek. med. Bogdan Szymczyk  
lek. med. Zbigniew Żabiński

### otolaryngologii:

lek. med. Janusz Płonka

### okulistyki:

lek. med. Katarzyna Musiałowicz  
dr n. med. Marta Tomczyk

### ginekologii:

dr n. med. Artur J. Czeakański  
lek. med. Jan Klasa  
lek. med. Fryderyk Małeckie  
lek. med. Barbara Walusiak

### urologii:

lek. med. Zdzisław Curyło  
lek. med. Mikołaj Palaczyński

### reumatologii:

lek. med. Justyna Sumis

### chirurgii ogólnej:

dr med. Zbigniew Kempf  
lek. med. Andrzej Kisiel  
lek. med. Kajetan Kubas  
lek. med. Jacek Piękoś

### chirurgii dziecięcej:

lek. med. Radosław Mycek

### ortopedii-traumatologii:

lek. med. Jarosław Kolendo

### endokrynologii:

lek. med. Ryszard Ratajczak

### onkologii:

lek. med. Andrzej Kisiel

### homeopatii:

lek. med. Agata Przybojewska

### mammografii:

lek. med. Anna Chwalibóg

dr n. med. Maria

Kopczyńska-Kowalczykowska

### akupunktury i leczenia bólu:

lek. med. Olgierd Czarniecki

### medycyny pracy:

lek. med. Maciej Siwek

### chorób naczyń:

dr med. Zbigniew Kempf

### stomatologii:

lek. stom. Małgorzata Palaczyńska

### seksuologii:

lek. med. Zbigniew Cholewa

### nefrologii:

lek. med. Teresa Palka

### neurologii:

lek. med. Monika Polanowska-Kokoszka

### DIAGNOSTYKA USG:

dr n. med. Artur J. Czeakański

lek. med. Piotr Chwalibóg

lek. med. Andrzej Fedak

lek. med. Jan Klasa

lek. med. Jarosław Kolendo

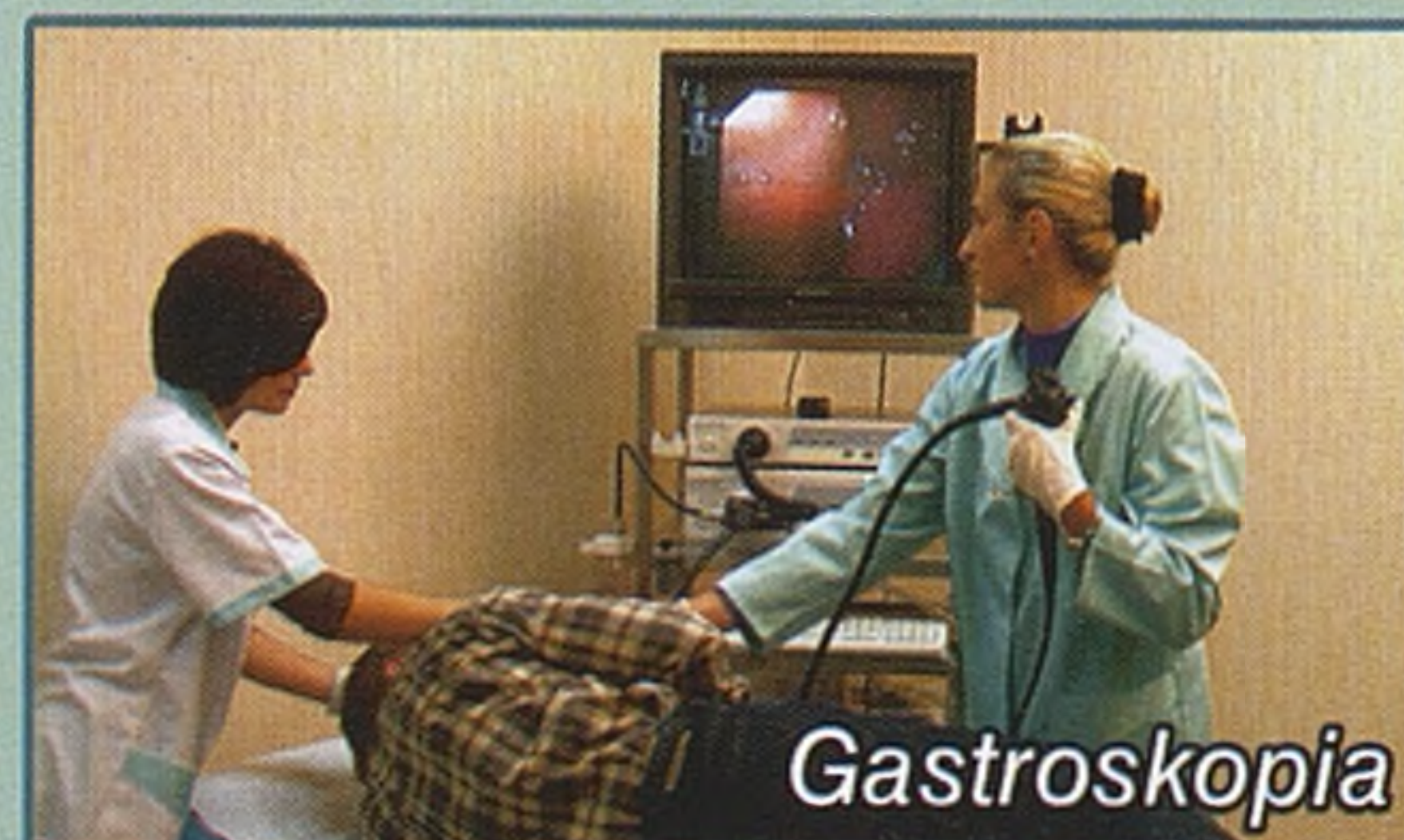
lek. med. Mikołaj Palaczyński

lek. med. Agata Przybojewska

lek. med. Elżbieta Pudło

lek. med. Bogdan Szymczyk

lek. med. Barbara Walusiak



*Gastroskopia*





*Z okazji Świąt Wielkiej Nocy  
samych spokojnych dni,  
wielu codziennych radości, dobrego zdrowia,  
jak najmniej trosk i kłopotów,  
wszelkiej pomyślności  
oraz ludzkiej życzliwości*

*życzą:*

*Przewodniczący Rady Miejskiej  
Jan Olszewski*

*Burmistrz Miasta Bochni  
Wojciech Cholewa*

**Ludzkiej życzliwości na każdy dzień,  
przyjaźni i szczęścia.  
Aby radość Zmartwychwstania  
nappełniała Państwa rodziny.  
Zdrowych i pogodnych Świąt,  
obfitego stołu i wszelkiej pomyślności  
wszystkim Czytelnikom Ziemi Bocheńskiej  
życzy**

**Zarząd Miejskiego  
Przedsiębiorstwa  
Wodociągów  
i Kanalizacji w Bochni**







# KRYTA PŁYWALNIA W PROSZÓWKACH

32-700 Bochnia, Proszówki 365, tel.: 611 04 45, fax: 611 08 32



**ATRAKCJE:** basen sportowy, rekreacyjny, zjeżdżalnia,  
bicze wodne, kąpiele solankowe w jakuzzi



[www.proszowki-basen.pl](http://www.proszowki-basen.pl)

**JEDYNA W MAŁOPOLSCE PŁYWALNIA  
OGRZEWANA ENERGIA SŁOŃCA**

**Pływalnia czynna: w dni powszednie od 8 do 22, w soboty i niedziele od 9 do 22**





ZDROWYCH, RADOSNYCH I POGODNYCH  
ŚWIĄT WIELKIEJ NOCY  
SPĘDZONYCH W GRONIE RODZINY  
I PRZYJACIÓŁ ORAZ MOKREGO DYNGUSA  
WSZYSTKIM NASZYM KLIENTOM  
I KONTRAHENTOM

życzą pracownicy i właściciele  
firmy





RESTAURACJA  
WŁOSKA  
ZAPRASZA



Bochnia, ul. Regis 7, tel. 612 33 55

czynne codziennie od 10 do 22

Zapraszamy Państwa  
do restauracji "Del Sole"  
– do miejsca, które w jednej  
chwili przeniesie Was  
w bogaty i różnorodny świat  
oryginalnych smaków kuchni  
włoskiej.

Pragniemy zaprezentować  
Państwu kulinarny przegląd  
wszystkich regionów Włoch:  
Friuli – Wenecji Julijskiej,  
Wenecji i Wenecji Eugane-  
jskiej, Trydentu – Górnej  
Adygi, Lombardii, Valle  
d'Aosta, Piemontu, Ligurii,  
Emilia – Romanii, Toskanii,  
Umbrii, Marche, Lacjum –  
Rzym, Abruzji – Molise,  
Kampanii, Apulii, Basilicaty,  
Kalabrii, Sycylii oraz Sardynii.

Kierując się powyższą myślą,  
wyselekcjonowaliśmy dla  
Naszych Gości listę potraw,  
stanowiących esencję  
przesyconej aromatem ziół  
i oliwy, skąpanej  
w południowym słońcu Italii...

Zachęcamy również do  
spróbowania niepowtarzalnej  
włoskiej kawy, której bogaty  
wybór znajdziecie Państwo  
w naszej ofercie.

Buon Appetito!



Realizujemy również  
zamówienia telefoniczne.



# Bochnia, ul. Brzeska 44



**Zapraszamy na zakupy**  
od pon. do soboty: 8-21, w niedziele: 10-17



## Pamiętaj!

**Markowe produkty  
w niskich cenach  
przez cały rok!**

## KONKURS

**1. NAGRODA - WYCIECZKA ZAGRANICZNA!**



2. KUCHENKA MIKROFALOWA  
DAEWOO SOLO 20L



3. GRILL ELEKTRYCZNY  
TEFAL



4. ŻELAZKO



5. TORBA PODRÓŻNA



6. ZESTAW SZTUČCÓW



7. SUSZARKA



### KUPON KONKURSOWY

CZAS TRWANIA KONKURSU 25.02-26.05.2006

DOŁĄCZ PARAGON NA KWOTĘ 40 ZŁ

ROZWIĄZANIE KONKURSU 27.05.2006. GODZ. 14.00

IMIĘ I NAZWISKO: .....

ADRES: .....

TELEFON: .....

**WYMYŚL HASŁO REKLAMOWE DLA  
SUPERMARKETU COLD LUX**

UCZESTNIKIEM KONKURSU MOŻE BYĆ TYLKO OSOBA PEŁNOLETNIA.  
UCZESTNICZĄC W KONKURSIE AKCEPTUJĘ REGULAMIN KONKURSU  
ZORGANIZOWANEGO PRZEZ P.P.U.H. COLD - B.W. CHWASTEK SP.J.





# Pawilon handlowy AGD-RTV



Bochnia, ul. Brzeska 36, tel. 611 22 62, tel., fax 611 29 73



**Promocja!**



**Promocja!**

**Sprawdź nasze ceny...  
będziesz mile zaskoczony!  
Zapraszamy!**



**Promocja!**



**Promocja!**



W sprzedaży  
również  
okolicznościowe  
puchary i medale



[www.agd-rtv.cold.pl](http://www.agd-rtv.cold.pl)



# Hotel COLD ★★★

Bochnia, ul. Starynka 5  
tel. 014 612 28 02

Obiekt klimatyzowany!



Dla państwa młodych  
apartament małżeński  
gratis!!!

wesela  
komunie  
chrzciny  
spotkania  
okolicznościowe  
bankiety

obsługa cateringowa firm i innych imprez okolicznościowych



# Autoryzowany Serwis Blacharsko – Lakierniczy

## KRIS

Nowy Wiśnicz, ul. Bocheńska 26  
tel./fax (014) 612 80 36, fax: 612 86 76



PZU SA

SIEĆ NAPRAWCZA

Stacja  
paliw  
i LPG



Naprawy gwarancyjne z zakresu  
blacharstwa i lakiernictwa marki  
"FIAT" i "ALFA ROMEO"

FIAT

Kompleksowe naprawy  
blacharsko-lakiernicze  
wszystkich marek samochodów



Naprawy bezgotówkowe dla firm ubezpieczeniowych!  
Na czas naprawy auto zastępcze gratis!



Wszystkim naszym obecnym  
i przyszłym Klientom  
z okazji Świąt Wielkanocnych  
życzymy dużo zdrowia,  
radości i wszelkiej  
pomyślności...



## Klub Bastylii

U PODNÓŻA WIŚNICKIEGO ZAMKU

Zapraszamy w soboty: 20.30 – 3.30, w niedziele: 20.30 – 1.30



torty ciasta drożdżówki ciastka kruche

Cukiernia  
tradycyjna

## CUKIERNIA

Polecamy  
ŚWIĄTECZNE  
najlepsze ciasta

Słodkie niespodzianki  
w zasięgu Twojej ręki!

wyroby własne  
tradycyjne receptury

Obsługujemy imprezy okolicznościowe:  
komunie, chrzty, wesela, itp.

Bochnia, ul. St. Staszica 12B, tel. 014 611 15 47

Zapraszamy: pn.-pt. 7-19, sob. 7-13, niedz. 9-13



**Vaillant**

**VIESMANN**

**wavin**

**ARISTON**

**FLEKTOMET**

**Buderus**

**Beretta**

**Danfoss**

**DELFIN**

**Uponor**

**KERMI**

**Ulrich**

**ISOVER**  
Gullfiber

www.mazbud.wk.pl

www.mazbud.wk.pl

# MAZBUD

spółka z o.o.

**Bochnia, ul. Proszowska 69**

tel.: 611 24 01, 611 37 70-71, fax 611 24 02

**Materiały do instalacji  
sanitarnych i gazowych**

**Energooszczędne  
systemy grzewcze**

**Styropiany,  
wełna mineralna**

**Blachy dachowe**

**Oczyszczalnie ścieków**

**Włazy żeliwne,  
studnie kanalizacyjne**

**Wypożyczanie zaciskarek i zgrzewarek**



**BOSCH Service Trojak**



**Nie każdy  
powinien zaglądać  
do twojego samochodu**

**CZĘŚCI ZAMIENNE  
DO SAMOCHODÓW  
JAPONSKICH**

- \* NAPRAWY BIEŻĄCE POJAZDÓW
- \* REMONTY GŁÓWNE
- \* OBSŁUGA KLIMATYZACJI
- \* KOMPUTEROWY TESTER USTEREK
- \* NAPRAWA UKŁADÓW WTRYSKOWYCH
- \* NAPRAWA ABS
- \* NAPRAWA PODUSZEK POWIETRZNYCH

**TROJAK**  
Brzeźnicka 69

32-700 Bochnia, tel. (0 14) 611 74 94



Rok założenia 1977

ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH

**PYCIĄK**

**ZAKŁAD INSTALACJI  
SANITARNYCH I GAZOWYCH**

**Jerzy Pyciak – Proszówki 5, 32-700 Bochnia**

tel/fax (014) 611 03 34, kom. 0604 46 34 69

www.wk.pl/firmy/pyciak e-mail: pyciak@wk.pl

**Kompleksowe instalacje wewnętrzne**

**Przyłącza sieci:  
wodociągowych  
kanalizacyjnych  
gazowych**



**Nowoczesne systemy grzewcze**



# Gwarant

Sp. z o.o.

POLSKIE  
TOWARZYSTWO  
FINANSOWE

Bochnia, ul. Poniatowskiego 24

tel./fax (014) 610 59 79, tel. 611 23 13, 611 23 14

- Udzielamy kredytów pod zastaw hipoteczny
- Kredyty do 5 tys. zł bez zabezpieczeń (weksel in blanco)
- Spłata kredytu od 3 do 24 miesięcy
- Lokaty w funduszach inwestycyjnych (dolar, euro, złoty)

Nie dostałeś kredytu w banku? Przyjdź do nas!  
Postaramy się rozwiązać Twoje problemy!

## Małopolska Agencja Ubezpieczeniowa

rok zał. 1992



### Ubezpieczenia:

- ☐ komunikacyjne OC, AC, NW (pakiety do 8 lat). PZU, WARTA
- ☐ majątkowe
- ☐ na życie
- ☐ OC w życiu prywatnym, OC działalności gospodarczej

### Kredyty:

- ☐ gotówkowe do 200 tys. zł, bez poręczycieli, bez zabezpieczeń, załatwiane od ręki.

Oprocentowanie już od 7,9%!

- ☐ samochodowe – niezależnie od wieku pojazdu, bez zabezpieczeń, bez zaświadczenia o zarobkach. Możliwość pokrycia nawet 100% wartości pojazdu
- ☐ odnawialne dla firm do 150 tys. zł, bez zabezpieczeń hipotecznych (INVEST BANK SA)

### Fundusze inwestycyjne:

- ☐ programy regularnego oszczędzania w najbardziej dochodowych funduszach inwestycyjnych, za pośrednictwem firmy Aegon
- ☐ lokaty w funduszach inwestycyjnych (w złotych, euro i dolarach)

Bochnia, ul. Poniatowskiego 24  
(budynek hotelu Millenium)

tel.: (014) 611 23 13, 611 23 14

tel./fax: (014) 610 59 79



# Jak oszczędzać, żeby w końcu zarobić?

Piotr Bajda, działający na bocheńskim rynku ubezpieczeniowym od 1992 roku, jest jednym z najlepiej rozpoznawalnych przedstawicieli tej branży w Małopolsce. Od początku 2003 roku biuro jego firmy „Doradca” znajduje się w budynku hotelu „Millenium”. Od tego czasu jednak profil działalności przedsiębiorstwa ulegał modyfikacjom, a oferta poszerzeniu. Czym obecnie zajmuje się ambitny biznesmen?

Pana nazwisko kojarzone jest od wielu lat z obsługą ubezpieczeniową. Jednak od niedawna oferuje Pan również usługi finansowe.

– Tak, to prawda. Od października 2003 r. współpracuję z firmą Nationwide, oferującą lokaty w funduszach inwestycyjnych oraz programy regularnego oszczędzania. W grudniu 2005 r. Nationwide została wcielona do hollenderskiej grupy Aegon – jednej z największych tego typu firm na świecie.

Z tego co wiem, ta krótka współpraca z firmą Nationwide/Aegon już owocuje sukcesami...

– Rzeczywiście. Już za 2003 rok otrzymałem nagrodę za debiut roku. W 2004, a następnie w 2005 roku osiągnąłem najwyższą sprzedaż w programach regularnego oszczędzania oraz w lokatach jednorazowych funduszach inwestycyjnych. Myślę, że to nienajgorsza rekomendacja.

Tradycyjnym miejscem oszczędzania dla większości ludzi jest bank. Jak przekonałby Pan potencjalnych klientów do zainwestowania pieniędzy w fundusze oferowane przez Aegon?

– Powodów do postawienia takiego kroku znajduje wiele. Oferowana przez lokaty bankowe stopa zwrotu wynosi nie więcej niż 5%. W Aegon są to przyrosty rzędu 20 – 30% rocznie. W banku na kapitalizację odsetek trzeba czekać od miesiąca do trzech miesięcy. W funduszach inwestycyjnych kapitalizacja odsetek dopisywana jest codziennie, maksymalnie co dwa dni.

W banku też można dokonać inwestycji w fundusze...

– Tak, ale w Aegonie jest to korzystniejsze. W Aegonie pieniądze wielu podobnych „drobnych ciułaczy” wrzucane są do jednego worka inwestycyjnego. Dzięki temu koszty obsługi takiego wspólnego kapitału są tańsze, bo dzielą się między wszystkich udziałowców, natomiast ich „siła” jest porównywalna z dużymi inwestorami. Ponadto każde przesunięcie pieniędzy między funduszami dokonywane w banku obciążone jest tzw. podatkiem Belki, który wynosi 19% od zysku z zainwestowanych środków. Klient inwestujący w Aegon omija tę rafę...

W jaki sposób?

– Dzieje się tak, ponieważ wszystkie fundusze, które obsługuje grupa, traktowane są z punktu widzenia prawa podatkowego jak jeden fundusz. Co więcej, 12 takich przesunięć kapitału rocznie jest zwolnionych z jakiegokolwiek opłaty wobec Aegon, co pozwala lokować pieniądze w funduszach, które mają najlepszą perspektywę wzrostu.

Musi być jednak jakiś haczyk. Zainwestowane pieniądze są pewnie zablokowane na długi czas.

– Aegon oferuje programy pięcioletnie i dziesięcioletnie. Rzeczywiście przez ten czas, na jaki zostanie podpisana umowa, możliwości wypłacenia zainwestowanych pieniędzy są mniejsze, ale przecież bardzo podobnie jest na lokatach bankowych. Ponadto opłata likwidacyjna pobierana przez fundusz za wypłacenie pieniędzy przed czasem w lokatach waha się od 7,5% w pierwszym roku do 1% w piątym roku. To chyba niewiele wobec rocznych przychodów rzędu 30%. Poza tym klient w kontach regularnego

oszczędzania ma możliwość zawieszenia umowy na rok w ciągu tych pięciu lat w przypadku trudności finansowych. Jeszcze jedna rzecz. Po roku od założenia konta regularnego oszczędzania lub jeżeli klient od razu wpłaci pieniądze za rok z góry, automatycznie ma otwierane dodatkowe konto, tak samo oprocentowane, ale z możliwością dowolnego wpłacania i wypłacania pieniędzy.

Jaką mamy gwarancję, że firma w pewnym momencie „się nie zwinnie”, zwiżając przy okazji nasze oszczędności?

– Po prostu nie wyobrażam sobie takiej możliwości. Aegon pod względem dochodów jest na 136 miejscu listy „Fortune Global 500”, publikowanej co roku przez Magazyn Fortune. Takie firmy nie „związują” się ot tak. Co więcej, depozytariuszem wpłacanych pieniędzy jest City Bank Handlowy – należący do City Group, drugiej co do wielkości grupy bankowej na świecie. Firma Nationwide, zaraz przed połączeniem z Aegon została uhonorowana złotą statuetką „Business Fair Play”, jako przedsiębiorstwo działające „fair” wobec swoich klientów.

Czy Aegon oferuje też inne sposoby oszczędzania i wypłacania oszczędności?

– Naturalnie. Można dokonać jednorazowej wpłaty, założyć konto dla dziecka, konto rentierskie, z którego po określonym czasie zaczyna być dla nas wypłacana renta, czy wreszcie założyć konto regularnego oszczędzania.

Z finansami nierozzerwalnie związane są też kredyty. Pan również oferuje usługi w tym zakresie...

– Nasza agencja ma możliwość udzielania kredytu w imieniu Geting Banku, gdzie wszystkie czynności, włącznie z podpisaniem umowy, dokonywane są na miejscu w Bochni. Dotyczy to przede wszystkim kredytów samochodowych, przy których nie wymagamy zaświadczenia o zarobkach, a kredyt może obejmować nawet 100% wartości samochodu. Taki kredyt jest bardzo łatwo dostępny i jest jednym z tań-





szych na rynku. Kolejną propozycją są kredyty udzielane w imieniu PKO BP – są to pożyczki konsumpcyjne na dowolny cel. Tutaj klient może pożyczyć nawet 200 tys. zł. Oczywiście największą naszą propozycją są kredyty hipoteczne, które udzielamy w imieniu pięciu dużych banków.

**Te wszystkie kredyty dotyczą osób fizycznych. A czy dla firm macie państwo jakieś propozycje?**

– Dzięki współpracy z Invest Bankiem posiadamy możliwość udzielania debetów na kontach firmowych do kwoty 150 tys. zł. Kredyt taki pozwala na spłatę samych odsetek z odroczonym terminem spłaty kapitału.

**A co z ludźmi, którzy nie mają zdolności kredytowej dla banku, a potrzebują pożyczyć pieniądze? Czy takim osobom też jesteście w stanie pomóc?**

– Jest wiele osób, które chcą pożyczyć pieniądze, jednak bank odrzucił ich wnioski z uwagi na przykład na niskie dochody. Z myślą właśnie o takich ludziach powstała firma Gwarant. Jej klientami są głównie emeryci, renciści, osoby pracujące na pół etatu, młode małżeństwa lub osoby pracujące za granicą, które nie posiadają zaświadczenia o zarobkach. Taki kredyt udzielany jest na okres maksymalnie 24 miesiące.

**– Rozwijając swoją ofertę o usługi finansowe z pewnością nie zaprzestał Pan świadczenia usług ubezpieczeniowych. Od tego przecież Pan zaczynał...**

– Oczywiście, że nie. Jak zawsze jesteśmy w stanie doradzić klientowi i wybrać dla niego najdogodniejszą formę ubezpieczenia. Dzięki współpracy z kilkoma największymi towarzystwami ubezpieczeniowymi w Polsce, m.in. z PZU, Wartą, Compensą i Unicą, mamy zawsze atrakcyjną ofertę zarówno dla osób fizycznych, jak i dla małych i dużych podmiotów gospodarczych.

**– Dziękuję bardzo za rozmowę, i życzę dalszych sukcesów biznesowych.**

**Michał Możdżeń**

# Droga jak ser szwajcarski

Wiosna, która niedawno do nas zawitała, bezlitośnie obnażyła prawdę o stanie dróg na terenie bocheńskiego. Każdy kierowca, który miał "nieprzyjemność" podróżować po drodze wojewódzkiej nr 965, łączącej Zieloną z Limanową, mógł na własnej skórze przekonać się o tym, jak wygląda podróż do pracy czy szkoły mieszkańców, którzy muszą codziennie przemierzać tę trasę. Fatalny stan jezdni, to pierwsze co rzuca się w oczy. Od szkoły w Proszówkach w kierunku Baczkowa brakuje również chodnika, który pozwalałby dzieciom, na spokojną – bez oglądania się na przemykające obok samochody – drogę do szkoły.

Zły stan jezdni powoduje, że o wypadki nietrudno, łatwo również uszkodzić samochód. Niestety, dziury na drodze nie działają na wyobraźnię wszystkich kierowców. W ubiegłym roku w Proszówkach odnotowano pięć wypadków oraz 14 kolizji. Powodem wszystkich zdarzeń było niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze.

Według informacji udzielonych w Rejonie Dróg Wojewódzkich Jakubowice, mieszkańcy miejscowości, przez które przebiega droga, mogą spodziewać się widoku ekip remontowych, jedynie łatających dziury.

– Przetarg został już rozstrzygnięty. W tej chwili czekamy, aż warunki pogodowe pozwolą nam na rozpoczęcie prac – mówi kierownik RDW Jakubowice Edward Krzek.

Niestety, kwestia budowy chodnika biegnącego od budynku szkoły i pływalni w kierunku Baczkowa pozostaje nadal bez zmian – chodnika na razie nie będzie. Będzie natomiast przebudowane skrzyżowanie oraz chodnik 2 km dalej – w Baczkowie. Urząd Gminy Bochnia w obecnym roku nie przewiduje finansowego zaangażowania w realizację inwestycji w Proszówkach. Jak mówi wójt Jerzy Lysy: – W tym roku wspólnie ze starostwem współfinansujemy budowę chodnika na odcinku drogi powiatowej,

prowadzącej od mostu na Rabie w kierunku Stanisławic. To bardzo niebezpieczny odcinek, dochodziło tam do wielu wypadków. Od dawna już należało podjąć działania zmierzające do poprawy stanu rzeczy. Przy tej samej drodze, od marketu "Avita" do Spółdzielni Inwalidów w Proszówkach zamierzamy w 2006 roku wraz z powiatem budować chodnik. Gmina zarezerwowała w budżecie na ten cel 150 tys. zł.

Niebezpiecznie jest jednak również na drodze biegnącej przez Proszówki. Wójt Lysy jednak uspokaja: – W żadnym wypadku nie zapominamy o mieszkańcach Proszówek i Baczkowa. Sprawa drogi 965 leży nam bardzo na sercu. Wnioski w sprawie chodnika i drogi w Proszówkach składałem już w sumie czterokrotnie. Odpowiedzią na dwie pierwsze petycje była wspólna – gminy i województwa – budowa chodnika od mostu na Rabie do budynku pływalni. W 2005 roku położono niecały kilometr nowej nawierzchni asfaltowej. Jeszcze w 2004 roku wnioskowaliśmy o przedłużenie chodnika w kierunku Baczkowa. Bez rezultatu – inwestycja została wpisana na listę rezerwową. Nie pomogło, że gmina zaoferowała swój finansowy wkład na poziomie czterdziestu paru procent. Poinformowano nas, że wymagane jest aby gmina poniosła pięćdziesięcioprocentowy koszt realizacji inwestycji. Mogę powiedzieć jedynie, że to wielka szkoda, iż ZDW nie zdecydował jednak rozpocząć tej inwestycji – w końcu lepiej było wziąć od gminy 47% niż nic. Poza tym trzeba dodać, że to ZDW jest odpowiedzialny za zarządzanie swoimi środkami. Jego pracownicy powinni mieć świadomość, że to ich firma będzie ponosić koszty ewentualnych uzasadnionych roszczeń kierowców. Ze strony gminy musimy zaznaczyć, że staramy się problemem zainteresować Urząd Marszałkowski. W marcu wystosowałem pismo do Marszałka Województwa Małopolskiego, w którym informuję go o zagrożeniu życia i zdrowia mieszkańców Proszówek i Baczkowa, jakie wynikają ze złego stanu drogi i braku chodnika. Liczę, że odpowiedź będzie pozytywna.

**Damian Gondek**



# Odszkodowania za dziury

Po tegorocznej zimie na drogach zaroilo się od dziur. Codziennie widać, jak pojawiają się w coraz to nowych miejscach. Drogowcy łatają ulice i szosy, jednak dziury jak były, tak są – czasem bardzo głębokie. W czasie roztopów i deszczu przykrywa je woda. Łatwo wtedy wpaść w pułapkę i uszkodzić samochód. A naprawa może kosztować mnóstwo pieniędzy.

Jeżeli na skutek najechania na taką dziurę pojazd zostanie uszkodzony, kierowca może starać się o odszkodowanie. Nie jest to jednak łatwe. To na poszkodowanym spoczywa obowiązek udowodnienia, że uszkodzenie powstało na skutek najechania na dziurę, a nie np. ze względu na wiek czy stan techniczny samochodu. Ponadto trzeba dowieść, iż chodzi o konkretną dziurę na konkretnej ulicy.

– *Przede wszystkim nie należy oddalać się od miejsca zdarzenia i w miarę możliwości zabezpieczyć je. Następnie należy wezwać policję – mówi nadkomisarz Roman Lustofin z Komendy Powiatowej Policji w Bochni – Przybyły na miejsce zdarzenia patrol sporządza notatkę służbową, w której opisane jest całe zdarzenie. Nasi policjanci wykonują także dokumentację fotograficzną. Notatka przechowywana jest u nas i w razie dochodzenia odszkodowania służy jako dowód w danej sprawie.*

Ważne jest, by sporządzić szkic miejsca zdarzenia i zebrać oświadczenia wszelkich osób, które były świadkami. Można także zebrać oświadczenia osób mieszkających w pobliżu. Mogli oni w przeszłości być świadkami podobnych sytuacji. Należy dokładnie opisać czas, miejsce i okoliczności zdarzenia. Jeżeli policjanci nie wykonują dokumentacji fotograficznej, warto samemu zrobić zdjęcie, na którym będzie widać miejsce powstania szkody i jej rozmiar.

Kiedy już zbierzemy wszelkie dokumenty, trzeba ustalić zarządcę drogi. Drogi publiczne dzielą się na: krajowe, wojewódzkie, powiatowe i gminne. Krajowe stanowią

własność Skarbu Państwa. Pozostałe stanowią własność odpowiednich samorządów.

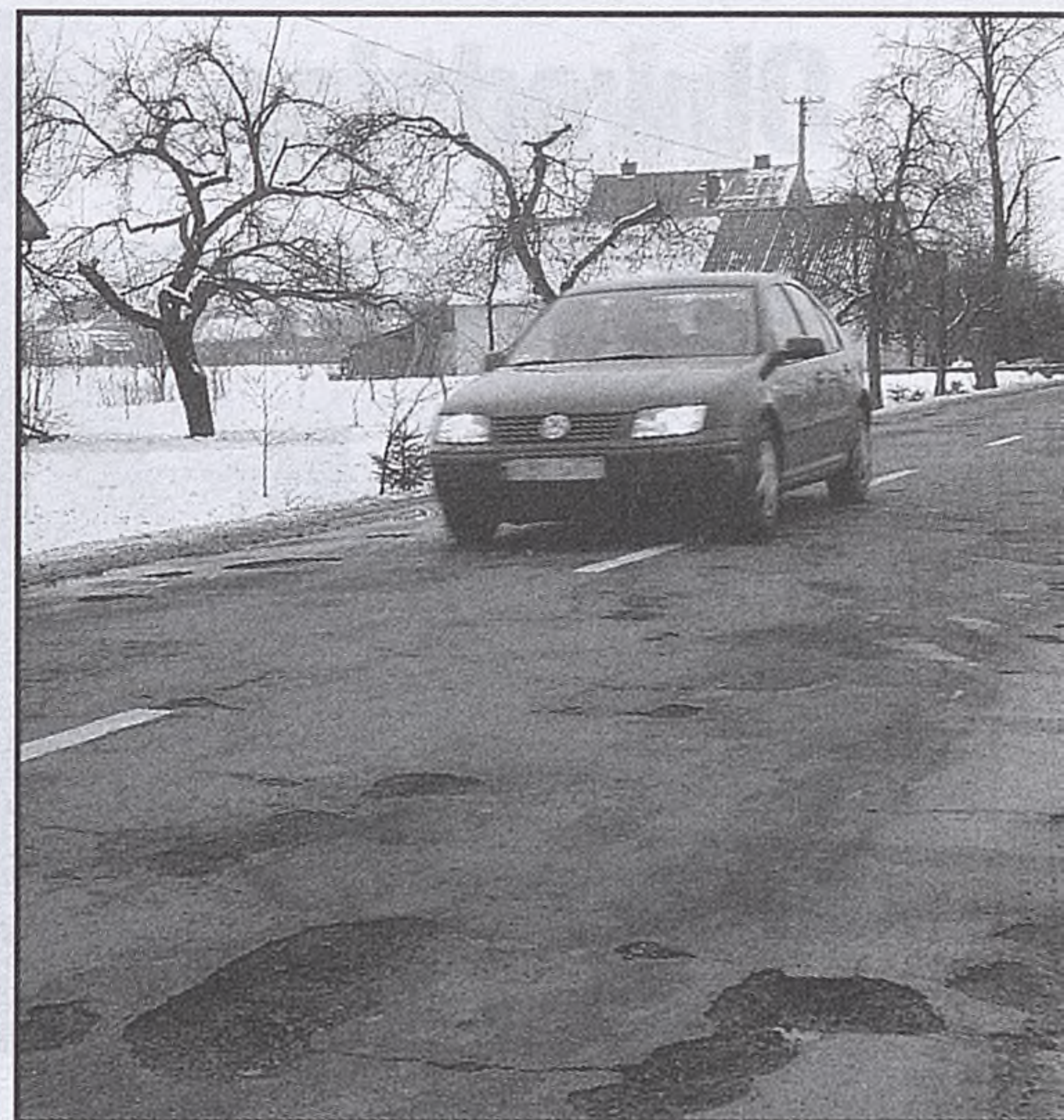
Kiedy już ustalimy kto zarządza daną drogą, zwracamy się (może być telefonicznie) z pytaniem o procedurę załatwiania takich spraw w danym urzędzie.

– *Jeżeli do zdarzenia dojdzie na drodze należącej do Urzędu Miasta w Bochni, to poszkodowany musi wystosować pismo do burmistrza z wnioskiem o zwrot kosztów związanych z naprawą – mówi Roman Chmiel, inspektor w Wydziale Architektury, Gospodarki Komunalnej i Inwestycji – Następnie my sprawdzamy wszelkie dokumenty, w tym notatkę sporządzoną przez policję na miejscu zdarzenia. Jeżeli zdarzenie rzeczywiście miało miejsce, sprawa kierowana jest do naszego ubezpieczyciela. Poszkodowany zostanie umówiony z rzeczoznawcą, który określi straty. Potem nastąpi wypłata odszkodowania.*

Podobnie sytuacja wygląda w innych gminach powiatu bocheńskiego. Zastępca wójta gminy Drwinia Stanisław Odrobina mówi: – *Na terenie naszej gminy nie mieliśmy jeszcze żadnego przypadku zgłaszania roszczeń z tego tytułu, jednak przygotowana jest odpowiednia procedura. Przede wszystkim zdarzenie powinno być udokumentowane przez świadka cywilnego oraz przez funkcjonariusza policji. Najlepiej jeżeli do dokumentów dołączona jest fotografia. Następnie poszkodowany występuje do urzędu z wnioskiem o wypłatę odszkodowania. Powinien mieć także opinię rzeczoznawcy o zakresie odniesionej szkody.*

Z kolei w przypadku dróg powiatu bocheńskiego poszkodowany zgłasza się do Powiatowego Zarządu Dróg.

– *W ciągu ostatnich 7 lat mieliśmy tylko dwa przypadki wypłaty odszkodowania – mówi Bohdan Barylak, dyrektor PZD w Nowym Wiśniczu – Procedura postępowania w takich wypadkach wszędzie jest podobna. Niezbędna jest odpowiednia dokumentacja, wraz z notatką sporządzoną przez policjanta. Należy też odróżnić tych, którzy są rze-*



*czywiście poszkodowani, od tych którzy chcą tylko wyciągnąć pieniądze. W sprawach bezspornych kierujemy poszkodowanego do ubezpieczyciela, który wycenia szkodę i wypłaca odszkodowanie.*

Jeśli zarządca nie uzna swojej winy, poszkodowany może dochodzić swoich roszczeń przed sądem. Warto wtedy zainwestować w ekspertyzę rzeczoznawcy. W przypadku, gdy to rozwiązanie nie da pomyślnego dla poszkodowanego rozwiązania sprawy, może on zwrócić się do Rzecznika Ubezpieczeniowego (Biuro Rzecznika Ubezpieczeniowego, al. Jerozolimskie 44, 00 – 024 Warszawa).

W ciągu ostatnich lat na terenie powiatu bocheńskiego niewiele było przypadków zgłaszania roszczeń przez poszkodowanych kierowców.

– *Wszyscy mówią, że można dochodzić swoich praw w przypadku uszkodzenia samochodu – mówi Krzysztof, jeden z kierowców poruszających się po polskich drogach – Tylko jak przychodzi co do czego, to okazuje się, że z pewnością jesteś oszustem, który za główny cel postawił sobie wyłudzenie odszkodowania. To niech siedzący za biurkami urzędnicy sami spróbują poruszać się slalomem po naszych wspaniałych drogach. Wielu znanych kierowców po prostu rezygnuje z dochodzenia swoich praw, bo nie mają na to czasu i sił. W efekcie niejednokrotnie całą odpowiedzialność zrzuca się na kierowcę, który musi pokryć wszelkie koszty z własnej kieszeni.*

**Iwona Świątek**



# Obwodnica dla Łapczycy



– czy będzie blokada?

Od początku tego roku kierowcy przejeżdżający drogą E – 40 przez podbocheńską Łapczycę mogą zobaczyć dwa transparenty o treści: **“Dziś nie blokujemy drogi, ale pomóżcie nam z obwodnicą.”**

– Wywieszenie tych transparentów ma charakter krzyku rozpacz – mówi pomysłodawca całej akcji, wójt gminy Bochnia Jerzy Lysy – Zrozpaczeni są mieszkańcy, zdeteminowany jest również samorząd, a to dlatego, iż wiele obietnic, które były już składane, spełzły na niczym. Mamy nadzieję, że ten apel wywoła zainteresowanie mediów, parlamentarzystów, osób władnych podjąć decyzję w naszej sprawie. To już ostatnia cywilizowana forma walki o naszą sprawę. Potem zostanie tylko blokada.

Walka o obwodnicę toczy się już od bardzo dawna. Jak wspomina wójt Lysy: – Samorządowi gminy, udało się w 2003 roku błyskawicznie przeprowadzić zmianę planu przebiegu obwodnicy. Realizacja inwestycji na trasie zaproponowanej wcześniej przez GDDKiA wiązałyby się z dużymi problemami. Na terenach, które były rezerwowane w planach przestrzennych od lat 70 – tych ubiegłego stulecia, mieszkańcy i samorząd ponieśli duże nakłady inwestycyjne. Dziś są to już świetnie położone i uzbrojone tereny budowlane. Lata 2004 i 2005 nie przyniosły postępu. Zwłokę GDDKiA tłumaczyła tym, iż nastąpiła zmiana przepisów dotyczących ochrony środowiska. Niestety, informacje, jakie napływają do nas z GDDKiA w ostatnim czasie, są co najmniej niepokojące. Wcześniej mówiono nam, że budowa obwodnicy będzie uzależniona od tego, czy będąc w planach autostrada A – 4 na odcinku Szarów – Tarnów odciążą ruch na trasie E – 40. Takie postawienie sprawy było dla nas niezrozumiałe.

Znamy przykład Olkusza, gdzie autostrada wcale nie zmniejszyła natężenia ruchu tranzytowego w mieście. Kierowcy nie kwapią się płacić za podróż autostradą. Dzisiaj z kolei mówi nam się, że budowa będzie uzależniona od tego, czy będą środki na budowę II etapu autostrady Szarów – Tarnów. Jest to dla nas niezrozumiałe, zwłaszcza, że w takich miejscowościach jak Pilzno czy Wojnicz buduje się obwodnice i nikt nie uzależniał ich powstania od powodzenia budowy autostrady. Pikanterii całej sprawie dodaje fakt, że są przykłady w Polsce, gdzie buduje się obwodnice wokół miejscowości o znacznie mniejszym natężeniu ruchu i przy dużych protestach ludności. Nie czeka się tam na jego pomiary, nie uzależnia od tego czy autostrada będzie, czy nie będzie zbudowana. Można w tej sytuacji postawić tezę, że o inwestycjach w tym kraju decydować będą lokalne sympatie decydentów.

Również w Łapczycy można usłyszeć ostre głosy krytykujące nierozwiązane problemy.

– Pomysł z transparentami nie wszystkim mieszkańcom przypadł do gustu. Wiele wątpliwości w jego skuteczność. Twierdzili, że większe szanse powodzenia da blokada drogi – mówi sołtys Łapczycy Jerzy Raczyński – Transparenty przypominają o nas i naszym problemie władzom. Chcemy aby zobaczyli je również kierowcy, którzy podróżują tą drogą. Zaraz po rozwieszeniu transparentów otrzymałem wiele telefonów od znajomych samorządowców i innych osób z wyrazami poparcia. Naszą akcją zainteresowały się także media.

Problem Łapczycy to nie tylko brak obwodnicy: – Natężenie ruchu na drodze E – 40 sięga od 25 do 30 tys. pojazdów na dobę – ocenia sołtys Raczyński

– W takich warunkach trudno tu mówić o normalnym życiu. Gdy przejedzie cięższy pojazd, w naszych domach mamy trzęsienie ziemi. Jezdnia, która biegnie przez Łapczycę, jest w złym stanie. Na wielu odcinkach drogi od dawna już znajdują się koleiny, niektóre mają i po 20 cm. Chodnik jest w fatalnym stanie. Pieszycy może spotkać wątpliwą przyjemność kąpieli w brudnych płynach spływających jezdnią.

– Jeszcze w tym roku zostanie położona nowa nawierzchnia oraz uporządkowane zostaną ciągi piesze wzdłuż całej wsi. Przy drodze zainstalowany zostanie również monitoring. Zakres prac będzie obejmował wzmocnienie nawierzchni do 115 kN/os na odcinku 3,1 km, remont 4 obiektów mostowych, przebudowę 5 skrzyżowań, renowację odwodnienia o długości 2,3 km oraz przebudowę chodników na odcinku 3,1 km. Do połowy czerwca ma być gotowy projekt wykonawczy, a termin zakończenia prac wyznaczono na koniec października – informuje Magdalena Chacaga, Główny Specjalista ds. relacji publicznych w krakowskim oddziale GDDKiA.

Postęp związany z budową obwodnicy dostrzega także wójt Lysy, choć jak zaznacza: – Wynika on głównie z naszego ciągłego siedzenia na karku GDDKiA. Generalna Dyrekcja zobowiązała się do ogłoszenia przetargu na opracowanie wielowariantowego przebiegu obwodnicy do końca marca tego roku.

Informacje te potwierdza Magdalena Chacaga: – Obwodnica Łapczycy została wpisana do planu inwestycyjnego GDDKiA na lata 2007 – 2013. Jej budowa jest przesądzona. Prace budowlane zaplanowano na lata 2009 – 2010. Już w tym roku zarezerwowano środki na przygotowanie dokumentacji tego zadania. Generalna Dyrekcja postara się także, by obwodnica została wpisana do któregoś z europejskich programów finansowych i została zbudowana częściowo za unijne pieniądze. Mogę uspokoić mieszkańców, iż ustalenia, jakie poczynili z GDDKiA są jak najbardziej aktualne.

Transparenty pomimo tych zapewnień nie znikną szybko z krajobrazu Łapczycy. Jak twierdzą mieszkańcy zbyt wiele było już niedotrzymanych obietnic, zbyt wiele niezrealizowanych planów. Pokrętne tłumaczenia ministerstwa Budownictwa i Transportu oraz GDDKiA, na zapytania poselskie jedynie podnoszą temperaturę społecznego wrzenia w Łapczycy.

**Damian Gondek**



# Kopalniane odkrycie i inwestycje

Niezwykłego odkrycia dokonali górnicy pracujący nad udroźnianiem wentylacji pomiędzy poszczególnymi poziomami Kopalni Soli w Bochni. Trafili mianowicie na XVIII-wieczne schody wykonane w... soli.

– Podczas prac odkryliśmy szybik i wykute wokół niego w skale solnej schody. Nazwaliśmy je schodami Tesch, od nazwiska ówczesnego kierownika bocheńskiej żupy – Józefa Tescha – mówi Tomasz Migdas, zastępca dyrektora do spraw technicznych – Pochodzą z lat 70-tych XVIII w. i zachowały się w bardzo dobrym stanie. Jednak by udostępnić je do użytku dla zwiedzających, musimy zabezpieczyć wszelkie dojścia do nich i korytarze.

Solne schody łączą znajdujący się na 212 metrach p.p.m. poziom August z poziomem Podmoście, ulokowanym na głębokości ponad 300 m. Łącznie mają długość 300 metrów i składają się z 12 szesnastometrowych biegów. Wykute w soli schody są jedną z licznych atrakcji, które kopalnia chce zaprezentować zwiedzającym.

– Chcielibyśmy zrobić jak najwięcej, by przyciągnąć do nas turystów – przyznaje dyrektor Kopalni Jerzy Freudenheim – W ubiegłym roku odwiedziło nas 120 tys. osób. Chcemy tą liczbę sukcesywnie powiększać, dlatego przygotowujemy coraz to nowe atrakcje.

Bocheńska Kopalnia Soli jest najstarszym w Europie nieprzerwanie działającym przedsiębiorstwem. Dla zwiedzających już teraz ma wiele atrakcji, m.in. zjeżdżalnia, kolejka. Jeszcze w tym roku zostanie oddana do użytku Komora 81. Jej wyjątkowość będzie polegała przede wszystkim na tym, że będzie ją można zwiedzać poruszając się łodzią. Być może także w tym roku uda się oddać do użytku tzw. stanowiska przyrody nieożywionej.

– Będą to 24 stanowiska, na których zwiedzający będą mogli zobaczyć, w jaki sposób na przestrzeni milionów lat kształtowała się budowla geologiczna warstw tworzących złoża kopalni – opowiada Tomasz

Migdas – Obecnie przygotowywana jest dokumentacja. Najprawdopodobniej trasa zostanie otwarta w drugiej połowie tego roku.

Trwają także prace remontowe nad Biurem Obsługi Ruchu Turystycznego. Cały ruch zorganizowany (wycieczki, duże grupy) będzie zjeżdżał pod ziemię szybem Campi. Szybem Sutoris będą zjeżdżali klienci indywidualni. W styczniu zakończono prace wewnątrz obiektu. Planuje się, że BORT będzie działało od maja. Trzeba jeszcze wybudować parking. Niestety, prace wstrzymywały kiepskie warunki atmosferyczne.

– Część ruchu turystycznego już teraz odbywa się przez szyb Campi. Chcieliśmy jednak stworzyć naszym klientom komfortowe warunki. Zbudowano przestronną poczekalnię, w której można będzie czekać na zjazd – mówi dyrektor Freudenheim.

W planach jest także remont i adaptacja pomieszczeń starej i nowej warzelni. W nowej warzelni ma powstać Muzeum Górnicze. Eksponowane w nim będą wszelkie pamiątki związane z Kopalnią Soli.

– Chcemy przy tym zaapelować do wszystkich mieszkańców, którzy mogą być w posiadaniu takich pamiątek. Jesteśmy go-

towi podjąć rozmowy dotyczące tego, na jakich warunkach mogliby nam te eksponaty udostępnić – mówi dyrektor – Mamy także nadzieję, że uda nam się ponownie uruchomić buczek (syrenę), który do 1999 r. wpisany był w krajobraz bocheński. Mamy jednak pewne problemy techniczne. Poprzedni buczek był parowy. Obecnie kotłownia już nie działa, więc musimy go zastąpić wersją elektroniczną. Problem polega na tym, że brakuje nam nagrania w miarę autentycznego, podobnego do tego sprzed lat. Jeżeli ktoś miałby do dyspozycji takowe nagranie, choćby na filmach amatorskich, z chęcią z niego skorzystamy.

We wrześniu 2005 r. podpisano tróstronne porozumienie pomiędzy Kopalnią Soli Bochnia Przedsiębiorstwem Państwowym w stanie likwidacji, samorządem miejskim oraz Uzdrowiskiem Kopalnią Soli. W ramach tego porozumienia obiekty i teren przemysłowy wokół Kopalni mają zmienić swój charakter i stać się nowoczesnym kompleksem rekreacyjno-leczniczo-edukacyjnym. Pierwszą wspólną inwestycją jest „Rewitalizacja Pola Campi”, czyli obszaru znajdującego się pomiędzy ulicami Campi, Za Szybem, Legionów Polskich, Górników. Planuje się m.in. wykonanie niezbędnych dróg dojazdowych i parkingów, budowę hotelu na około 300 osób i tętni solankowej, adaptację komina na wieżę widokową oraz utworzenie trasy spacerowej Sutoris – Campi.

– Teren wokół szybu Campi ma szansę w ciągu dwóch lat zmienić się nie do poznania. Wszystkie te inwestycje wymagają ogromnych nakładów finansowych – przyznaje dyrektor Kopalni – Być może uda nam się pozyskać jakieś fundusze ze środków Unii Europejskiej. Czynimy także starania o wpisanie bocheńskiej Kopalni na światową listę UNESCO. Z naszej strony już wszystkie wymogi zostały spełnione. Jednak podstawowym warunkiem wpisania na tą listę jest posiadanie przez miasto planu zagospodarowania przestrzennego, a Bochnia go jeszcze nie posiada.

**Iwona Świętek**



**XVIII-wieczne solne schody odkryte niedawno w bocheńskiej kopalni.**



# Potrzebny jest talent

W środowisku graczy komputerowych znany jest jako Draco. Krzysztof Nalepka – ma 18 lat, uczęszcza do III klasy o profilu matematyczno – informatycznym w I LO w Bochni. Jest mieszkańcem Nowego Wiśnicza. Od kilku już lat jego specjalność to StarCraft – gra strategiczna, w której osiągnął olbrzymie sukcesy. Marzy, by po skończeniu szkoły średniej wyjechać do Korei Pd. i kontynuować karierę zawodowego gracza.

**Jak zaczęła się twoja przygoda z grami komputerowymi?**

– Zaczęło się od zwykłej zabawy. Kilka lat temu, gdy Internet nie był jeszcze tak łatwo dostępny, razem z kolegami łączyliśmy nasze komputery i graliśmy w różne gry m. in. w StarCrafta. Gdy 6 lat temu założyłem łącze internetowe powróciłem do tej gry, ale tym razem już nie tylko jak do zabawy. Wiedząc, że organizowane są konkursy, turnieje, zdecydowałem się brać w nich udział. W tej chwili mogę powiedzieć, że zrobiłem pierwszy krok do pełnego zawodowstwa. Mam podpisaną umowę ze sponsorem, który zapewnia mi sprzęt, opłaca wyjazdy. Otrzymuję też gratyfikacje za ewentualne sukcesy.

**Specjalizujesz się w grze StarCraft: BroodWar. Mógłbyś powiedzieć o niej coś więcej?**

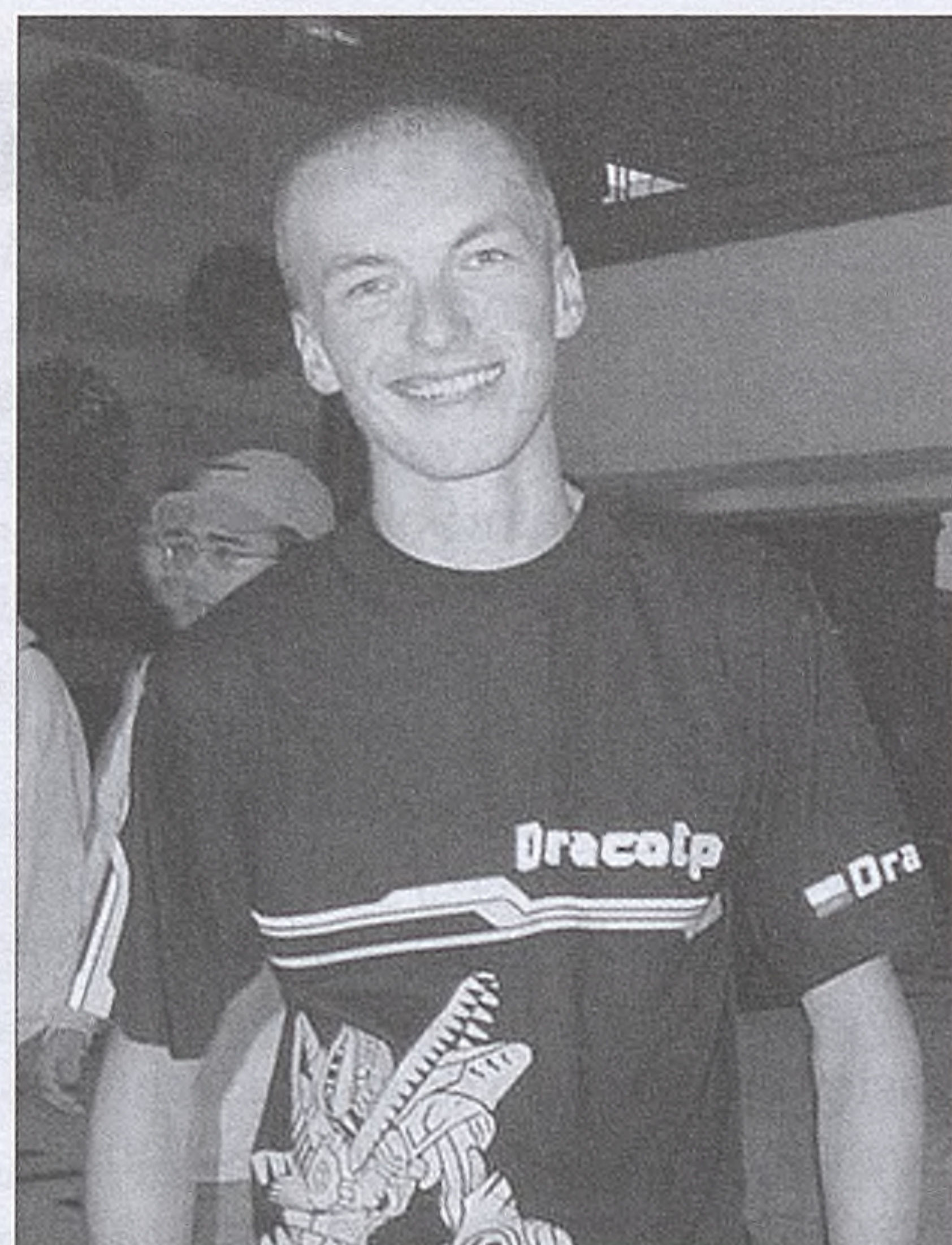
– To typowa strategia czasu rzeczywistego. Przedstawia świat SF, w którym walczą trzy rasy: Protoss, Zerg oraz Terranie. Tymi pierwszymi gram ja. To taka tajemnicza rasa, zorganizowana jakby na wzór zakonu templariuszy.

*Zergowie to agresywna rasa mutantów. Terranie to po prostu ludzie dysponujący zaawansowaną technologią.*

Grać można oczywiście samemu w domu realizując własne scenariusze oraz w trybie online i rywalizować z innym graczem. Gra ta jest dosyć stara, pojawiła się już kilka lat temu, mimo to na świecie cieszy się ciągle dużym zainteresowaniem.

**Jesteś zawodnikiem, który ma już ustaloną markę w świecie graczy komputerowych. Opowiedz o swoich największych osiągnięciach.**

– Jak do tej pory mój największy sukces to udział w finale Mistrzostw Świata w San Francisco w 2004 roku. Znalazłem się wśród 32 najlepszych graczy. Były też inne turnieje. W zeszłym roku brałem udział w dwóch turniejach organizowanych w Czechach w Rymarow, gdzie zająłem II miejsce oraz w Pradze – IV miejsce. W zeszłym roku wygrałem też prestiżowy turniej Warsaw Games Show. W chwili, gdy rozmawiamy, jestem w trakcie turnieju międzynarodowego



America Cup – udało mi się dotrzeć do najlepszej czwórki i ciągle mam szansę na zwycięstwo.

**Odnosiłeś sukcesy grając również w reprezentacji Polski w StarCraftcie.**

– Tak, z Pol-Team'em byłem związany przez 3 lata. Był okres gdy Polska drużyna była naprawdę mocna. W 2005 roku zdobyliśmy Mistrzostwo Europy oraz II miejsce na Mistrzostwach Świata. Nadal zresztą należymy do czołówki. Gdybym miał się pokusić o przedstawienie rankingu drużynowego to wymienilibym oczywiście Koreę Pd., Niemcy, Rosję, Polskę, Kanadę i USA.

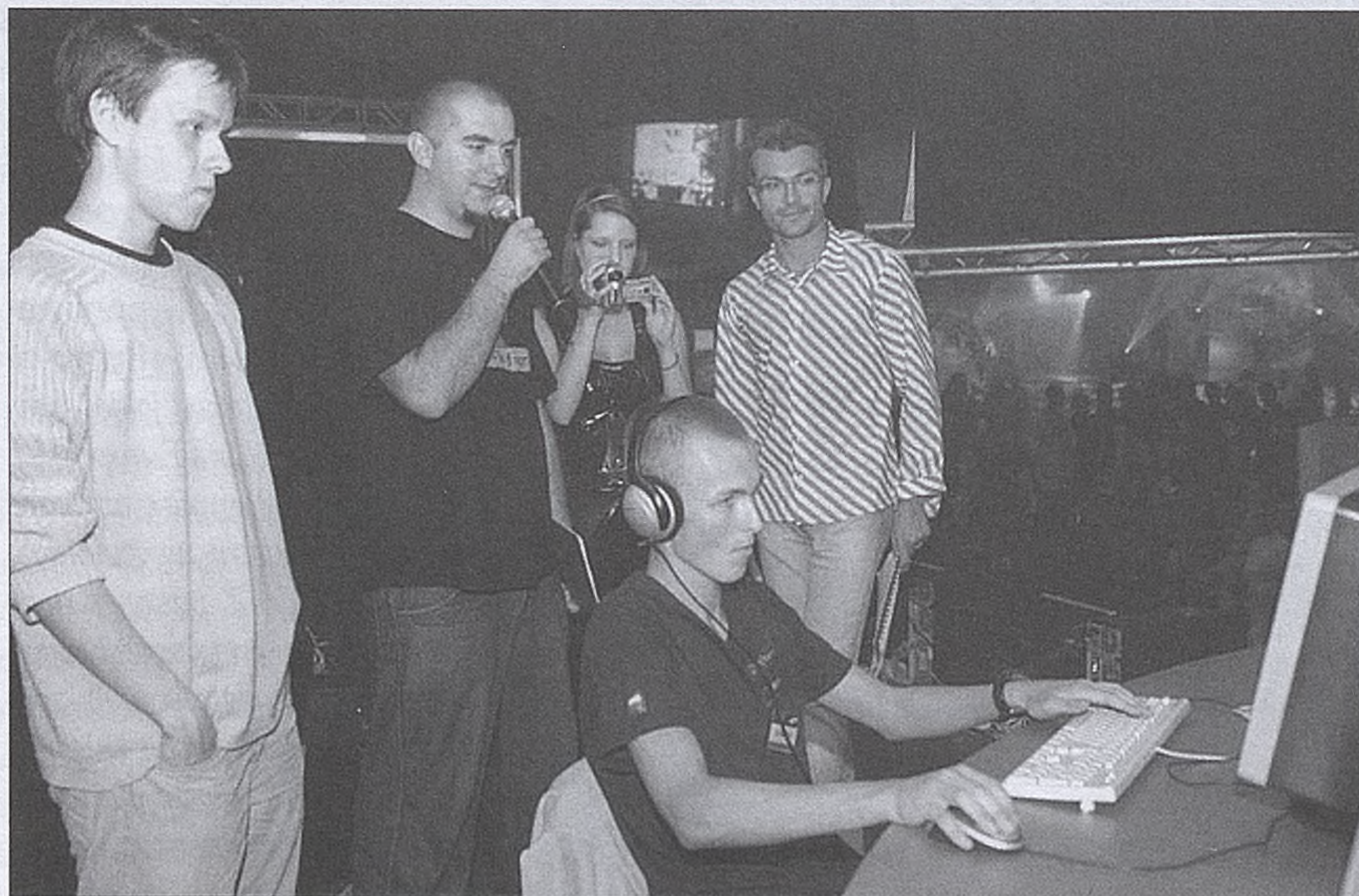
**Miałeś doskonałe wyniki. Dlaczego odszedłeś z Pol-Teamu?**

– Statystyki rzeczywiście miałem niezłe – na 27 starć przegrałem tylko 5. Głównym powodem mojej rezygnacji była tegoroczna matura. Międzynarodowe spotkania odbywały się co tydzień, gra w Pol-Team'ie zajmowała mi więc sporo czasu. Bardzo często odbywało się to kosztem moich zajęć, przede wszystkim nauki.

**Jak te sukcesy przyjmują twoi koledzy?**

– Spotkałem się z przychylnymi reakcjami kolegów i znajomych. Ale ten temat nie wychodzi na pierwszy plan w trakcie naszych spotkań. Większość znajomych nie jest pasjonatami gier, a i ja też się tym specjalnie nie afiszuję.

**Wielokrotnie w wywiadach mówiłeś, że chciałbyś spróbować swych sił jako zawodowy gracz w Korei Pd. Te plany są nadal aktualne?**



Krzysztof Nalepka podczas turnieju Warsaw Games Show.



– Tak, jak najbardziej. W tym roku, po napisaniu matury, zamierzam wyjechać do Korei. W tym kraju e-sport stoi zdecydowanie na najwyższym poziomie. Jest tam sportem masowym, na turniej może przyjść nawet kilkadziesiąt tysięcy osób. Na dowód tego powiem, że budowany jest tam obecnie stadion przeznaczony wyłącznie pod zawody w grach komputerowych o pojemności 100 tys. widzów.

Również jeśli chodzi o graczy to widać tu spore różnice w porównaniu z Europą – grają tam wszyscy niezależnie od wieku i płci. To powoduje, że także sponsoring jest na wyższym poziomie niż u nas w Europie. Najlepsi gracze traktowani są jak gwiazdy, posiadają własne fan cluby, podpisują kontrakty reklamowe. Roczne zarobki najlepszych można liczyć od 300 do nawet 500 tys. USD. Ale oczywiście coś za coś – najlepsi trenują po 8 godzin dziennie, ciężko na nich presja bycia najlepszym.

**Konkurencja jest na pewno duża.**

– Bardzo trudno jest przebić się graczowi spoza Korei. Do tej pory udało się to tylko 6 zawodnikom. Dwóm z nich udało się utrzymać i nadal przebywają w Korei, obaj to Chińczycy. Ja mam szansę zostać pierwszym graczem z Europy Środkowo-Wschodniej, który dostanie się do tego środowiska.

**Jak na twoje plany spoglądają rodzice?**

– Rodzice, jak to zwykle oni, woleli by pewnie aby ich syn znalazł sobie zajęcie, które wiąże się z mniejszym ryzykiem, daje większą stabilizację. Według nich, gdyby nie powiodło mi się w Korei, byłby to czas stracony. Ja jestem jednak innego zdania. Nawet jeśli nie udało by mi się osiągnąć tam sukcesu, to i tak uważam, że taki wyjazd może mi bardzo dużo dać, i nie mówię tylko o pewnych oczywistych sprawach, jak podszkolenie języka. Taki wyjazd to również znakomita szkoła życia.

**Co twoim zdaniem powinno cechować dobrego gracza?**

– Na pewno potrzebny jest talent. Sam trening nawet najcięższy, nie wy-

starczy, aby dostać się do światowej czołówki. Trzeba posiadać umiejętność szybkiej oceny sytuacji, analizy ruchów przeciwnika tak, aby jak najszybciej odpowiedzieć na jego zagrania. Ogromnie ważna jest również umiejętność zmotywowania się do treningu, do dalszej gry, zwłaszcza, gdy osiągnęło się już określony wysoki poziom.

**Ile czasu poświęcasz na trening?**

– Od 2 do 3 godzin dziennie, w weekendy trochę dłużej, bywa, że do 4 godzin. Oczywiście przed ważnymi zawodami spędzam przed komputerem więcej czasu.

**Co robisz gdy nie uczestniczysz w turnieju, nie zajmujesz się treningiem?**

– Mam też inne zajęcia, choć przyznaję – nie poświęcam im takiej uwagi jak grze. W lecie uprawiam surfing, zimą chętnie jadę w góry na narty. Poza tym chętnie czytam – zwłaszcza książki z gatunku fantasy. Moja ulubiona pozycja to "Gra o tron" George'a R.R. Martina.

**Rozmawiał Damian Gondek**

R E K L A M A

# BIURO OGŁOSZEŃ

reklama i ogłoszenia w prasie ogólnopolskiej i lokalnej w całym kraju  
ceny redakcyjne, fachowe doradztwo, długoletnie doświadczenie



ponadto: ksero, pieczątki, wizytówki, szyldy, reklamy, poligrafia



Bochnia ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: 611 51 51, 611 51 55



# Pieniądze z Unii do wzięcia...

Mija dwa lata od daty integracji Polski z UE. Trzeci raz rolnicy będą składać wnioski o płatności bezpośrednie do gruntów rolnych. Wzorem lat ubiegłych należy je składać w biurze powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W roku bieżącym rolnicy mają dwa miesiące na przygotowanie i złożenie wniosku (15 marca – 15 maja). Jeżeli ktoś nie zdąży złożyć wniosku do połowy maja, będzie to mógł zrobić jeszcze do 9 czerwca, ale skutkować to będzie obniżeniem o 1% należnej kwoty dopłat za każdy dzień roboczy opóźnienia. Podobna zasada obowiązywała w 2004 i 2005 roku.

Część rolników będzie składać wnioski po raz pierwszy. Wystąpią tu dwa przypadki. Pierwszy, gdy rolnik, który nie ma jeszcze numeru ewidencyjnego gospodarstwa, składa wniosek o wpis do ewidencji producentów rolnych na odrębnym druku. We wniosku tym należy podać informacje adresowe a także numer PESEL i NIP. Trzeba również podać numer konta bankowego i nazwę banku prowadzącego rachunek wnioskodawcy. ARiMR nadaje numer gospodarstwa i rolnik może składać drugi wniosek o płatności bezpośrednie. Drugi przypadek występuje wtedy, gdy rolnik ma już nadany numer gospodarstwa składa tylko wniosek o płatności bezpośrednie. Miejsce składania wniosków jest biuro powiatowe ARiMR właściwe ze względu na miejsce zamieszkania wnioskodawcy. Oznacza to, że rolnik mieszkający na terenie powiatu bocheńskiego, posiadający grunty na terenie innego powiatu a nawet województwa, składa dokumenty w Bochni.

Rolnicy, którzy w 2005 roku składali wnioski o płatności bezpośrednie, otrzymają do domu przesyłką pocztową częściowo wypełnione druki wraz z załącznikami graficznymi. Załącznik graficzny jest to kompilacja mapy ewidencyjnej ze

zdjęciem lotniczym terenu. Widać na nim przebieg działek ewidencyjnych, na których deklarowano działki rolne w roku 2005. Na załącznikach graficznych należy zaznaczyć zmiany, jakie zaszły w ostatnim czasie, a także wrysować granice działek rolnych i ich oznaczenie literowe.

Swoją pomoc przy wypełnianiu wniosków oferują specjaliści Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, MSDR, MIR.

Wzorem lat ubiegłych rolnicy nie będą ponosić kosztów za wypełnienie wniosku obszarowego. W każdej gminie będą dostępni doradcy z MODR i doradcy zatrudnieni do pomocy na czas określony.

Płatność obszarowa przysługuje faktycznemu użytkownikowi gruntów. Zatem osoba użytkująca grunt ale nie będąca jego właścicielem, zamierzająca złożyć wniosek o przyznanie płatności obszarowych, powinna zawrzeć z właścicielem umowę na użytkowanie tego gruntu. Umowa musi zawierać informacje adresowe stron, przedmiot umowy – jego numer, położenie i obszar oraz termin podpisania i obowiązywania umowy. Czynność ta pozwoli na uniknięcie podwójnego wnioskowania o płatność do tych samych działek, a w konsekwencji chroni rolników przed odpowiedzialnością za próbę wyłudzenia dopłat.

Grunty rolne zgłaszane do płatności bezpośrednich muszą być utrzymane w dobrej kulturze rolnej zgodnie z wymaganiami ochrony środowiska. Oznacza to, że:

1. Na gruntach rolnych powinny być uprawiane rośliny lub grunty te mogą być ugorowane, czyli przynajmniej raz w roku w terminie do 15 lipca wykaszane lub podane zabiegom uprawowym zapobiegającym występowaniu i rozprzestrzenianiu się chwastów (np. orka, kultywatorowanie, bronowanie). Grunt rolny nie powinien być ugorowany dłużej niż 5 lat.

2. Łąki powinny być koszone przy-

najmniej raz w roku w terminie do 31 lipca. Skoszona trawa musi być usunięta z łąki.

3. Pastwiska powinny być wypasane w okresie wegetacyjnym lub wykaszane do 31 lipca wraz z usunięciem okrywy roślinnej.

4. Grunty orne położone na stokach o nachyleniu powyżej 20 stopni nie powinny być użytkowane jako czarny ugor oraz w redliny wzdłuż stoku.

5. Łąki, pastwiska i ścierniska nie powinny być wypalane. Dotyczy to także gruntów nie objętych płatnościami np. miedze, drogi śródpolne, nieużytki itp.

Komisja Europejska ujednoliciła termin realizacji płatności bezpośrednich do gruntów rolnych dla wszystkich krajów UE. Termin ten przypada pomiędzy 1 grudnia a 30 czerwca roku następnego dla wniosków składanych w roku poprzednim, czyli płatności za 2006 rok będą realizowane od 1 grudnia 2006 do 30 czerwca 2007.

W całym 2006 roku rolnicy bocheńscy mogą korzystać z pomocy przy wypełnianiu wniosków (nie tylko obszarowych) z profesjonalnie przygotowanych służb doradczych MODR.

Bocheńskie biuro MODR mieści się przy ul. Partyzantów 2, tel./fax: 014/612 44 73, adres elektroniczny: [bochnia@modr.pl](mailto:bochnia@modr.pl)

**Wacław Majcher**

Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Karniowicach  
Kierownik Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Bochni

## Biuro Rachunkowe

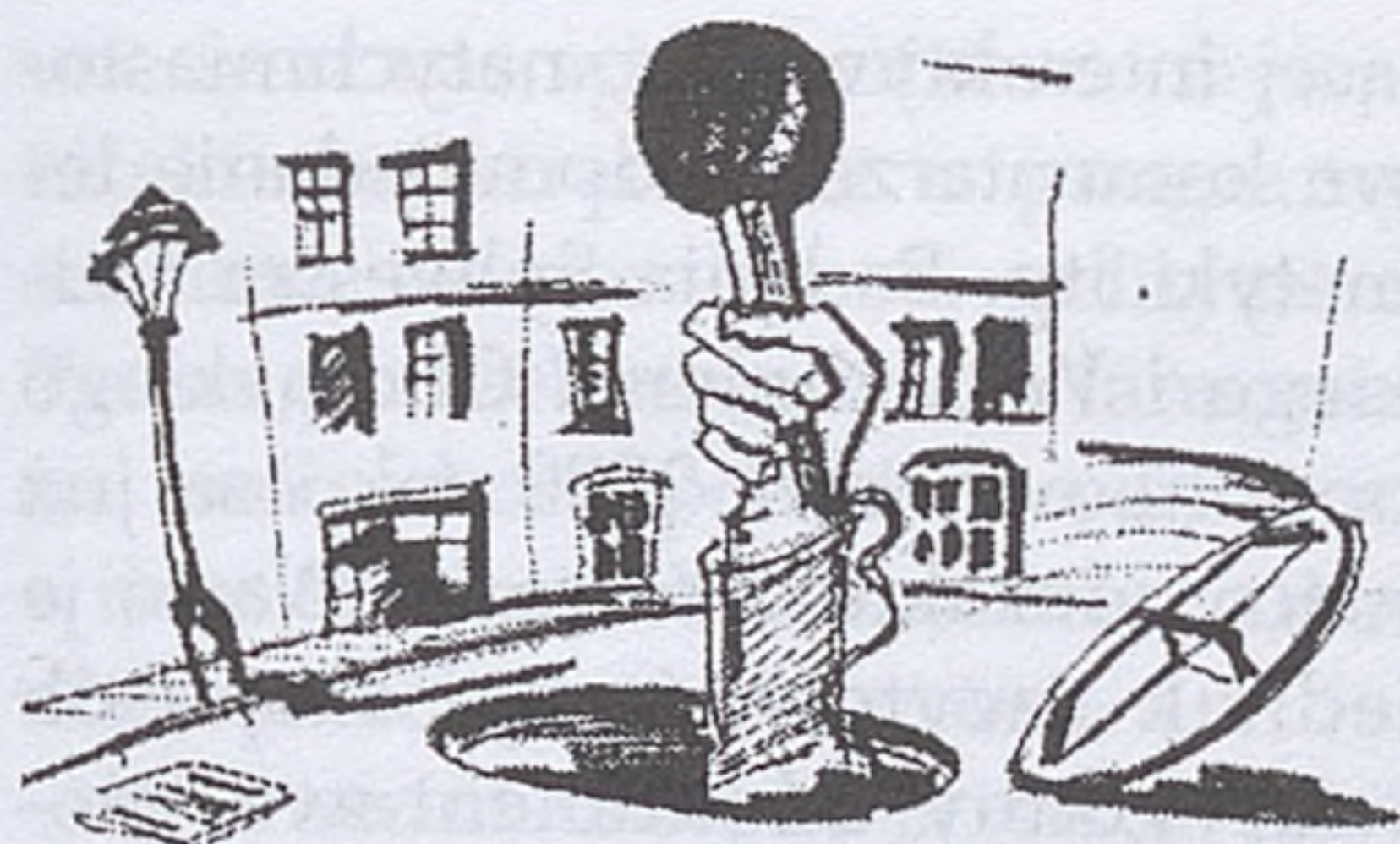
świadczenie kwalifikacyjne MF nr 31307/02

- ✓ pełna księgowość
- ✓ księga przychodów i rozchodów
- ✓ ryczałt
- ✓ ewidencje VAT
- ✓ rozliczenia z ZUS i US
- ✓ kadry, płace

**Bochnia, ul. Poniatowskiego  
(pasaż hotelu Millenium)**

tel. (014) 615 30 30, kom. 0607 526 528  
lub (014) 685 96 14 (po 18<sup>00</sup>)





## Po co ludzie wyjeżdżają za granicę?

Odpowiadają dzieci z Przedszkola w Baczowie



**Oliwia Kobyłecka, 6 lat:** – Wiele osób wyjeżdża żeby pooglądać krajobrazy i innych ludzi, którzy wyglądają inaczej niż my. I przywożą różne zdjęcia, gdzie widać, co zobaczyli.



**Julia Bąk, 6 lat:** – Często wyjeżdża się na wycieczki. W innych krajach są ciekawe zwierzątka, których u nas nie ma. Ja bym z chęcią pojechała do Anglii lub Ameryki i zabrała ze sobą mamę i tatę.



**Klaudia Skoczek, 6 lat:** – Wyjeżdżają, bo lubią zwiedzać inne kraje. Można zobaczyć ciekawe rzeczy. Ja też bym mogła wyjechać, ale tylko na chwilę, bo potem chciałabym wrócić. I nie pojechałabym

sama. Wziąłabym wszystkich, których lubię, żeby było wesoło.



**Ilonka Walasek, 6 lat:** – Jest wiele powodów do wyjazdu. Za granicą jest inaczej niż u nas. Teraz dużo ludzi wyjeżdża, ale potem często wracają.



**Dominika Maliszczak, 6 lat:** – Wszyscy lubią podróżować. Ale szukają też pracy lepszej niż tu. Jak będę duża też chciałabym odwiedzić wiele ciekawych krajów.



**Madzia Godek, 4 lata:** – Mój brat wyjechał. Ale nie był bardzo długo i wrócił. Jak mnie kiedyś ze sobą zabierze, to też pojedę i będę się bawić.

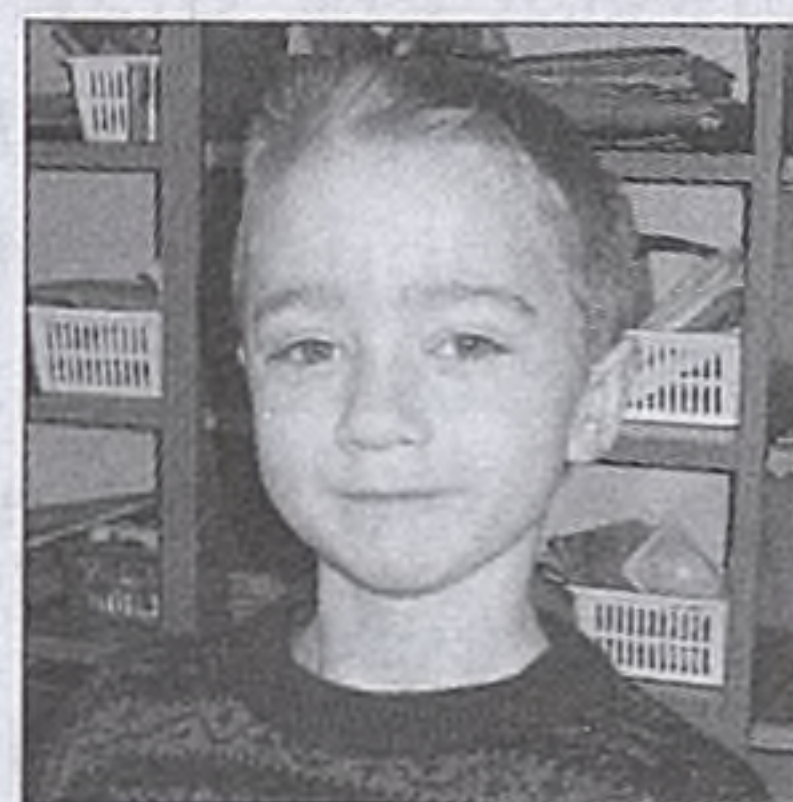


**Damian Czekaj, 6 lat:** – Ludzie szukają pracy za granicą, bo w Polsce jej nie ma. Muszą więc wyjeżdżać. Ale jak już zarobią, to wracają. Ja też bym wyjechał, gdybym mógł. Potem bym jednak wrócił.

**Szymon Wymazała, 6 lat:** – Ja już byłem za granicą – w Grecji. Bardzo mi się podobało. Bawiłem się na plaży. A moja mama



pracowała w Niemczech. To była ciężka praca. Najpierw w jednej pracy 10 godzin, a potem do drugiej pracy. Była bardzo zmęczona. Nic nie mówiła, ale ja sam widziałem. A za granicę można też jechać, żeby poszaleć.



**Hubert Rudnik, 6 lat:** – Ludzie wyjeżdżają, żeby odpocząć, np. na wakacje. Tam są piękne widoki. Ludzie mają różne kolory skóry – żółtą, czarną, a Indianie nawet czerwoną!



**Norbert Czubek, 3,5 roku:** – No i co, że inni wyjeżdżają. Ja byłem w szpitalu! Nic się nie bałem. Tylko tęskniłem za kolegami. Ale nie byłem za długo w tym szpitalu.



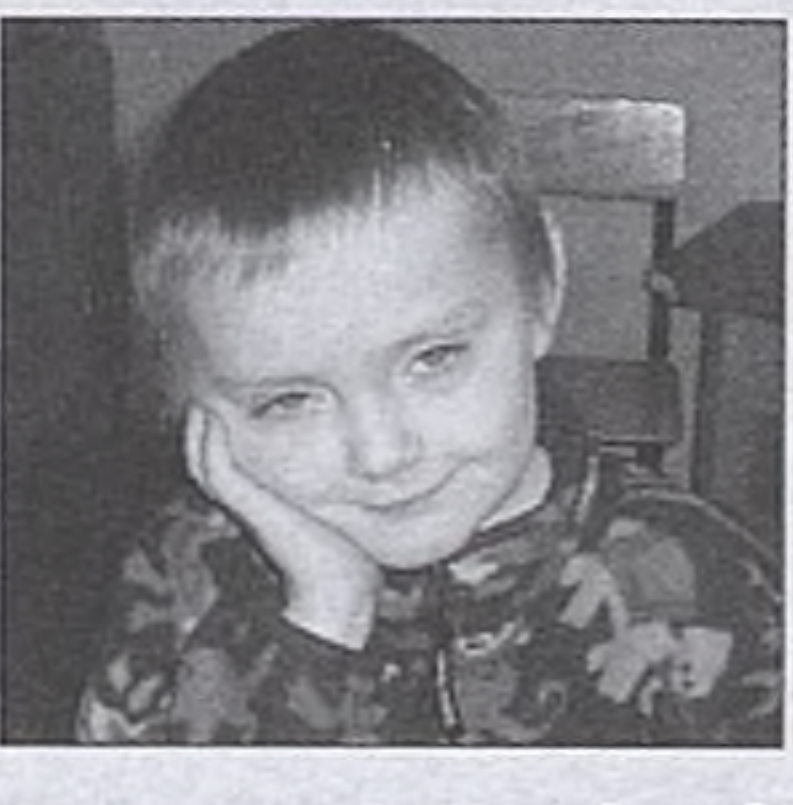
**Patryk Beszak, 4 lata:** – Pewnie jest im tam lepiej niż tu, to wyjeżdżają. Mi się podoba tu i nie chcę wyjeżdżać.



**Eryk Bartkowicz, 5 lat:** – Ludzie chcą podróżować i zwiedzać kraje. I szukają pracy. Jeszcze nie myślałem, czy ja też pojedę, ale może kiedyś...



**Kacper Sondel, 5 lat:** – Wyjeżdżają za pracę i żeby przywieźć dużo pieniędzy. I jak tam dużo zarobią, to mogą się bawić i zwiedzać. Ale często jadą tylko po pieniądze. Ja też pojedę kiedyś do Francji i zarobię mnóstwo pieniędzy. I będę robił, co będę chciał.



**Kubuś Widła, 4 lata:** – Mój tatuś jest w Londynie. Zrabia na nas pieniądze. Wszyscy wyjeżdżają po pieniążki.

wysłuchała Iwona Świętek

R E K L A M A



**Specjalistyczne Centrum Medyczne "REMEDIUM"**

zaprasza panie w wieku 50 – 69 lat na

**BEZPŁATNE BADANIA MAMMOGRAFICZNE**

**Badania wykonywane są do końca grudnia 2006 roku  
BEZ SKIEROWANIA**

**REJESTRACJA OSOBIŚCIE LUB TELEFONICZNIE**

**Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 13, tel. 014/ 611 54 50; 611 54 60**



# Media lokalne na rozdrożu

System medialny w Polsce podlega nieustannym naciskom. Ukształtowany w wyniku rewolucyjnych przemian pierwszego okresu transformacji system prasowy, zliberalizowany i uwolniony od jakichkolwiek administracyjnych czy prawnych zobowiązań zaczyna podlegać coraz wyraźniejszej krytyce. Państwo, świadomie ograniczające swoją rolę wobec rynku w ostatnich piętnastu latach, zaczyna starać się usytuować jako jeden z uczestników rynku systemów medialnych. Wypowiedzi polityków przekonują opinię publiczną, że rząd powinien mieć wpływ na prasę, radio i telewizję. Premier spotyka się z głównym właścicielem dziennika „Rzeczpospolita”, posłowie dominującej w Parlamencie siły mówią wprost o denacjonalizacji niektórych segmentów rynku, czy o konieczności odkupienia udziałów od prywatnych właścicieli operujących na rynku środków społecznego przekazu.

Jeśli uświadomimy sobie, że plany wobec systemu mediów elektronicznych, realizowane z żelazną konsekwencją, przewidują równie wielką obecność państwa tak wśród regulatorów rynku jak i bezpośrednio wśród zarządzających mediami publicznymi, że owe plany i strategie nakreślone na najbliższe lata konstruowania tzw. IV Rzeczypospolitej mają na celu dokonanie bardzo istotnych przeobrażeń w systemie budowanym z takim mozołem po 1989 roku – trudno będzie się oprzeć przekonaniu, że również prasa lokalna narażona będzie na różnego rodzaju naciski systemowe i propozycje zmian.

Jednak łatwiej jest zmienić ustawę o radiofonii i telewizji, łatwiej – nie licząc się z kosztami ekonomicznymi i z przewidywanym rachunkiem zysków i strat społecznych – wezwać do sprzedaży udziałów w wydawnictwie praso-

wym, niż zapanować nad niezwykle zróżnicowanym rynkiem mediów regionalnych i lokalnych.

## JAKA TO SIŁA?

Trudno w tej chwili jednoznacznie ocenić ilościowe i jakościowe bogactwo tego segmentu. W dodatku wyraźnie należy oddzielić pisma regionalne i lokalne od nadawców radiowych i telewizyjnych działających na tym subryнку. Odrębnie wypadałoby zbadać rynek pism internetowych, portali samorządowych, interaktywnych stron www. Ten trójdzielny schemat definicyjny skomplikuje nam jeszcze bardziej zestawienie pism lokalnych operujących na obu rynkach: sprzedaży egzemplarzowej w formie gazety papierowej i treści dostępnej (czasem z niewielkim opóźnieniem pozwalającym sprzedać nakład tradycyjny) *on line* w Internecie, umożliwia-

jącej interaktywność, natychmiastowe komentarze, podpowiadanie tematyki itp. Badania Sylwestra Dzińskiego i Włodzimierza Chorążkiego opublikowane w 2000 roku są już nieco zdezaktualizowane. Warto je jednak zacytować aby w sposób wiarygodny udokumentować potocznie powtarzaną tezę, że gdyby w sposób mechaniczny zebrać siłę ideową prasy samorządowej, regionalnej, lokalnej, parafialnej – uyskalibyśmy ilości, a być może i jakość (mierzoną zasięgiem oddziaływanie) większą od wydań centralnych dzienników typu „Gazeta Wyborcza” czy „Rzeczpospolita”. Wymienieni naukowcy związani z krakowskim Ośrodkiem Badań Prasoznawczych piszą: „W Polsce jest ok. 2500 gmin i 875 miast. Prasa lokalna i sublokalna ukazuje się w co czwartej gminie wiejskiej (25%) i co drugim mieście (59%)”.

Jeśli dodamy do tego inne ustalenie, że na przełomie wieków wydawano u nas ok. 2300 tytułów co było jedynie 15 % częścią ilości rynku z burzliwego okresu lat 1988-90 – rozmiar możliwości rynku prasy lokalnej będzie jeszcze większy. Inaczej mówiąc rynek lokalny jest w tej chwili jedynym segmentem, gdzie możliwy jest rozwój. Ostatni spektakularny upadek tabloidu „Nowy Dzień” potężnej grupy „Agora”, dowodzi też tego, że wypełniony już jest do granic możliwości rynek pism centralnych.

## GDZIE TKWIĄ BARIERY?

W piętnastolecie rozwoju lokalnego rynku medialnego wyróżnić można kilka okresów. Chorążki i Dziński podpowiadają nam, że był to okres „heroiczno- społeczny”, (1988 – 1991) kiedy wielki boom pism opozycyjnych mógł zafunkcjonować oficjalnie, bowiem zlikwidowano cenzurę. Entuzjazm społeczny i romantyzm w postępowaniu całego naszego społeczeństwa dawał asumpt do wielkiego bogactwa tytułów i treści.

Kolejnym był okres „polityczny” (1991 – 1993) kiedy powstawały kolejne tytuły dla wsparcia poszczególnych grup polityków, partii czy stowarzyszeń. Kształtowało się

R E K L A M A

## BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski  
tłumacz przysięgły  
mgr Joanna Świerczek – Min.Spr. TP/1957/05  
Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 11  
tel. (014) 612 52 55; (0606) 320 158  
e-mail: jswierczek@go2.pl

język niemiecki  
tłumacz przysięgły  
mgr Aneta Cichoń – Min.Spr. TP/1922/05  
Bochnia, ul. Floris 8  
tel. (014) 611 86 08; (0601) 559 868  
e-mail: jet-computer@kki.krakow.pl

**CZŁONKINIE TEPIŚ TOWARZYSTWA TŁUMACZY PRZYSIĘGŁYCH I SPECJALISTYCZNYCH**

- \* tłumaczenia dokumentów zaświadczone przez tłumacza przysięgłego
- \* tłumaczenia tekstów o różnorodnej tematyce
- \* gwarancja najwyższej jakości i terminowości wykonania poparta wieloletnią praktyką i doświadczeniem zawodowym tłumaczy



wtedy u nas społeczeństwo obywatelskie, spierano się o programy socjalne, ekonomiczne i polityczne. Pisma potrzebne były do lansowania osób i koncepcji ideowych. Rozwijały środowiska lokalne, matkowały trzeciemu sektorowi.

W trzecim okresie, „rynkowym”, dodajmy na własną odpowiedzialność daty: 1994 – 2004, cechował ten system spadek ilościowy tytułów lokalnych powodowany konkurencją, przejmowaniem i wykupywaniem przez podmioty mocniejsze ekonomicznie, kurczeniem się regionalnych rynków reklamowych i postępującym ubożeniem społeczeństwa. Niewiele też zrobiono dla promocji tego sektora. Pisma samorządowe ugruntowały swą pozycję dzięki dotacjom. Nieliczne pisma prywatne potrafiły ułożyć sobie stosunki z radami gmin i przejęły ogłoszenia publiczne, co też zniechęciło do kontynuowania wydawania pism nierentownych: następowała konsolidacja tytułów na terenie gmin i powiatów, kosztem nakładu i zasięgu.

Rozwój dotyczył wyłącznie systemu pism parafialnych, które często wykraczają poza potocznie utrwaloną definicję. Periodyki te korzystają nie tylko z mody wytworzonej przez Radio Maryja (często są zresztą członkami Rodziny Radia Maryja), ale – co ważniejsze – mają doskonale rozwinięty system marketingowy, informacje płynące „od ołtarza”. Korzystają też nieodpłatnie z centralnego systemu informacji stworzonego przez Kościół katolicki (portale internetowe, Katolicka Agencja Informacyjna, z doświadczenia korespondentów lokalnych „Naszego Dziennika”).

Barierą stał się więc żywiołowy i spontaniczny rozwój oraz nadmierne urynkowanie całego sektora. Zahamowany też został rozwój stowarzyszeń prasy lokalnej, widoczny okazał się brak imprez integrujących, konkursów, seminariów. Brak pomocnej dłoni w zakresie edukacji warsztatowej doprowadził do zaniku podstawowych zdolności zawodowych. Wybijające się jednostki znajdowały natychmiastowe zatrudnienie w mediach komercyjnych. Struktu-

ra wiekowa twórców prasy lokalnej stawiała ją poza zainteresowaniem nowoczesnych organizmów.

### MOŻLIWOŚCI SĄ JEDNAK WCIĄŻ DUŻE.

Dodajmy do tej wymienionej periodyzacji okres roku 2005 i czas który jest przed nami. Wybory parlamentarne i prezydenckie ugruntowały pogląd większości graczy na rynku polityki, że warto starać się wyłącznie o media elektroniczne (szczególnie o telewizję), wielkoformatową reklamę zewnętrzną i specyficznie interpretowane wyniki badań sondażowych (ośrodki badania opinii publicznej nazywane są nawet potocznie ośrodkami kształtowania tej opinii). Przed nami jednak równie istotne wybory do samorządów miast i gmin.

Istnieje wprawdzie dobrze rozwinięty system telewizji regionalnej oraz regionalnych organizmów radia publicznego. Można korzystać z drogiego systemu billboardowego, ale raczej wyłącznie w dużych mia-

stach. Dla większości kandydatów najprostszym środkiem prezentacji własnej osoby i programów będzie prasa lokalna. Niepokój na rynku już widać. Przenosi się na dół spory z Warszawy, pojawiają się w prasie lokalnej konfrontacyjne artykuły, jakby kalki sporów centralnych. Zaczyna dominować nowa retoryka. Często epatuje się czytelników przeprowadzaną w amatorski sposób lokalną lustracją. Pojęcie społeczeństwa obywatelskiego zastępuje się definicją narodu. Pisze się już o konieczności wychowania w duchu tradycji, dziedzictwa kultury polskiej (regionalnej) ale w opozycji do „wolności zliberalizowanej” czy – jeszcze gorszej – nihilistycznej. Dzielili się nasz kraj na liberalno-lewicowy i tradycyjno-solidarnościowy.

Na razie odbiorca pism tego segmentu nie reaguje na zamianę retoryki. Nie wiadomo jak długo pozostanie w tej obojętności.

Walka o media lokalne już się zaczęła.

**Tadeusz Skoczek**

|   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|
| R | E | K | L | A | M | A |
|---|---|---|---|---|---|---|



**ZAKŁAD USŁUG MEDYCZNYCH s.c.**

RENTGEN OGÓLNY I STOMATOLOGICZNY

Bochnia, ul. KAROSEK 17, tel. 611-86-20

(100 m. od skrzyżowania z ul. Konstytucji 3-go Maja)

**Rentgen czynny: pn. – pt. 8 – 12.30 i 13.30 – 18; sob. 8 – 13**

**PRACOWNIA ULTRASONOGRAFICZNA, ul. TRUDNA 24, tel. 611-67-74**

**Wykonujemy badania USG:** jamy brzusznej, układu moczowego, prostaty, piersi, tarczycy, ślinianek, jąder, ciąży, ginekologiczne, naczyń tętniczych oraz żylnych (Doppler), echo serca (Doppler).

**Do wyników dołączamy dokumentację fotograficzną!**

**Orientacyjne ceny badań:** Echo serca – 50 zł; USG: naczyń tętniczych lub żylnych – 50 zł; żył+tętnic kończyn (dolnych lub górnych) – 80 zł; tętnice szyjne – 50 zł; pozostałe badania – 40 zł

**UWAGA! Przy wykonywaniu w jednym terminie dwóch lub więcej badań stosujemy zniżki. Dotyczy to również rodzin wykonujących badania w jednym terminie.**

Teraz  
nowość!

**Wykonujemy również badania USG stawów biodrowych u niemowląt**

**Specjalistyczny Gabinet Chirurgiczny – lek. med. Robert Balawender**  
**Specjalista Chirurgii Ogólnej**

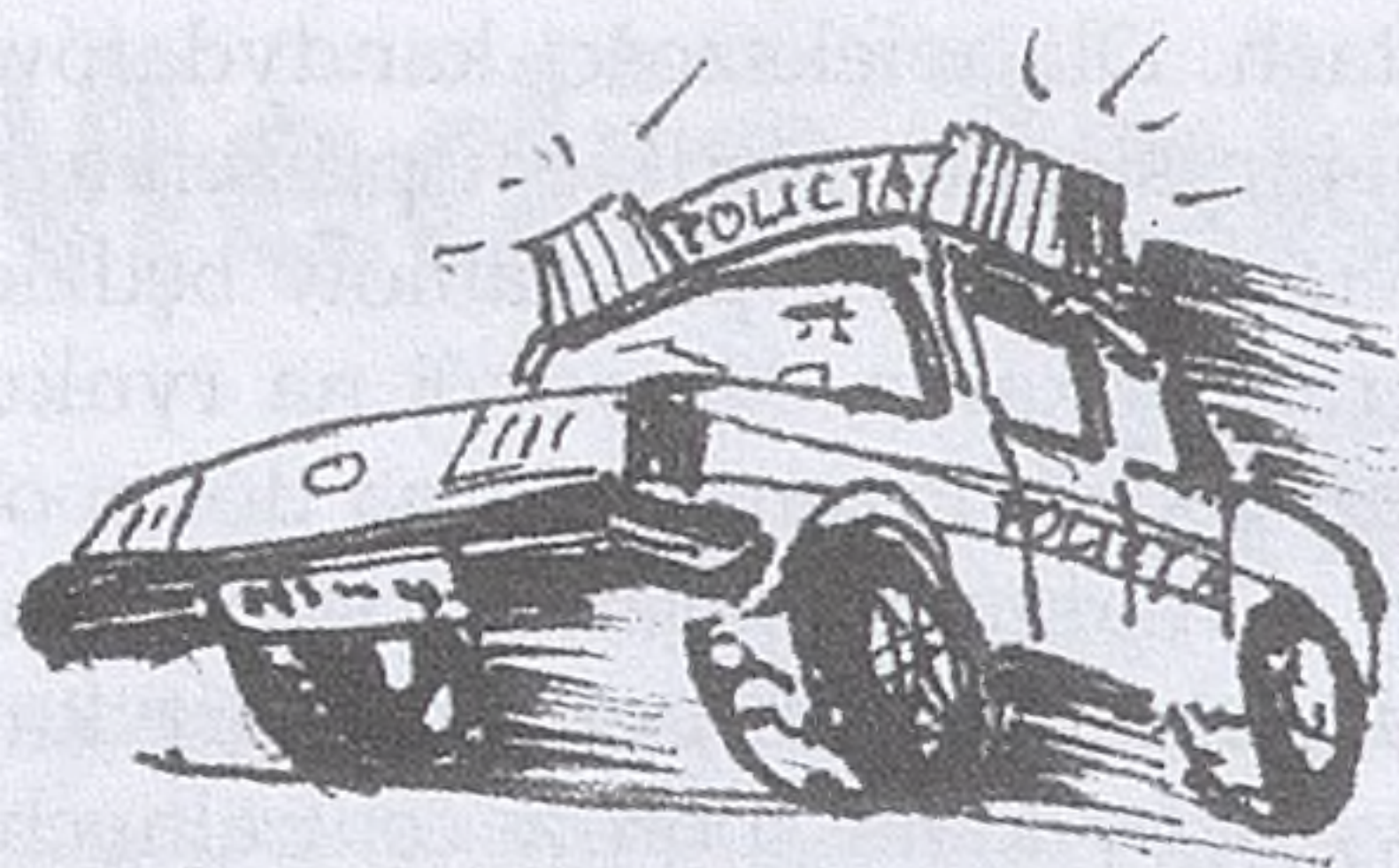
**Bochnia ul. Trudna 24      Rejestracja 0-14 611-67-74**

**Diagnostyka i leczenie chorób naczyń obwodowych**  
 miażdżyca naczyń, żylaki kończyn dolnych, obrzęki, owrzodzenia

**Proktologia – diagnostyka i leczenie chorób odbytnicy**  
 żylaki odbytu, choroby zapalne odbytu, anoskopia i rektoskopia

**KWALIFIKACJE DO ZABIEGÓW CHIRURGICZNYCH**





## WYPADKI DROGOWE

\* **Łapczyca, 28.02.** około godz. 13 na krajowej czwórce kierująca Fordem wymusiła pierwszeństwo i zderzyła się z jadącym z naprzeciwka Audi. Jedna osoba została ranna. Straty oszacowano na 8 tys. zł.

\* **Bochnia, 15.03.** na ulicy Konstytucji 3 Maja doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Wyjeżdżający z drogi podporządkowanej kierowca Renault Megane, wykonując skręt w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa nadjeżdżającemu samochodowi marki Hyundai. Do szpitala z obrażeniami ciała trafiła pasażerka Renault.

\* **Moszczenica, 25.03.** o godz. 19.20 na krajowej „czwórce” doszło do zderzenia Toyoty Carina ze Skodą Octavia. Do bocheńskiego szpitala trafiło 6 osób.

## WŁAMANIA I KRADZIEŻE

\* **Bochnia, 06.03.** policja ujęła złodziei, którzy w nocy z niedzieli na po-

niedziałek włamali się do trzech samochodów (dwóch marki Fiat 126 p oraz Fiata Punto) zaparkowanych na osiedlu Niepodległości. Ukradli radioodtwarzacz, latarkę, pieniądze i długopisy. Ponadto z samochodu marki Opel Vectra zabrali oryginalne kołpaki o wartości 400 zł. Sprawcy to trzej mieszkańcy Rajbrotu – dwóch w wieku 25 lat i jeden 19-latek. Przyznali się do stawianych im zarzutów. Grozi im do 10 lat pozbawienia wolności.

\* **Bochnia, 15.03.** w godzinach wieczornych nieznani sprawcy ukradli znajdujący się na ulicy Solna Góra samochód marki Audi A4 na niemieckich tablicach rejestracyjnych. Wartość pojazdu oceniono na 16 tys. zł.

\* **Borek, 20.03.** w nocy z niedzieli na poniedziałek złodzieje włamali się do sklepiku szkolnego. Zabrali towar o wartości 165 zł. Splądrowali również gabinet dyrektora.

\* **Bochnia, 21.03.** w nocy z poniedziałku na wtorek nieznani sprawcy ukradli 4 kołpaki o wartości 800 zł z Opla Astry, zaparkowanego przy ul. Leonarda. Tej samej nocy z bagażnika samochodu stojącego przy ul. Pisha złodzieje zabrali wiertarkę udarową wartą 1700 zł.

\* **Bochnia,** po 20 marca nieznany sprawca ukradł z cmentarza przy ul.

Orackiej stalowy wazon. Straty oszacowano na 390 zł.

\* **Bochnia, 28.03.** złodzieje włamali się do 4 domków letniskowych w Chodenicach nad Rabą. Zabrali kosiarkę do trawy, 2 radioodtwarzacze, skrzynkę z narzędziami i 2 rowery górskie o łącznej wartości 1200 zł. Policja nie ustaliła dokładnej daty włamań.

## ZNISZCZENIA MIENIA, POBICIA I ROZBOJE

\* **Bochnia, 28.02.** policjanci zatrzymali 18-letniego mieszkańca Bochni i 22-letniego mieszkańca Kobyła, którzy w nocy z 23 na 24 lutego, u zbiegu ul. Kowalskiej i Niecałej, napadli na 19-letniego mężczyznę. Gdy ten rozmawiał przez telefon, podeszli do niego i używając noża oraz kastetu obojętnie go, odebrali telefon komórkowy oraz markowy plecak. Stratę oszacowano na 500 zł. Mężczyznom grozi do 3 lat pozbawienia wolności. Policja ustaliła również, że działając wspólnie z 23-letnim mieszkańcem Nieprzeźni, 27 lutego dokonali włamania do jednego z domów na terenie Nieszukowic Wielkich. Ukradli elektro-narzędzia o wartości 4 tys. zł. Z ustaleń policjantów wynika, że okradli także samochód Honda Civic, który 25 lutego wpadł do rowu w Łapczycy. Prowadząca pojazd kobieta była znajomą jednego z zatrzymanych. Gdy ten odjechał, by wezwać pomoc drogową, jego towarzysze ukradli z samochodu radio oraz torebkę, a wraz z nią telefon komórkowy i dokumenty. Próbowali także odwrócić uwagę kolegi, tłumacząc, że pomoc nie jest już potrzebna, a pojazd został wyciągnięty z rowu.

## POŻARY

\* **Bratucice, 03.03.** w godzinach popołudniowych doszło do pożaru budynku gospodarczego. Całkowicie spłonął dach. Przyczyną zdarzenia była nieszczelność przewodu kominowego.

\* **Łazy, 04.03.** prawdopodobnie na skutek zwarcia instalacji elektrycznej spaliła się stodoła, a wraz z nią żywy inwentarz – kury, króliki i kozy.

\* **Bochnia, 08.03.** o godz. 11 na parkingu przy ul. św. Leonarda zapalił się samochód marki Skoda 105. Przyczyny-

# Złodziejski pech

W środę 8 marca między 10 a 13.30 na osiedlu Karolina złodzieje włamali się do jednego z mieszkań i zabrali biżuterię oraz komputer. Straty oszacowano na 5 tys. zł. Funkcjonariuszom bocheńskiej policji udało się ustalić, że poruszali się granatowym Oplem Vectrą. Ustalono także, iż są to trzej mieszkańcy Krakowa. Dwa dni później, 10 marca, policjanci udali się do Krakowa z zamiarem zatrzymania złodziei. Po drodze, na przeciwnym pasie ruchu, dostrzegli podejrzany pojazd. Przed Brzeskiem zarządzono blokadę i ujęto przestępców. W bagażniku znaleziono profesjonalny sprzęt służący do

włamań. Okazało się, że mężczyźni jechali w kierunku Tarnowa, by prawdopodobnie dokonać tam kolejnego włamania. Przy jednym z nich znaleziono skradziony w Bochni telefon komórkowy, zaś w mieszkaniu innego – komputer. Biżuterię udało im się sprzedać.

Policja ustaliła, że grupa co jakiś czas dokonywała włamań w miejscowościach położonych we wschodniej i południowej części województwa. Dwaj mężczyźni byli już wcześniej karani za rozboje i włamania. Sąd zastosował wobec nich tymczasowy areszt. W stosunku do trzeciego, kierowcy, zarządzono dozór policyjny.

**iwo**



na zdarzenia było prawdopodobnie zwarcie instalacji elektrycznej. Pożar przeniósł się częściowo na stojącą obok Skodę Felicia.

\* **Brzeźnica, 13.03.** w godzinach popołudniowych doszło do pożaru domku letniskowego. Ogień przeniósł się na drewnianą konstrukcję z rury do odprowadzania spalin. Straty wyniosły 2 tys. zł.

\* **Gorzków, 14.03.** o godz. 20.35 zapalił się samochód osobowy marki Ford. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Wysokość strat oszacowano na ok. 5 tys. zł.

\* **Stary Wiśnicz, 16.03.** podczas ładowania akumulatora do koparki, pojazd zapalił się. Straty wyniosły 30 tys. zł.

\* **Stradomka, 21.03.** w godzinach nocnych w domu mieszkalnym wybuchł pożar. Straty oszacowano na 1 tys. zł. Przypuszcza się, że do pożaru doszło na skutek nieszczelności przewodu kominowego.

## INNE

\* **Żegocina, 26.02.** podczas rutynowej kontroli drogowej Volkswagena Golfa policjanci z posterunku w Żegocinie i Trzcianie znaleźli 23 półlitrowe butelki nielegalnego spirytusu. W wyniku kontroli osobistej u jednego z mężczyzn wykryto 4,65 grama marihuany. Podczas późniejszego przeszukania mieszkania znaleziono jeszcze 4 gramy amfetaminy. Mężczyzna przyznał się do winy. Za posiadanie narkotyków grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

\* **Bochnia, 02.03.** po godz. 18 na pl. Pułaskiego funkcjonariusze sekcji prewencji Komendy Powiatowej Policji zatrzymali 16-latkę. Znaleźli przy nim 3 działki amfetaminy. Chłopak odmówił wyjaśnienia skąd ma narkotyk. Po przesłuchaniu policja zwolniła go do domu. Zebrane dokumenty skierowano do Sądu Rodzinnego, który zdecyduje o karze.

\* **Bochnia, 04.03.** wieczorem w mieszkaniu przy ul. Langerza zezadzeniu uległa czteroosobowa rodzina (rodzice i dwójka dzieci – 11 i 12 lat). Przewieziono ich do bocheńskiego szpitala. Przyczyną ulatniania się tlenku węgla była nieszczelność instalacji przy piecyku gazowym.



W ramach obchodów IV Bocheńskich Dni Króla Kazimierza z 4 na 5 marca odbył się II już 12 godzinny bieg sztafetowy, przeprowadzany w bocheńskiej kopalni soli.

Na starcie tegorocznego Podziemnego Biegu Sztafetowego stanęło 45 czteroosobowych ekip, które przyjechały z różnych zakątków Polski. Po raz pierwszy pojawiła się również ekipa z zagranicy – Szigethalom z Węgier. Zawodnicy biegali podłużnią Augustą, która stanowi główną trasę komunikacyjno – transportową, łączącą w linii prostej podszybia szybów Sutoris i Campi, znajdującą się na głębokości 212 m. Zwycięzcą biegu została ekipa, która w ciągu 12 godzin pokonała największą liczbę kilometrów. W tym roku tryumfowała ekipa *ChemiaHurt* z Rybnika w składzie: Maciej Cieplak, Damian Zawierucha, Jacek Lenart oraz Mirosław Gołębiowski. Zwycięzcy złamali barierę 200 km, pokonując trasę 201 km i 167 m. to o 5 kilometrów więcej niż najlepszy zeszłoroczny wynik. Na drugim miejscu uplasowała się ekipa LLKS Browar Czarnków (Adam Musiał, Janusz Dubiel, Ruffin Jarka, Rafał Błoch - dystans 191 km 780 m), która wygrała zeszłoroczne zawody. Trzecie miejsce zajęła ekipa biegaczy reprezentująca klub KB Maniac Poznań 1w składzie: Robert Łagoda, Maciej Łatkowski, Artur Kujawiński, Piotr Wojtyś (dystans 188 km 178 m). Bocheńska sztafeta z Klubu Biegacz LOK Bochnia (Roman Ma-

ciejasz, Tomasz Głód, Jarosław Sroka, Paweł Trojanowski) zajęła z wynikiem 157,300 km, 21 miejsce, co oznacza skok o 6 pozycji w stosunku do ubiegłego roku.

Zapytany o wrażenia Roman Maciejasz powiedział: – *Jesteśmy zadowoleni z naszego tegorocznego startu, udało nam się poprawić zeszłoroczny wynik. Cieszy nas udział w tej wspaniałej imprezie. Bieg w kopalni dostarcza niesamowitych wrażeń, nieporównywalnych z biegami powierzchniowymi.*

Wszyscy zawodnicy, którzy stanęli na starcie biegu, otrzymali pamiątkowe medale wręczane przez burmistrza Wojciecha Cholewę, drużyny, które stanęły na podium, otrzymały poza tym pamiątkowe puchary. Przyznano również nagrodę indywidualną, którą otrzymał Jan Wydra z ekipy Zadzyszka z Mszany Dolnej. Zawodnik ten przebiegł indywidualnie najdłuższy dystans 58 km.

Podziemny Bieg Sztafet organizowany jest od 2 lat w ramach Bocheńskich Dni Króla Kazimierza, których obchody zainicjowano w 2003 r.

Bocheński bieg szybko zyskał uznanie środowiska biegaczy. Zeszłoroczna impreza otrzymała od największego portalu biegowego [www.maratonypolskie.pl](http://www.maratonypolskie.pl) prestiżowy tytuł "Złoty bieg 2005" za doskonałą organizację imprezy i stworzenie niepowtarzalnej atmosfery podczas biegu, oraz nagrodę "Filipidesa" za najciekawszą formułę biegu.

**Damian Gondek**



## W Chodenicach szukają następców Grubby

Po raz szósty dzieci i młodzież walczyły o Puchar Prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Chodenicach w ramach turnieju tenisa

stołowego odbywającego się w miejscowym Domu Strażaka.

Wśród dziewcząt najlepszą okazała się Barbara Nowak, która wy-

przedziła Angelikę Skotnicką i Annę Nowak, a rywalizację chłopców wygrał Mariusz Kurnik, pokonując ubiegłorocznego zwycięzcę – Szczepana Kasprzyka i Dariusza Wiśniewskiego.

Zawody sprawnie przeprowadzili znani animatorzy sportu: Marian Biernat, Jan Cepak i Antoni Cepak, a puchary i nagrody uczestnikom zawodów wręczali prezes OSP – Stanisław Bukowiec i burmistrz Bochni – Wojciech Cholewa, który przy okazji rozegrał krótką tenisową partię z Mariuszem Kurnikiem. Organizatorzy: OSP, Zarząd Osiedla i świetlica „Ochronka” zapowiadają kolejną tenisową imprezę za rok.

(mb)



## Szachowe rozgrywki

W czwartek 23 marca w sali Domu Kultury w Łapanowie odbył się Gminny Turniej Szachowy. Organizatorem turnieju był Urząd Gminy Łapanów. W zawodach uczestniczyli wszyscy najlepsi szachiści z terenu gminy.

Zawody przeprowadzono w trzech kategoriach wiekowych tj. szkół podstawowych – klasy I – III, IV – VI i gimnazjum. W tym roku w turnieju startowało ok. 60 szachistów.

W kategorii Szkoły Podstawowe – klasy I – III zwyciężyli: Wojciech Buczek (SP Cichawka), Jakub Janik (ZS SP Sobolów) i Aleksandra Tracz (SP Cichawka).

Wśród dziewcząt z klas IV do VI wygrała Marta Fielek (SP Cichawka) pokonując Elżbietę Klęsk (SP Cichawka), III miejsce zajęła Karolina Babral (SP Łapanów). Najlepszym szachistą w tej kategorii okazał się Marcin Kluba (SP Cichawka). Za nim uplasowali się Mateusz Konieczny (SP Cichawka)

oraz Paweł Banach (SP Zbydniów).

W kategorii gimnazjum – dziewczęta zwyciężyły trzy uczennice z Łapanowa: Ewa Rożen, Angelika Poradzisz i Małgorzata Rożen. Wśród chłopców laur zwycięstwa przypadł Sławomirowi Tracz (Łapanów). II miejsce zajął Bartosz Janik (ZS Gimnazjum Sobolów), a III – Marcin Wójtowicz (Łapanów).

Zwycięzcy turnieju otrzymali pamiątkowe dyplomy i drobne nagro-

dy rzeczowe, które wręczał Wójt Gminy Łapanów – Jan Kulig.

Opiekunami szachistów byli: Ewa Matoga – SP Cichawka, Aurelia Cichoń – SP Łapanów, Teresa Rosa – SP Zbydniów, Zbigniew Kogut – SP Grabie, Aleksandra Polek – Gimnazjum Łapanów i Krzysztof Sotoła – ZS w Sobolowie.

Rozgrywki zorganizował i poprowadził Zbigniew Kogut.

(red.)





# Puchar dla Słowaków

W sobotę 11 marca w hali ILO rozegrany został tradycyjny Międzynarodowy Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Zarządu Stalprodukt S.A.

Do zawodów stanęło 9 zespołów, które rywalizowały w trzech grupach eliminacyjnych: US Steel Koszyce, Almma Kežmarok, Essenex Spiska Nova Ves, Mittal Steel Kraków, Zelmer Rzeszów, Koziółki Brzesko i trzy drużyny gospodarzy.

Awans do finałowej czwórki zapewniły sobie drużyny: Mittal Steel Kraków, US Steel Koszyce, Stalprodukt i Stalprodukt Oldboys. W meczu o pierwsze miejsce drużyna z Koszyc pokonała ze-

spół Stalprodukt 3:0. Końcowa tabela przedstawia się następująco: 1. US Steel Koszyce, 2. Stalprodukt, 3. Mittal Steel Kraków, 4. Stalprodukt Oldboys.

Tytuł „króla strzelców” zapewnił sobie Damian Korfel z Mittal Kraków. Najlepszym bramkarzem został Marian Kurel z drużyny Stalprodukt Oldboys. Puchar Fair-play otrzymała drużyna Essenex.

Puchary i dyplomy wręczali: dyrektor techniczny Tadeusz Piekarczyk oraz dyrektor finansowy Stalproduktu Antoni Noszkowski.

**Jan Paruch**



## Sukces biegaczy z Łapanowa

Znakomicie rozpoczęli tegoroczny sezon biegacze Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego „Fajfer 2001” Łapanów. 11 marca w Ulanowie koło Stalowej Woli, w Mistrzostwach Makrookręgu Młodzików oraz eliminacjach do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Biegach Przełajowych, zajęli 2 miejsce, ustępując jedynie zawodnikom z Tarnowa. Ze złotymi medalami przyjechali z Ulanowa: Jarosław Galica (5000 m juniorów młodszych) i Karol Pastuszak (3000 m młodzików). Srebrny medal na dystansie 3000 m wywalczył Mateusz Młyński, a Magda Mrugacz na dystansie 2000 m juniorek młodszych zdobyła brąz.

– *Sam nie mogę w to uwierzyć. Zostawiliśmy bowiem za plecami tyle renomowanych klubów całej Polski Południowej* – powiedział po zawodach trener utalentowanych biegaczy Stanisław Karaś.

**tols**

## Horoskop numerologiczny na kwiecień 2006

Aby znaleźć własną cyfrę, dodajemy wszystkie cyfry daty urodzenia i jeśli otrzymamy wynik dwucyfrowy, sumujemy również cyfry wyniku tak, aby ostatecznie otrzymać pojedynczą cyfrę, np.: 24.12.1975 ⇔ (2 + 4) + (1 + 2) + (1 + 9 + 7 + 5) = 31 ⇔ 3 + 1 = 4. Otrzymana liczba jest Twoją cyfrą.

### JEDYNKA

Okres pracowity i wymagający. Zadbajcie o sprawy finansowo-majątkowe.

### DWÓJKA

Los stworzy Wam szansę na odrobinę szaleństwa. Dla samotnych możliwe zmiany!

### TRÓJKA

Piękny miesiąc dla trójek, wszystko samo będzie się układało. Więcej dobrych relacji rodzinnych.

### CZWÓRKA

Miesiąc przygód i niespodzianek. Szansa na wygraną! Uwaga na oszustów. Poczujesz potrzebę zadbania o własną duszę.

### PIĄTKA

Przeznaczenie może zapukać do waszych drzwi. W finansach i kontaktach mocno-osobistych sukcesy!

### SZÓSTKA

Zadbajcie o zdrowie, urodę lub wystrój mieszkania. Poważne

decyzje odłóżcie do następnego miesiąca.

### SIÓDEMKA

Dla poszukujących pracy dobre oferty! Jeżeli planujesz coś zmienić w życiu, teraz warto spróbować.

### ÓSEMKA

Ekonomiści, finansiści mają swoje 5 minut! Na planie uczuciowym może nastąpić ochłodzenie. Możliwe że ktoś uzna Was za autorytet!

### DZIEWIĄTKA

Jeżeli możesz wyjedź choćby na kilka dni. Będziesz miło wspominać te chwile. Być może wiosna coś zmieni w Twoim życiu?

opracowanie: Magdalena Liwińska (numerolog), Salon Wróżb w Bochni, ul. Sąddecka 6, [www.liwinska.com](http://www.liwinska.com), tel.: 611-80-23, 0500-049-889.





Z kim spotkają się polscy piłkarze w drugiej rundzie Mistrzostw Świata w Niemczech?  
- Z kibicami na Okęciu...

\*\*\*

Mąż odwozi do szpitala rodzącą żonę – nauczycielkę języka polskiego. Ta nazajutrz dzwoni do męża:

- Kochany, jestem taka szczęśliwa! Wyobraź sobie: rodzaj męski, liczba pojedyncza!

\*\*\*

Nauczyciel napisał na tablicy wzór chemiczny i otworzył dziennik:

- Małgosiu, co to za wzór?  
- To jest... No, mam to na końcu języka...

- Dziecko, wypłuj to szybko!  
- mówi nauczyciel. - To kwas siarkowy...

\*\*\*

Stalin przyjechał do kołchozu.

- Dobrze wam się żyje? - zażartował Stalin.

- Dobrze! - zażartowali kołchoźnicy...

\*\*\*

Czym dla nas jest Bóg? - pyta katechetka na lekcji religii.

- Pasterzem - odpowiada Kasia.  
- A czym my jesteśmy dla Boga? W klasie cisza, nagle Jasiu mówi:  
- Grupą baranów.

**Nagrody  
w krzyżówce panoramicznej  
funduje**



**zapraszamy na zakupy  
od pon. do soboty: 8-21  
w niedziele: 10-17**

**Bochnia, ul. Brzeska 44**

## Ogłoszenia drobne

### Nieruchomości i lokale

\* Sprzedam stoisko handlowe 24 m<sup>2</sup>, przy Placu Gazaris, 611 12 79 (po 16.00), 0663 758 278.

\* Zamienię część kamienicy w centrum miasta (doskonałe miejsce na reprezentacyjne biuro) na dom z ogrodem w centrum Bochni. Sprzedaż wykluczona. Tel. 0692 720 774.

\* Bochnia centrum, 120 m<sup>2</sup>, do wynajęcia, tel. 0603 751 900.

\* Bochnia Centrum Handlowe, do wynajęcia lokale biurowe, usługowe i handlowe, 0501 509 258.

\* Działka 60 a, okolice Gdowa, sprzedam, 0607 932 353.

\* Sprzedam mieszkanie w Brzesku, 48 m<sup>2</sup> + garaż, 0888 953 150.

\* Bochnia, sprzedam działkę 11,5 ha, uzbrojoną, zatwierdzony plan budowy, tel. 0880 327 604.

\* Firma telekomunikacyjna poszukuje lokalu o powierzchni powyżej 50 m<sup>2</sup> w centrum Bochni, tel. 0600 484 390, 0604 149 380.

\* Sprzedam dom murowany w Rzeszowie o powierzchni 200 m<sup>2</sup>, garaż, na działce 7-arowej, podpięte media i kanalizacja, częściowo wykończony, 612 01 91.

\* Sprzedam dom drewniany do przeniesienia, 671 64 93.

\* Buczków, sprzedam

działkę budowlaną, 14 a, uzbrojoną, 685 13 39, 0508 575 121.

\* Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, gmina Nowy Wiśnicz, 611 81 91, 0696 431 739.

### Praca

\* Zatrudnię technika farmacji, 0667 118 750.

\* Fryzjerki, kosmetyczki zatrudni salon w Bochni, 0692 427 885.

\* Absolwentka Studium Medycznego opiekuje się dzieckiem, 0889 537 906.

\* Zatrudnię cieśli na szalunki systemowe, 13zł/godz., Wrocław, 0888 083 882.

\* Fryzjerkę zatrudnię, Łapanów 613 4537.

\* Młoda osoba z doświadczeniem opiekuje się dzieckiem, 0606 117 521.

\* Przyjmę kelnerów i barmanów do pracy na ogródki kawiarniane w Bochni. Pierwsze spotkanie informacyjne 10.04, godz. 10 w Hotelu "Lech" w Siedlcu, 0606 462 447.

### Usługi

\* Brukarstwo, tanio, gwarancja, firma, 0501 155 398.

\* Kosztorysy różne, tanio do przetargów, szacunek kosztów budowy, chętnie nawiążę współpracę z firmą, 0668 511 396.

\* Gładzie, malowanie, suche tynki kompleksowo

wy remont mieszkań, 0667 188 706, 0698 043 636.

\* Remonty, wykończenia wnętrz, 0500 049 890.

\* Kierowca na telefon! Wykona usługę samochodem powierzonym. Jesteś niedysponowany, potrzebujesz kierowcy, DZWON!!!, tel. 612 20 87, 0604 609 742.

\* Instalacje wod. kan. CO, gaz, uprawnienia, promocja, tel. 0509 750 201.

\* Regipsy, remonty, malowanie, tel. 0510 637 289.

\* Bochnia studnie wiercone, otwory, pompy ciepła, uprawnienia, 612 36 19 (po 20), 0602529 101.

\* Adaptacja poddaszy, gładź, malowanie podłóg, panele, 0606 247 379.

### Nauka

\* Bochnia, niemiecki pedagog udzieli lekcji z języka niemieckiego, 611 87 74, 0605 531 850.

\* Nauczyciel języka niemieckiego udzieli korepetycji, tel. 663 22 74.

\* Korepetycje z matematyki z możliwością dojazdu, tel. 685 60 09, 0605 141 673.

\* Udzielam korepetycji z języka angielskiego na wszystkich poziomach zaawansowania, tel. 0660 226 128.

\* Korepetycje z języka niemieckiego, również przygotowanie do matury, tel. 612 57 50, 0698 651 385.

### Kupno

\* Absolutnie auto każde kupię, 0502 277 147.

\* Kupię płyty winylowe polskie, zagraniczne, gramofon, płyty CD, 0508 985 339.

### Sprzedaż

\* Sprzedam niedrogo maszynę do lodów włoskich, 380 V, 0501 180 601, 612 52 87.

Firma poszukuje lokalu na biuro w centrum Bochni. Najlepiej gdyby lokal znajdował się na parterze i miał do 30 m<sup>2</sup>. Tel. 0601 44 00 75.

## Ogłoszenia drobne drukujemy bezpłatnie!

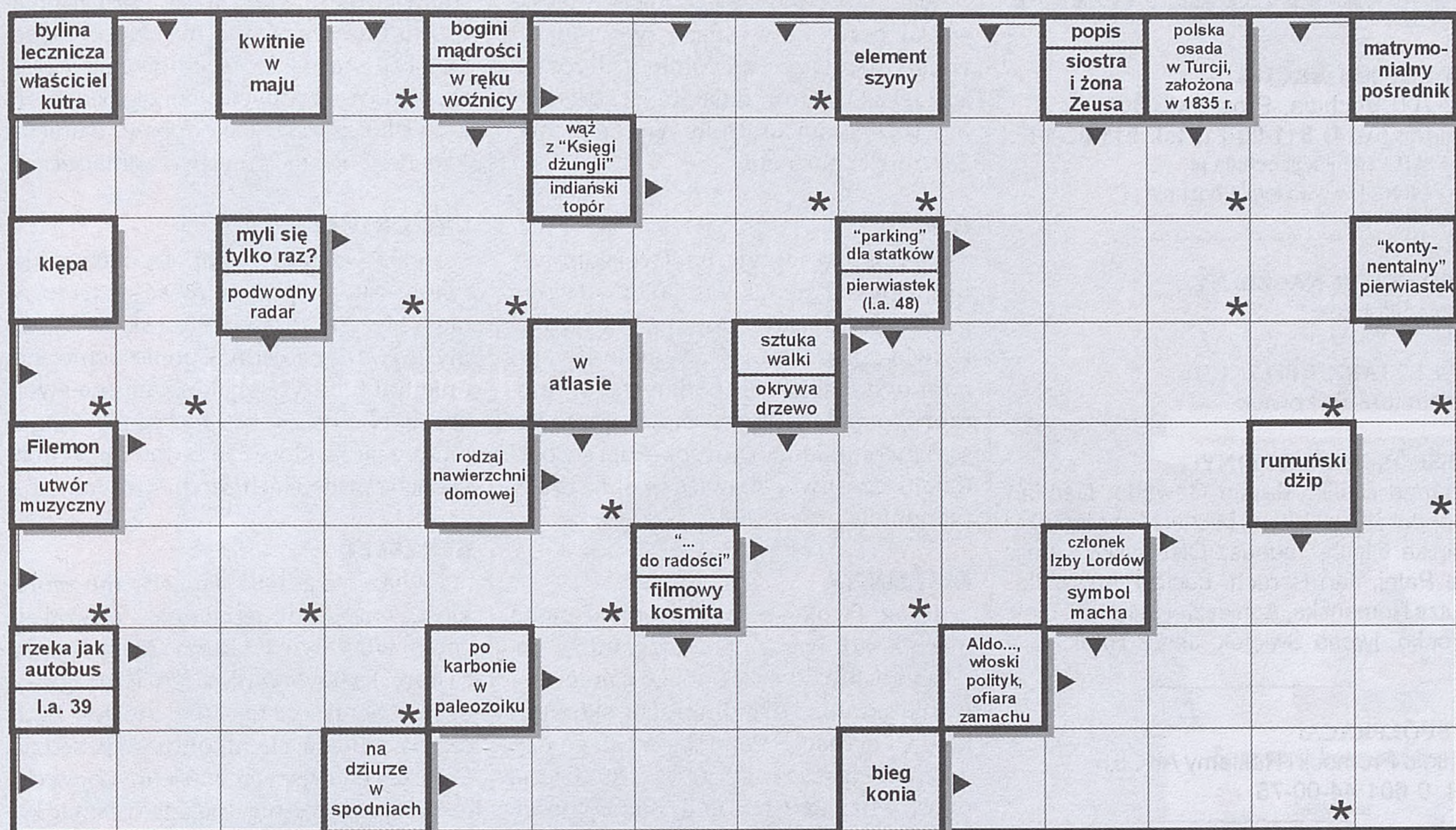
tel./fax: 611 00 71, tel.: 611 08 10

e-mail: [ziemia@bochnia.pl](mailto:ziemia@bochnia.pl)

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.



# KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie (przysłowie polskie). Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesać lub przynieść do redakcji w terminie do 14 kwietnia. Na zwycięzców czekają zestawy nagród ufundowane przez: firmę COLD, Pizzerię Li Wi Mo oraz naszą redakcję. Rozwiązanie z nr. 3/2006: "NA BABSKI UPÓR NIE MA LEKARSTWA". Nagrody wylosowali: 1. Stanisław Szwedulski, Bochnia, ul. św. Leonarda 61/83, 2. Jerzy Szewczyk, Kierlikówka 40. Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

KUPON 4/2006

Hasło końcowe:

|  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|
|  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
|  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |

R E K L A M A R E K L A M A

**KOMPLEKSOWA  
OBSŁUGA REKLAMOWA**

**PRASA**  
*lokalna, krajowa, specjalistyczna, branżowa*

**POLIGRAFIA**  
*foldery, ulotki, wizytówki, zaproszenia*

**INTERNET**  
*reklama w portalach lokalnych, strony www*

**REKLAMA**  
*szylidy, banery, grafika na pojazdach, gadżety*

Bochnia ul. Kazimierza Wlk. 37  
tel./fax: 611 51 51, 611 51 55  
e-mail: biuro@akces.bochnia.pl

AKCES  
Studio  
Promocji i Reklamy

od 1.03.2006 r.  
**ZASIŁEK POGRZEBOWY ZUS**  
WYNOSI: 5057,24 zł

**ZAKŁAD  
POGRZEBOWY  
DARCO**

32-700 Bochnia, ul. Kącik 1  
tel.: 0-146123171, 0-146126077  
0-503065814, 0-602732325

*Trumny, karawany,  
kondukt i przewozy do chłodzi,  
komputerowy wydruk nekrologów,  
fachowa i kulturalna obsługa,  
wieńce i wiązanki,  
tablice i zdjęcia nagrobkowe.  
Nie trzeba dysponować gotówką,  
a formalności związane z zasiłkiem  
pogrzebowym załatwiamy za klienta.*

**WWW.DARCOBOCHNIA.PL**

**ORGANIZACJA  
POGRZEBÓW  
TO NASZA  
RODZINNA TRADYCJA  
ZAPOCZĄTKOWANA W 1978 R.**

**NASZYM ZDANIEM:**  
gdy pracownik Służby Zdrowia w czasie pełnienia  
obowiązków służbowych sugeruje usługi  
firmy pogrzebowej, robi to za łapówkę.  
My nie dajemy łapówek i być może dlatego  
należymy do najtańszych firm.



## ADRES REDAKCJI:

32-700 Bochnia, Proszówki 361,  
tel./fax (0-14) 611-00-71, tel. 611-08-10  
E-MAIL: ziemia@bochnia.pl  
INTERNET: www.ziemia.bochnia.pl

## REDAKTOR NACZELNY:

Piotr Skoczek

## SEKRETARZ REDAKCJI:

Kazimierz Bukowiec

## ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Joanna Bialik, Marcin Gawęda, Damian Gondek, Karol Klima, Michał Możdżeń, Dominika Olech, Tadeusz Olszewski, Karolina Palej, Jan Paruch, Łucja Piątkowska, Luiza Romańska, Agnieszka Skoczek, Piotr Sionko, Iwona Świętek, Jerzy Turek.

## WSPÓŁPRACA:

Studio Promocji i Reklamy AKCES  
tel. 0 601 44-00-75

## WYDAWCA:

Prowincjonalna  
Oficyna  
Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361  
tel./fax: (0-14) 611-00-71, tel. 611-08-10

## SEKRETARIAT:

Ewelina Klima

## DRUK:

ZADRUK Sp. z o.o.  
tel./fax (033) 873-71-59

## SPONSORZY GAZETY:

Cold, Krakowski Bank Spółdzielczy Oddz. Bochnia, Sanit, Podwyszyński, Archidom, Biuro Tłumaczeń, Skład Materiałów Budowlanych „Marka”, Mazbud, Jerzy Pyciak, Hanpol, Darco, Auto-Center, Mat-Bud, Zakład Usług Medycznych, Instal-Bud Śliwa, MMP, Auto-Serwis – Jan Trojak, Supermarket Lux, Hurtownia Elektryczna „Makro”, Granpol, Bar „Złota Gęś”, Firma Budowlana „Mordarski”, Hotel Cold, Maksyma, Alsat, Bank Spółdzielczy w Skawinie, Hotel Trawers.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Projekty graficzne reklam są wyłączną własnością redakcji, dlatego mogą być wykorzystane tylko za jej pisemną zgodą.

Numer zamknięto: 27 marca 2006 r.

## BARAN

Księżyc Ci sprzyja dzięki czemu masz wielkie pole do popisu. Jeśli się tylko odpowiednio zorganizujesz, to tak w osobistej jak i zawodowej sferze życia możesz wiele osiągnąć. Szczególnie, jeśli rozwijasz jakąś twórczą działalność. Ale miej nad wszystkim kontrolę. Wieczory zarezerwuj dla partnera.

## BYK

Wenus ma wpływ na Twoje sprawy uczuciowe. Zatem kwiecień to w Twoim przypadku bardzo dobra pora na flirt i zawieranie znajomości. Samotne Byczki naprawdę mogą się spodziewać wzmożonego ataku Amora. Zaś te, które już są niewolnikami uczuć, poczuć się bardziej szczęśliwe. Poświęć troszkę czasu planom na przyszłość.

## BLIŹNIĘTA

Teraz Twoje sprawy osobiste mogą nieco kolidować z obowiązkami zawodowymi. Brak dostatecznego zainteresowania jednym i drugim trochę skomplikuje Ci sytuację. Pamiętaj więc, że najważniejsza rzecz, to dobra organizacja pracy. Pozbądź się zatem niepewności. I uzupełnij zimowy niedobór witamin w Twoim organizmie.

## RAK

Ciągły brak czasu może być głównym powodem lekkiego zdenerwowania. Postaraj się więc dobrze rozplanować swoje zajęcia, abyś ze wszystkim zdążył. W innym razie realizacja pewnych zawodowych przedsięwzięć stanie pod znakiem zapytania. Zadbaj też o swoje zdrowie unikaj słodczy i dań z wieprzowiny.

## LEW

Jeśli tylko będziesz miał okazję, wykorzystaj każdy sposób na powiększenie majątku. Twoje kontakty ze znajomymi będą teraz szczególnie miłe. Być może nawiążesz też ciekawą nową znajomość lub osiągniesz porozumienie z kimś bardzo bliskim. Jeśli to jest osoba, na której Ci zależy, bez obawy podejmij wiążące decyzje. Kochaj i nie zważaj na przeciwności.

## PANNA

Sytuacja Panien w życiu zawodowym staje się coraz bardziej interesująca. Wykorzystaj więc każdą okazję prowadzącą do zrobienia kariery. Nie trać czasu na bezprzedmiotowe dyskusje z konkurencją. Zawiń rękawy i bierz się do roboty i włącz w swoją pracę więcej serca. Ale też znajdź czas na odpoczynek z rodziną – wkrótce przecież Wielkanoc.

## WAGA

Trochę Cię zmartwie, bo zapowiada się nerwowy i niespokojny miesiąc. Trochę to sprawka Marsa, a też i trochę Twojego organizmu, który zazwyczaj ma kłopoty na pograniczu zimy i wiosny. Jeśli jednak dostarczysz mu niezbędnych mikroelementów, to wszystko zakończy się dobrze. Pamiętaj! – zdenerwowanie przysparza zmarszczek!

## SKORPION

Dołóż wszelkich starań, aby uniknąć kłopotów. Musisz przygotować się na to, że nie wszystkie sprawy ułożą się po Twojej myśli. Nie daj się jednak ponieść emocjom i nie traktuj krytyki jako ataku na swoją osobę. Nie reaguj też pochopnie. Szukaj raczej zajęć, które Cię zadowolą. W kontaktach partnerskich zerwij z rutyną.

## STRZELEC

Gwiazdy zadbają o to, aby nie zabrakło Ci energii do działania. Postaraj się zatem właściwie wykorzystać sprzyjającą aurę. Jeśli wszystko dobrze rozegrasz, to możesz liczyć na duży sukces. Bądź czujny i nie daj się nikomu wyprzedzić. Podczas pierwszych wiosennych wycieczek i spacerów masz szansę poznać kogoś interesującego i być może na jednym spotkaniu się nie skończy.

## KOZIOROŻEC

Twoje kontakty międzyludzkie zaczną się coraz lepiej układać. Spróbuj to wykorzystać i zwróć na siebie uwagę zwierzchników. Może to mieć istotny wpływ na Twój awans. Pierwszy wiosenny miesiąc otwiera też przed Tobą szansę zarobienia kilku grosików. Zatem dobrze zainwestuj swoje oszczędności. I jeszcze jedno – nie załamuj się w żadnej sytuacji.

## WODNIK

Nadchodzące święta będą bardzo udane i radosne, gdyż już niedługo uda Ci się wreszcie sfinalizować jakiś ważny projekt. Umocni to Twoją pozycję zawodową i przysporzy troszkę gotówki. Wodniki i Wodniczki pozostające jeszcze bez pary mogą się wybrać na jakieś miłosne manewry. Na pewno wrócą z nich ze zdobyczą, ale pod jednym warunkiem – nie zagadaj partnera.

## RYBY

Uważaj, by zbyt pochopnie nie podejmować się obowiązków ponad swoje siły. Brak dobrych efektów pracy może Cię narazić na straty i rozczarowania. Zajmij się lepiej czymś, co nie wymaga aktywności fizycznej ani kontaktów z otoczeniem. Walcz ze złymi przyzwyczajeniami. A cierpliwość okazywana bliskiej osobie na pewno się opłaci.



# GALLERIA fryzur i urody



**damsko - męska**



**BOCHNIA, ul. Konstytucji 3-go Maja 1A**

**tel. 014/ 610 59 98**

**czynne: pn-pt: 8-19, sobota: 8-15**

[www.galeriafiu.malopolska.pl](http://www.galeriafiu.malopolska.pl)

- zabiegi kosmetyczne, lecznicze i upiększające
- głęboki peeling ziołowy
- zabiegi liftingujące
- kuracja lecząca cellulitis
- zabiegi pielęgnacyjne dłoni
- manicure, pedicure z masażem wodnym
- tipsy
- makijaż ślubny i wieczorowy
- przedłużanie, zagęszczanie włosów
- fryzury okolicznościowe i wieczorowe
- koloryzacja

**Bezbolesne przekłuwanie uszu  
oraz możliwość zakupu kolczyków!**



Sprzedaż kosmetyków

CLARENA

MayStar

ALCINA

L'ORÉAL

JANSSEN

ALFAPARF

[www.alladyn-meble.com.pl](http://www.alladyn-meble.com.pl)



**Zdrowych, radosnych i pogodnych  
Świąt Wielkiej Nocy  
oraz mokrego dyngusa  
wszystkim swoim Klientom  
życzy firma**

F.H.

**Alladyn**

**MEBLE**

*dla Ciebie*

**ZAPRASZAMY: codziennie: 9 do 17,  
w czwartki: 8 do 16, w soboty: 9 do 13**

**Bochnia, ul. 20-go Stycznia 3, tel. (014) 612 25 05**

**Bochnia, ul. Konstytucji 3-go Maja 51, tel. (014) 611 29 92**





**polmar**  
STYROPIAN SAMOGASNI

**swisspor**  
EPS 70  
NIE ZAWIERA REGRANULATU

jedyny styropian bez regranulatu

szwajcarska grupa przemysłowa SWISSPOR

# MAT-BUD

Bochnia, ul. Karosek 55 b  
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągową)  
tel. (014) 611 77 82

ul. Karosek  
ul. Wodociągowa

**MAT-BUD**

**plyty gipsowo-kartonowe**







**eko mix**  
klej do styropianu



**Chemia budowlana**  
**GREINPLAST**

**polecamy również:**

**TERRABONE**  
(kolor na zamówienie)

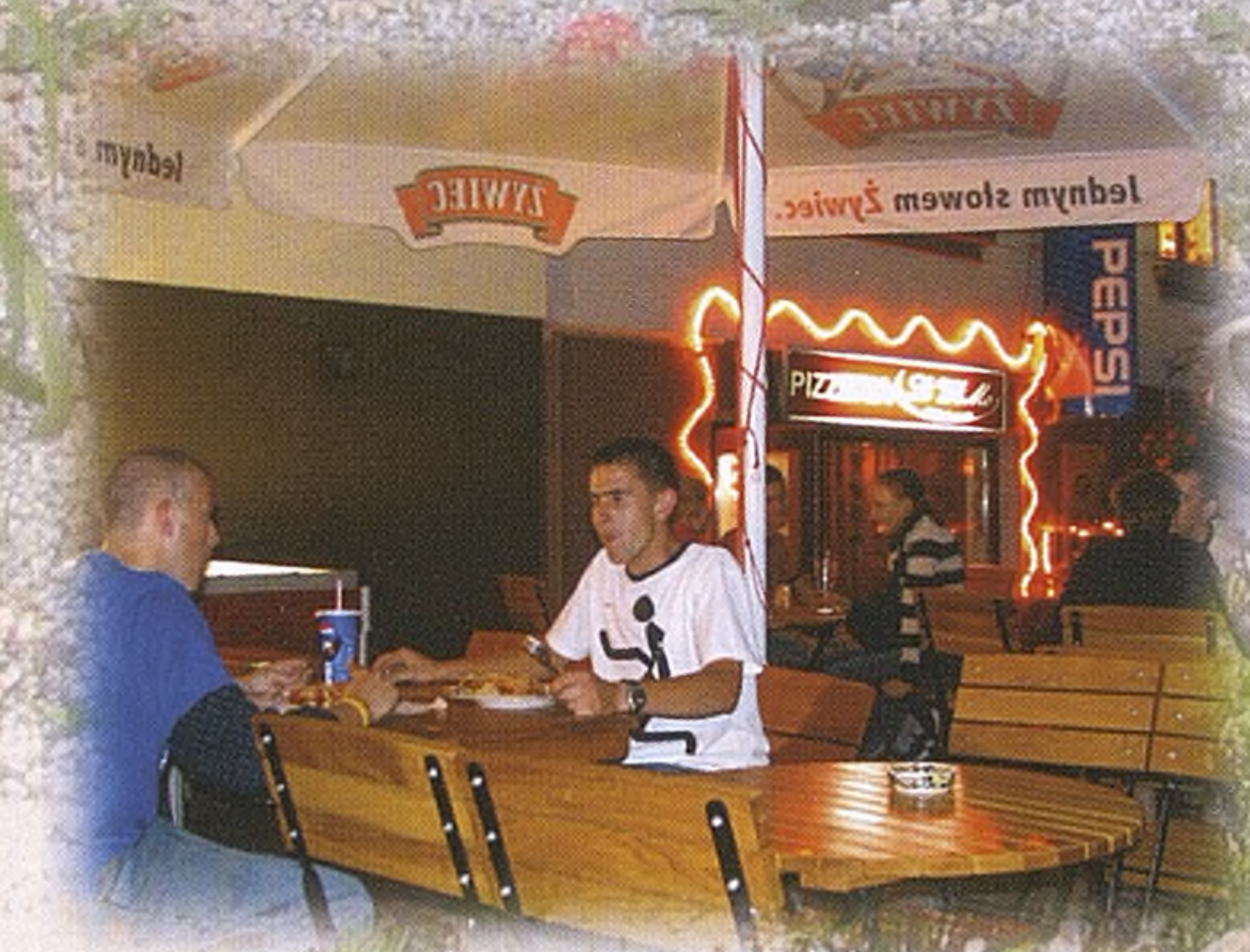
oraz materiały  
do ocieplania budynków  
i wykonywania wylewek

# Pizzeria Li Wi Ma



**Polecamy:**

- Hot-dogi już od 3 zł
- Zapiekanki 2,50 zł
- Spaghetti za 6 zł
- Piwa i napoje już od 1 zł
- No i oczywiście... pyszne pizze od 8 zł



**Zamówienia o wartości powyżej 13 zł  
dowozimy gratis !!!**



# 6 - 122 - 133



Bochnia, ul Różana 24, czynne codziennie 10.30-22.00, w niedziele 15.00-22.00.  
Gwarantujemy miłą obsługę i przyjemną atmosferę.



# GRAN-POL S.C.

32-700 Bochnia, ul. Brzeska 36  
(obok salonu Daewoo)

tel./fax (014) 611 33 44



# OCIEPLANIE BUDYNKÓW

W powiecie wykonaliśmy m.in. te elewacje



**PROMOCJA!**  
**TYNKI SYLIKATOWE**

firmy **KREISEL**

w cenie tynków akrylowych!

- ♦ profile styropianowe elewacyjne
- ♦ kolorowe tynki akrylowe i tynki cokołowe w 2 godz.

akcesoria: siatka, kołki, listwy, narożniki, farby elewacyjne i wewnętrzne

**RATY**



# HURTOWNIE INSTALACJI SANITARNYCH I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

**Promocje**  
na kwiecień

U  
P  
U  
S  
T  
Y  
R  
A  
T  
Y  
Y



**Bochnia, ul. Proszowska 1**  
tel. 611 33 66

**Bochnia, ul. Partyzantów 23**  
tel. 611 30 45

**Bochnia, ul. Trudna 41**  
tel. 612 58 25 (instalacje sanitarne)

**PRODUKCJA**  
odzieży roboczej

Kostka brukowa firmy:  
**BRUK-BET**

Drabina aluminiowa  
od 77 zł

Klej do siatki  
17,90 zł

Klej do styropianu  
12,90 zł

Siatka z włókna  
szklanego 145 g  
1,24 zł/m<sup>2</sup>

Cegła klinkier  
0,85 zł/szt.

Płyta gipsowa zwykła  
5,62 zł/m<sup>2</sup>



R O K Z A Ł O Ż E N I A : 1 9 9 1

e-mail: [biuro@podwyszynski.com.pl](mailto:biuro@podwyszynski.com.pl)

[www.dachowki.pl](http://www.dachowki.pl)



# DACHÓWKI

**NAJWIĘKSZY WYBÓR POKRYĆ DACHOWYCH!!!**

**BRZESKO, ul. Głowackiego 67,**  
tel. (014) 686 21 00, fax 663 40 50  
tel. kom. 0606 77 84 19

**KRAKÓW, ul. Niwy 21/2 (wjazd od ul. Kiełkowskiego),**  
tel./fax (012) 423 51 64, 656 25 01  
tel. kom. 0606 77 84 18



**Nowa oferta Corsy.  
Dobry powód, by się zatrzymać**



Opel. Twórcze myślenie –  
lepsze samochody.



Corsa z Europejskim Silnikiem Roku 2005 1,3 CDTI to okazja, której nie można ominąć! Spala zaledwie 3,6 litra na 100 kilometrów.

Dodatkowo w nowej ofercie: ■ ABS w standardzie  
■ oszczędzasz nawet do 7 400 zł.

## AUTO CENTER

**Autoryzowany Dystrybutor Opla  
Kraków, ul. Wodna 2**

**tel. (012) 425-59-96, 425-54-36,  
658-94-10, fax (012) 265-78-12**

**www.autocenter.krakow.pl e-mail: salon@autocenter.krakow.pl**

Żużycie paliwa oraz emisja CO<sub>2</sub>: Corsa 1,3 CDTI - 3,6 l/100 km, CO<sub>2</sub> 97 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykl pozamiejski). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem Internetowym [www.opel.pl](http://www.opel.pl). Oferta dotyczy samochodów wyprodukowanych w 2006 roku.

**MMP**

**32-700 Bochnia,  
ul. Partyzantów 24e  
tel. (014) 611 17 45,  
tel. 611 37 90  
e-mail: mmp\_biuro@poczta.onet.pl**

**PRACE**

**UKŁADANIE  
KOSTKI  
BRUKOWEJ**

**Wykonujemy:**

- konstrukcje stalowe
- bramy
- ogrodzenia
- balustrady, bariery
- ślusarkę budowlaną
- ślusarkę aluminiową

**Świadczymy usługi w zakresie:**

- kompleksowa realizacja inwestycji budowlanych
- prac ziemnych
- malowania proszkowego
- cięcie, gięcie blach



**MORDARSKI FIRMA BUDOWLANA**

## WYPOŻYCZALNIA:

- rusztowań
- drabin
- ogrodzeń budowlanych
- trybun i estrad

poniedziałek – piątek: 8 – 17

**Bochnia, ul. Proszowska 124  
tel. (014) 611 10 29, 0604 231 342, 0608 334 421**



psb

MARKA



POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

www.marka-psb

# WEŁNA DO SYSTEMÓW DOCIEPLEŃ

 **PAROC**



## Dowolne kolory w 24h

Do Państwa dyspozycji są również nasi przedstawiciele handlowi, którzy na miejscu doradzą w zakresie technik i materiałów budowlanych:

- A** "Region A" - Remigiusz Buczak tel. 0600 / 442 861
- B** "Region B" - Dariusz Michniak tel. 0602 / 756 213
- C** "Region C" - Krzysztof Feliksiak tel. 0602 / 585 262
- D** "Region D" - Zbigniew Kurek tel. 0604 / 071 413
- E** "Region E" - Jacek Galus tel. 0608 / 072 010
- F** "Region F" - Jarosław Gzyl tel. 0602 / 588 262

**Zapraszamy do naszych składów budowlanych**

**LIPNICA MUROWANA, tel. 014/685 23 01**

**NOWY WIŚNICZ, Rynek 28, tel. 014/685 55 10**

**KRAKÓW, ul. Skotnicka 211, tel. 012/268 70 20**

**BOCHNIA, ul. Partyzantów 27, tel. 014/611 30 09**

**NOWY WIŚNICZ, ul. Sienkiewicza 1, tel. 014/612 84 05**

## Pamiętaj - Marka jest blisko!



## UWAGA: DO 22 KWIETNIA 2006 - PROMOCJA